

Dziś w kościele katolickim Środa Popielcowa.
Kogo obowiązuje post ścisły? Co można jeść?
str. 2



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Poznajcie kolejnych kandydatów
do Mistrzów Handlu **str. 5**
Razem Najlepiej - wybieramy pary,
można się jeszcze zgłosić! **str. 7**

Nasze
Plebiscyty

Środa
18.02.2026

Wydanie 3
Nr 40 (23.550)
Nakład 7.710 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Sprzęt za blisko
2 mln złotych
dotarł do szpitala
str. 8



FOT. ALEXANDRA PASIS

Toruń
Nowy hotel w Starym
Browarze powstawał
również w mrozy
str. 9

Toruń
Wojewódzki szpital
na Bielanach będzie
miał nowe poradnie
str. 10



FOT. WSZ



FOT. PAP/GRZEGORZ MOMOT

SPORT

Skoki narciarskie. Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek sensacyjnymi wicemistrzami olimpijskimi w konkursie superduetów. Polacy zadziwili cały sportowy świat. W sumie mamy już na koncie cztery medale **str. 15**

Zguba już nie zawsze dla znalazcy. Czego sobie nie zatrzymamy?

Zmieniają się przepisy o rzeczach znalezionych. Najważniejsza zmiana: nie każdą zgubę będzie można po czasie zatrzymać. Część rzeczy z góry wyłączono z tej możliwości **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



**Od marca startują
unijne dopłaty
do podmokłych łąk
str. 4**

Chaos. Klient widzi dwie różne kwoty do zapłaty

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

KSeF wprowadził zamieszanie w płatnościach. Przykład to firmy telekomunikacyjne i leasingowe, gdzie na fakturach występują różnice w porównaniu do informacji przesłanych w PDF lub dostępnych na kontach użytkowników.

Klient widzi dwie różne kwoty do zapłaty. Którą z nich ma zapłacić? Którą ma zaksięgować biuro rachunkowe?

Zdaniem Anety Lech, prowadzącej spółkę doradztwa podatkowego Lexantis PL, KSeF wprowadza zamieszanie w płatnościach. Jako przykład podaje faktury Orange, gdzie kwota zapłaty

na fakturze VAT w KSeF różni się od tej, która widnieje na rachunkach klientów w portalu „Mój Orange”.

Internauci piszą: „Przykład Orange nie jest żadnym dramatem, ale pojawiają się kolejne, np. wstrzymywanie dostaw, masowe żądania korekt faktur tylko dlatego, że system ERP nabywcy nie radzi sobie z przetworzeniem pliku XML faktury, która przecież przeszła techniczną walidację w KSeF”.

Co na to Orange? Odpowiedział nam Wojciech Jabczyński, rzecznik Orange Polska: „Faktura VAT w KSeF jest wystawiana zgodnie ze strukturą (schemat) przewidzianą przez Ministerstwo Finansów, która posiada ograniczenia zarówno pod względem zakresu, jak i rozmiaru danych. Na dokumentach rozliczenio-

wych, wysyłanych do klientów poza KSeF e-mailem lub na portalu, oprócz kwoty bieżącej faktury (zgodnej z KSeF) Orange prezentuje inne informacje o saldzie klienta, m.in. doliczenia wynikające z innych niż faktura należności (np. raty, odsetki) lub rozliczenie wpłat klienta. Dlatego klienci powinni sugerować się kompletną informacją na dokumentach poza KSeF a nie na fakturze w KSeF, jeśli są różnice.”

KSeF generuje ogromne przeciążenia dla przedsiębiorców - alarmuje Agnieszka Majewska, rzecznik MŚP. W wystąpieniu do ministra finansów i gospodarki zaapelowała o wycofanie obowiązku stosowania KSeF lub znaczne przesunięcie jego pełnego wdrożenia. ©
Czytaj więcej str. 2

GRUDZIĄDZ

Taki widok na Wiśle możemy podziwiać co 14 lat



FOT. BILSKI

Wczoraj na wysokości Grudziądza lód na Wiśle kruszyły lodołamacze Tygrys, Rekin oraz Orka. Prace rozpoczęły wczesnym rankiem, a przed południem przeszły pod mostem im. Bronisława Malinowskiego. To rzadki widok, bo ostatnio lodołamacze pracujące na Wiśle w Grudziądzu oglądać mogliśmy w 2012, a wcześniej w 1998 roku, czyli statystycznie co 14 lat! Więcej na str. 4

Jutro w Pomorskiej Pod Paragrafem

● Jesienią 1946 r. w drodze z Gdyni do Świnoujścia doszło do pierwszej po wojnie katastrofy w Polskiej Marynarce Wojennej. Zginął marynarz

Obowiązuje post ścisły, ale nie wszystkich

Magdalena Walczak-Grudzka
magdalena.walczak@polskapress.pl

Środa Popielcowa rozpoczyna Wielki Post w kościele katolickim. Jest to święto ruchome, które w tym roku przypada 18 lutego.

Środa Popielcowa nie należy do świąt nakazanych, co oznacza, że tego dnia udział we mszy nie jest obowiązkowy. W kościołach symbolicznie posypuje się głowy popiołem. Ksiądz wypowiada słowa: „prochem jesteś i w proch się obrócisz”.

Co można jeść?

Katolików obowiązuje post ścisły. Oznacza on obowiązek poszczenia zarówno ilościowego, jak i jakościowego.

Post jakościowy oznacza wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych (czyli taki post, jaki katolików obowiązuje w każdy piątek). Post ilościowy - polega na ograniczeniu liczby spożywanych posiłków.

Na liście produktów zakazanych poza mięsem jest także alkohol i słodczyce. Dozwolone jest jedzenie ryb, jajek, nabiału, owoców i warzyw.

Post ścisły obowiązuje katolików dwa razy w roku - właśnie w okresie Wielkiego Postu. To Środa Popielcowa oraz Wielki Piątek. O postach mówi 4. przykazanie kościelne: Zachowywać nakazane posty i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, a w czasie Wielkiego Postu powstrzymywać się od udziału w zabawach.

Zgodnie z kanonami 1251-1252 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w Środę Popielcową obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i post ścisły. Oznacza to, że można spożyć trzy posiłki w ciągu dnia, w tym tylko jeden do syta.

Te osoby są zwolnione

Przestrzeganie postu ścisłego nie dotyczy wszystkich. Kodeks

Prawa Kanonicznego mówi, że osoby, które ukończyły 60 lat nie są zobowiązane do przestrzegania postu, podobnie jak te, które nie ukończyły jeszcze 18 lat. Jednocześnie wierni, którzy skończyli 14 lat, są zobowiązani do „wstrzemięźliwości”, czyli ograniczenia się w jedzeniu.

Jednak duszpasterze oraz rodzice powinni zatroszczyć się o to, aby również ci, którzy z racji młodszego wieku nie są jeszcze związani prawem postu i wstrzemięźliwości, byli wychowywani do autentycznego ducha pokuty - napisano w Kodeksie.

Z postu zwolnieni są też przewlekłe chorzy i osoby, które nie mogą przestrzegać postu z powodów zdrowotnych.

Jak dawniej bywało?

Obecnie post dotyczy jedzenia mięsa w Środę Popielcową i ograniczenia liczby spożywanych posiłków. Jednak jak wskazują etnografowie, jeszcze pod koniec XIX wieku w czasie postu nie można było spożywać również nabiału. Wierni rezygnowali z masła, mleka i jaj. W niektórych regionach Polski zakazy postne obejmowały nawet spożywanie maślanek czy serwatki - podaje Muzeum Etnograficzne w Toruniu. Dawniej standardową praktyką był post o chlebie i wodzie. Tradycja obchodów Środy Popielcowej nakazuje jedzenie ryb, w szczególności śledzi pod różnymi postaciami.

Były też inne zwyczaje wielkopostne: ubierano się w ciemne ubrania, nie noszono żadnych ozdób, unikano kłótni, a nawet głośnych rozmów, jedzono tylko dwa posiłki dziennie, a w piątki w ogóle.

Jedzono na przykład żur z grzybami, kwas z kapusty, ziemniaki z kapustą omaszczone olejem lnianym albo polewkę z serwatki z dodatkiem mąki rozpuszczonej w wodzie. Chleb jedli tylko bogatsi mieszkańcy wsi i w ograniczonych ilościach. ©

Dwie kwoty do zapłaty, inna na fakturze w KSeF i na rachunku za telefon

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Klient widzi dwie różne kwoty do zapłaty. Którą z nich ma zapłacić? Którą ma zaksięgować biuro rachunkowe? KSeF wprowadza zamieszanie w płatnościach.

„Przykład to firmy telekomunikacyjne i leasingowe, gdzie na fakturach KSeF występują różnice w stosunku do informacji przesłanych w PDF lub dostępnych w portalach na kontach użytkowników. I tak np. na fakturze w XML jest tylko kwota do zapłaty za abonament, a na przesłanym PDF-ie dodatkowa opłata wynikająca z raty za sprzęt lub odsetek za wcześniejszą nieterminową płatność. To pokazuje coś bardzo istotnego. Czym innym jest podstawa do opodatkowania - bieżąca wykonana usługa i płatność za nią - a czym innym rozrachunek wynikający z innych zobowiązań niż aktualna faktura. Dlatego w KSeF widzimy jedną kwotę, a w portalu klienta i na PDF - inną” - czytamy na facebookowym profilu spółki Lexantis.

Dalej jest tam napisane, że „rozbieżności kwotowe: utrudniają automatyczne generowanie płatności, dezorganizują przepływ „faktura - akceptacja - przelew”; powodują, że system finansowy musi być „ręcznie korygowany”; komplikują uzgodnienia księgowe i bankowe. W efekcie: zamiast prostego me-

chanizmu automatycznej płatności z ERP, pojawia się konieczność dodatkowej weryfikacji, a proces zamiast się upraszczać - wydłuża się”.

Dodajmy, że płatności ERP to transakcje finansowe (przychodzące i wychodzące) inicjowane, procesowane i rejestrowane bezpośrednio w systemie zarządzającym zasobami przedsiębiorstwa, bez konieczności ręcznego przenoszenia danych do banku lub programu księgowego.

Już nie otrzymają papierowych faktur

Od 1 lutego klienci biznesowi i instytucjonalni odbierają faktury w Krajowym Systemie e-Faktur (KSeF) - informują m.in. Enea, Tauron i PGNiG.

„Oznacza to, że ci klienci nie będą już otrzymywać drukowanych faktur, a szczególnie rozliczenia za energię sprawdzą w aplikacjach lub na swojej e-fakturze”.

Reaguje rzecznik MŚP!

KSeF generuje ogromne przeciążenia dla przedsiębiorców - alarmuje Agnieszka Majewska, rzecznik MŚP. W swoim wystąpieniu do Ministra Finansów i Gospodarki zaapelowała o wycofanie obowiązku stosowania systemu KSeF lub znaczne przesunięcie jego pełnego wdrożenia.

Rzecznik MŚP zwraca uwagę na problemy dotyczące systemu KSeF, z którymi borykają się przedsiębiorcy:



FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI/POLSKA PRESS

System KSeF wprowadził zamieszanie w płatnościach. Przykład to firmy telekomunikacyjne i leasingowe

- obciążenia organizacyjne i finansowe,
- dodatkowe koszty technologiczne,
- brak prawidłowej i pełnej funkcjonalności systemu z licznymi awariami,
- znaczne zwiększenie obowiązków administracyjnych przedsiębiorców,
- ryzyko dla firm i organów podatkowych.

Agnieszka Majewska postuluje wycofanie obowiązku KSeF lub wydłużenie okresu przejściowego o co najmniej 2 lata wraz z zobowiązaniem dużych firm do przekazywania

mikro- i małym przedsiębiorcom kopii faktur wystawianych w KSeF.

Nie wszędzie jest dostęp do KSeF

Tymczasem Ministerstwo Finansów przyznaje, że tylko niektóre instytucje takie jak: UOKiK, policja, sądy czy prokuratura mają ustawowo zapewniony dostęp do Krajowego Systemu e-Faktur. „Tego typu organom udostępniane są faktury jako pliki XML, czyli zachowany zostaje format dokumentu źródłowego faktury ustrukturyzowanej” - wyjaśnia w „Rzeczpospolitej” resort finansów.

Jak czytamy dalej, resort finansów stwierdza przy tym, że inne placówki, jak np. wydziały komunikacji w urzędach gmin, zajmujące się rejestracją samochodów, takiego dostępu nie mają. W takim przypadku sprzedawca ma obowiązkowo umieszczać na fakturze kod QR, pozwalający na identyfikację danej faktury w przypadku użycia jej poza systemem.

Ministerstwo przewiduje, że różne organy, w celu zweryfikowania okazanego im dokumentu, mogą skorzystać z anonimowego dostępu do faktury w KSeF przez zeskanowanie kodu QR. „Każdy pracownik instytucji publicznej będzie miał możliwość szybkiej i uproszczonej weryfikacji czy faktura ta została wystawiona i czy znajduje się w KSeF”.

©

Welconomy i AgroWelconomy - start 23 lutego

(D-KA)

agnieszka.domka@pomorska.pl

Zbliżająca się XXXIII edycja Welconomy Forum in Toruń, zaplanowana na 23-24 lutego, nada nowy priorytet dyskusji o stabilności państwa w wymiarze społecznym i ekonomicznym.

Wydarzenie to zgromadzi blisko 2 tysiące uczestników, w tym przedstawicieli rządu, parlamentu oraz świata nauki, aby wspólnie wypracować strategię odporności na globalne kry-

zysy finansowe, energetyczne i żywnościowe.

Tradycyjnie już podczas Welconomy, bezpośrednio po sesji inauguracyjnej w sali kameralnej CKK Jordanki, odbędzie się konferencja AgroWelconomy.

Dyskusje toczyć się będą wokół bezpieczeństwa żywnościowego, co oznacza powszechny dostęp do wystarczającej ilości bezpiecznej żywności gwarantującej zdrowie i wysoką jakość życia. Tematyka ta będzie kontynuowana również drugiego dnia forum

w ramach Strefy AGRO w hotelu Copernicus.

- Istotne zagadnienie poruszone podczas Forum to polityka rolna po 2027, która będzie skupiać się na balansowaniu między zapewnieniem suwerenności żywnościowej a zwiększeniem konkurencyjności i zrównoważonego rozwoju - mówi Ryszard Bober, senator RP i gospodarz AgroWelconomy. Zdaniem senatora konferencja jest kluczową platformą dialogu pomiędzy rolnikami a przedstawicielami rządu.

W programie XXXIII edycji Welconomy nie zabraknie również debat o fundamencie stabilnego państwa, jakim jest bezpieczeństwo zdrowotne. Ekspertki zwrócą uwagę na rolę zaawansowanych technologii w służbie medycyny oraz konieczność przeciwdziałania fali dezinformacji i medycznych fake newsów.

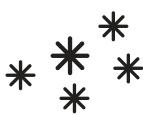
Więcej informacji oraz formularz rejestracyjny umożliwiający bezpłatny udział w wydarzeniu znajdują się na stronie: welconomy.pl.

©

POGODA W REGIONIE

Środa

-2°C
-10°C



Imieniny obchodzą

Dziś
Konstancja, Sylwan, Bernadeta

Jutro
Konrad, Arnold, Marceli

Zguba już nie zawsze dla znalazcy. Niebawem nowe przepisy o rzeczach znalezionych

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Zmieniają się przepisy o rzeczach znalezionych. Najważniejsza zmiana: nie każda zguba będzie można po czasie zatrzymać. Część rzeczy z góry wyłączone z tej możliwości.

Nowa ustawa została podpisana przez prezydenta i wejdzie w życie za 3 miesiące. Co nowego wnosi?

Sprawę poprowadzi starosta

Jeżeli nie wiadomo, kto jest właścicielem znalezionego przedmiotu, znalazca zawiadamia starostę.

Chodzi zwłaszcza o pieniądze, kosztowności i rzeczy mogące mieć wartość historyczną lub artystyczną.

Wyjątek dotyczy drobnej gotówki. Tu obowiązek oddania pojawia się dopiero po przekroczeniu progu liczonego jako 5 proc. minimalnego wynagrodzenia z dnia znalezienia. Dotyczy to również walut



FOT. JANUSZ WOJCIWICZ / POLSKAPRESS

Rzecz znaleziona w autobusie, pociągu, sklepie lub urzędzie trafia do zarządcy albo przewoźnika. Nowa ustawa została podpisana przez prezydenta i wejdzie w życie za 3 miesiące

obcych po przeliczeniu według kursu NBP.

Zgłoszenie można złożyć w swoim powiecie.

Urząd przekazuje je do starostwa właściwego dla miejsca znalezienia.

Najpierw zarządca albo przewoźnik

Rzecz znaleziona w autobusie, pociągu, sklepie lub urzędzie trafia do zarządcy albo przewoźnika. Ma on spróbować ustalić właściciela i za-

mieścić informację o zgubie. Jeżeli nikt się nie zgłosi, po 30 dniach przekazuje rzecz do starostwa.

Przedmioty niebezpieczne lub wymagające pozwolenia nie trafiają do starosty. Należy

przekazać je policji, a ta poinformuje urząd.

Dokumentów i kluczy nie zatrzymamy

Znaleziony dokument z danymi trzeba oddać do starostwa, jeżeli nie wskazuje on innej instytucji właściwej do przyjęcia. Po zakończeniu sprawy dokument zostanie zniszczony.

Tak samo potraktowano rzeczy umożliwiające wejście do mieszkania lub pojazdu. Klucze, karty dostępu i piloty po upływie terminów przejmują powiat i są niszczone. Nie przechodzą na własność znalazcy.

Zabytki i przedmioty związane z wojskiem

Jeżeli pojawia się podejrzenie, że przedmiot jest zabytkiem albo materiałem archiwalnym, starosta zawiadamia konserwatora zabytków. Taka rzecz przechodzi na własność Skarbu Państwa.

Sprzęt lub dokumenty wojskowe oddać należy Żandarmerii Wojskowej albo do starostwu.

Co ze znalezionymi pieniędzmi?

Gdy właściciela nie można ustalić, starostwo publikuje ogłoszenie przez pół roku na tablicy i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz udostępnia dane w publicznym portalu. W tym czasie urząd prowadzi poszukiwanie właściciela.

Znalezione pieniądze w walucie obcej mogą być przechowywane w kasie pancernej, skrytce sejfowej lub przekazane do banku.

Właściciel ma sześć miesięcy od doręczenia wezwania na odbiór rzeczy. Jeżeli nie da się go ustalić, liczy się rok od znalezienia.

Po tym czasie zwykle rzeczy mogą trafić do znalazcy, o ile odebrał je w terminie wyznaczonym przez starostę. Nie dotyczy to dokumentów, kluczy ani zabytków. Te nie przechodzą na własność znalazcy.

Do rzeczy znalezionych przed wejściem ustawy nadal stosuje się dotychczasowe przepisy. ©

INFORMACYJNY POLSKIEGO STOWARZYSZENIA POMIDORA GRUNTOWEGO. Zadanie współfinansowane ze środków Funduszu Promocji Owoców i Warzyw

0111472337

Polskie pomidory – dojrzała decyzja dla zdrowia

Po 60. roku życia szczególnego znaczenia nabiera codzienna dieta – powinna być lekkostrawna, bogata w składniki odżywcze i wspierająca serce oraz odporność.

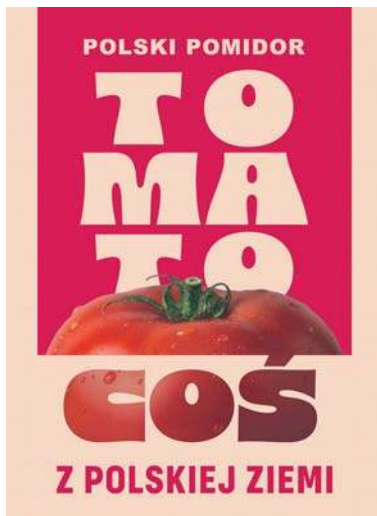
Jednym z produktów, który idealnie wpisuje się w potrzeby seniorów, są polskie pomidory gruntowe i ich przetwory. To naturalne źródło witamin i minerałów, a jednocześnie element tradycyjnej, dobrze znanej kuchni.

Produkt Polski – jakość, której można zaufać

Polskie pomidory gruntowe dojrzewają tam, gdzie rosną – w naturalnych warunkach, na słońcu i w polskiej ziemi. Nie wymagają długiego transportu ani sztucznego dojrzewania w chłodniach, dzięki czemu zachowują pełnię smaku, aromatu i wartości odżywczych.

To właśnie sposób uprawy wpływa na ich wysoką jakość. Pomidory gruntowe wyróżniają się intensywnym smakiem i dużą zawartością składników odżywczych, takich jak witamina C, potas oraz przeciwutleniacze. W przetworach – sokach, koncentratkach czy passatach – znajdziemy esencję pomidorów zebranych w szczybie dojrzałości.

Wybierając produkty oznaczone jako „Produkt Polski”, konsumenci mają pewność pochodzenia oraz



wspierają krajowych producentów i lokalne rolnictwo.

Lekkość dla organizmu i wsparcie dla trawienia

Z wiekiem organizm może gorzej tolerować ciężkostrawne posiłki, dlatego tak ważne są produkty delikatne dla układu pokarmowego. Pomidory są lekkostrawne, zawierają dużo wody oraz błonnik wspierający metabolizm i prawidłową pracę jelit.

Jednocześnie są niskokaloryczne – 100 gramów pomidora to zaledwie około 18 kcal. Dzięki temu można spożywać je regularnie bez obciążania organizmu, dbając

o prawidłową masę ciała i dobre samopoczucie.

Naturalnie zdrowe serce i odporność

Polskie pomidory gruntowe dostarczają składników szczególnie ważnych dla zdrowia seniorów. Zawarty w nich potas wspiera pracę serca i pomaga regulować ciśnienie krwi, a magnez korzystnie wpływa na układ nerwowy i ogranicza uczucie zmęczenia.

Ważnym składnikiem pomidorów jest także likopen – naturalny czerwony barwnik o silnych właściwościach antyoksydacyjnych. Chroni on komórki przed działaniem wolnych rodników, wzmacnia odporność i pomaga spowalniać procesy starzenia organizmu.

Pomidor w codziennej diecie seniora

Specjaliści do spraw żywienia zalecają spożywanie co najmniej trzech porcji warzyw i dwóch porcji owoców dziennie. Pomidory i ich przetwory pomagają łatwo realizować te zalecenia.

Można dodawać je do kanapek, sałatek, zup czy sosów, przygotować na ich bazie lekkie dania obiadowe lub sięgać po sok pomidorowy jako wartościowy element posiłku. To rozwiązanie proste, szybkie i zgodne z zasadami zdrowego żywienia.

Tradycja, smak i zdrowie na talerzu

Pomidory od lat są obecne w polskiej kuchni i stanowią podstawę wielu domowych potraw. Ich uniwersalność sprawia, że łatwo uwzględnić je w codziennym jadłospisie bez zmiany przyzwyczajeń kulinarnych.

Polskie pomidory gruntowe łączą klasyczny smak z nowoczesnym podejściem do zdrowia – dostarczają wartości odżywczych, wspierają organizm i pozwalają cieszyć się naturalnym smakiem każdego dnia. To wybór, który może realnie wpływać na jakość życia i dobre samopoczucie niezależnie od wieku.

A jak w prosty sposób włączyć przetwory z polskich pomidorów do codziennej diety? Poniżej przedstawiamy przepis na pożywną, wytrawną owsiankę z passatą pomidorową. To przykład dania, które łączy tradycję z aktualnym spojrzeniem na zdrowe odżywianie.

Pomidorowa owsianka

Składniki (1 porcja):

- 60 g płatków owsianych górskich
- 250 ml passaty pomidorowej
- 100 ml wody lub bulionu warzywnego
- 1 ząbek czosnku
- 1 łyżeczka oleju rzepakowego
- szczypta soli
- pieprz

- ½ łyżeczki oregano
- garść świeżej bazylii
- Na wierzch:
- 10 g parmezanu lub fety
- czarne oliwki
- kilka kropli oleju rzepakowego/oliwy

Przygotowanie:

W garnuszku na oleju rzepakowym zeszklij drobno posiekany czosnek. Dodaj passatę, wodę/bulion, oregano, sól i pieprz. Wsyp płatki owsiane. Gotuj 6–8 minut (konsystencja powinna wyglądać jak kremowe risotto). Zdejmij z ognia. Przełóż do miski, posyp serem parmezanem/fetą, dodaj oliwki i świeżą bazylię, a następnie skrop oliwą lub olejem rzepakowym.

Po więcej inspiracji i przepisów zapraszamy na stronę grunttopomidor.pl



Wieżenie w zawieszeniu za samochodowe machlojki

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Spore kłopoty ma Marta B. Stała przed sądem oskarżona o oszukanie Drugiego Urzędu Skarbowego oraz zrobienie w konia Volkswagena. W lutym usłyszała wyrok.

Marta B. to 43-letnia przedsiębiorczyni, której proces 4 lutego zakończył się w Sądzie Okręgowym w Toruniu. Prokuratura Rejonowa Toruń Wschód oskarżyła ją o dwa przestępstwa.

Po pierwsze o to, że oszukała II Urząd Skarbowy w Toruniu. Jak? Składając deklaracje podatkowe (chodziło o rozliczenia VAT-7 i VAT-7K) miała zataić łącznie 212 tysięcy zł. Raz w deklaracji zamiast 115 tysięcy miała podać tylko 33 tysiące, kolejnym razem - zero zamiast 30 tysięcy złotych i tak dalej.



Ogłoszony w lutym wyrok Sądu Okręgowego nie jest prawomocny

Tego przynajmniej dowodziła skarbówka i takie oskarżenia przeciwko kobiecie wytoczyła prokuratura. To jednak w procesie prowadzonym przez sędziego Bartosza Sitkiewicza się nie potwierdziło.

- Ogłaszając 4 lutego wyrok sąd od tego zarzutu oskarżoną Martę B. w całości uniewinnił - przekazuje Jarosław Szymczak, asystent rzecznika Sądu Okręgowego w Toruniu.

W procesie stwierdzono jednak winę przedsiębiorczyni co do drugiego zarzutu. Marta B. oskarżona została bowiem jednocześnie o pokrzywdzenie Volkswagena Polska. W ten sposób, że po wypowiedzeniu umowy leasingu samochodu, nigdy go firmie nie oddała.

- Za ten czyn Marta B. skazana została na karę 1 roku więzienia w zawieszeniu na trzy lata próby oraz grzywnę w wysokości 3 tysięcy złotych. Zobowiązana została także do naprawienia szkody i zapłaty firmie Volkswagen Polska 208 tysięcy 699 złotych - mówi Jarosław Szymczak.

Ogłoszony w lutym wyrok jest nieprawomocny. Być może na apelację zdecyduje się obrońca przedsiębiorczyni - adwokat Marcin Synak.

Nie jest też wykluczone, że wobec uniewinnienia kobiety od pierwszego z zarzucanych jej przestępstw odwoływać się będzie także Prokuratura Rejonowa Toruń Wschód.

Przy takim scenariuszu losy Marty B. rozstrzygną się dopiero w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku.

©P

Lodołamacze dopłynęły do Grudziądza. Kruszą lód

Paweł Kaniak, Daniel Dreyer
Katarzyna Kucharczyk

Pomimo ujemnych temperatur lód spływa w dół Wisły. Dlatego trwa akcja lodołamań na rzece. Sprawdziliśmy jaka jest sytuacja w naszym regionie.

Wczoraj od rana lodołamacze operują na wysokości Grudziądza. Rano kruszyły lód na odcinku Wisły między Cytadelą a ratuszem.

- Czoło akcji: Tygrys, Rekin, Orka wyłamują rynnę w pokrywie lodowej - informuje Bogusław Pinkiewicz z zespołu komunikacji PGW Wody Polskie. I dodaje: - Na odcinku od Korzeniewa do czoła akcji wyłamany lód kruszy i poszerza wyłamaną rynnę Foka.

Akcja kruszenia lodu na Wiśle jest prowadzona, bo mimo ujemnych temperatur kruszy lód w dół rzeki. Jest to możliwe ponieważ między ujściem Wisły a Tczewem pracują lodołamacze Nerpa i Manat, które udrażniają odcinek ujściowy.

Na teren naszego województwa trzy lodołamacze wpłynęły wczoraj (16 lutego). Zatrzymały się na wysokości wsi Wielki Lubień, gdzie nocowały na rzece.

W Grudziądzu i we Włocławku

We Włocławku stacjonuje 8 lodołamaczy, w tym 6 jednostek podstawowych - Orkan,



FOT. PIOTR BILSKI

Do Grudziądza dopłynęły lodołamacze kruszące lód na Wiśle

Sokół, Lew, Gepard, Bawół i Niedźwiedź oraz dwie jednostki rezerwowe - Jaguar i Mors.

Lodołamacze „Wód Polskich” stacjonujące w porcie we Włocławku są gotowe do akcji. - Aktualnie pokrywa lodowa ma do 40 centymetrów. Lodołamacze są w gotowości, w razie potrzeby będą działać. Na chwilę obecną nie ma żadnych zagrożeń na włocławskiej tamie. Wszystko jest pod kontrolą - zapewnia Anna Truszczyńska, rzeczniczka Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Jeszcze mróz, potem odwilż

- Zima jeszcze potrzyma. Najniższe temperatury odczuwać

będziemy w nocy. Nie będą to już jednak takie mrozy jak w ostatnim czasie. W dzień będzie cieplej, odczujemy różnicę. Na niebie pojawi się sporo chmur, popada też śnieg. Dodatkowa temperatura pojawi się na termometrach dopiero pod koniec tygodnia - wyjaśnia toruński klimatolog Rafał Maszewski.

W kolejnych dniach mróz nieco osłabnie, ale pozostanie z nami przynajmniej do nocy z piątku na sobotę. Nocami termometry będą wskazywać najczęściej od -8 do -5°C, a w dzień około -1°C.

Dziś możliwe są przelotne opady śniegu, jednak nie powinny być one intensywne. Do czwartku pozostaniemy w obszarze obniżonego ciśnienia atmosferycznego, co przełoży się na gorsze samopoczucie i niekorzystne warunki biometeorologiczne. W piątek przejściowo zaznaczy się klin wyżowy, jednak w weekend wpływ na pogodę zaczną mieć niższe. Poważniejsza zmiana nadejdzie w sobotę. Od zachodu wkroczą opady śniegu przechodzące w deszcz, a wraz z nimi cieplejsze powietrze polarno-morskie. Tego dnia pojawi się już słaba odwilż, okresami możliwy będzie również deszcz. - Pojawi się lekka odwilż, lecz temperatura wciąż nie będzie wiosenna. Przyszły tydzień również wiosny nam nie zapowie, choć nie spotkamy już tak siarczystych mrozów.

©P

Od marca startują unijne dopłaty do podmokłych łąk

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Dobre wiadomości dla właścicieli podmokłych łąk i torfowisk. Po nowelizacji przepisów będą nie tylko obowiązki, ale i dopłaty.

Chodzi o kolejny etap wdrażania unijnej Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Program obejmuje dopłaty bezpośrednie, płatności środowiskowe, dobrostan zwierząt oraz wsparcie inwestycji w gospodarstwach.

W Polsce system obsługuje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która przyjmuje wnioski i rozlicza zobowiązania.

Pieniądze za utrzymanie mokrej łąki

Do katalogu działań dopisano ochronę torfowisk i terenów podmokłych na gruntach rolnych. W praktyce chodzi o pozostawienie takich miejsc



FOT. JOANNA BIELICKA

Do katalogu działań dopisano ochronę torfowisk i terenów podmokłych na gruntach rolnych

nów podmokłych na gruntach rolnych. W praktyce chodzi o pozostawienie takich miejsc

w stanie naturalnym, bez ich osuszania i przekształcania w pola uprawne. Dotąd prze-

pisy działały wyłącznie w jedną stronę: naruszenie terenu podmokłego oznaczało ryzyko utraty dopłat. Teraz pojawia się drugi element systemu, czyli płatność za utrzymanie wody w glebie.

Zmiana ma ograniczyć przekształcanie wilgotnych łąk w grunty produkcyjne. Utrzymanie podmokłego charakteru terenu będzie traktowane jako działanie objęte wsparciem środowiskowym.

W 2026 r. dopłaty będą możliwe dopiero po zatwierdzeniu zmian przez Komisję Europejską. Ustawa zaczyna obowiązywać od 15 marca, ale wypłaty będą zależeć od decyzji na poziomie unijnym.

Nadal funkcjonują ekoschematy

Obejmują one działania poprawiające strukturę gleby, ograniczające nawożenie,

zwiększające udział roślin okrywowych, a także poprawę warunków utrzymania zwierząt. Rolnik otrzymuje dopłatę dopiero po wykonaniu konkretnej praktyki, a nie za samą powierzchnię gospodarstwa.

Jeżeli liczba wniosków przekroczy planowany budżet, stawki mogą zostać obniżone. Wysokość dopłaty w danym roku będzie zależeć od liczby uczestników programu.

Nowelizacja rozwiązuje problem kończących się zobowiązań z poprzedniej perspektywy PROW. Rolnicy prowadzący rolnictwo zrównoważone oraz działania dotyczące ochrony siedlisk i ptaków, zarówno na obszarach Natura 2000, jak i poza nimi, mogą kontynuować je w nowym systemie bez przerwy w płatnościach.

Oznacza to przejście między programami bez konieczności wycofywania się z działań środowiskowych.

Wypłata premii za zalesianie

Utrzymano także wypłatę premii za zalesienia oraz działania rolno-leśne rozpoczęte w poprzednich programach wsparcia. Dotyczy to również zobowiązań podjętych wiele lat temu. Zmiana programu finansowania nie powoduje automatycznego zakończenia płatności.

Wniosek o premie zalesieniowe można składać od 1 czerwca do 15 lipca każdego roku.

Grunty posiadające wcześniej status trwałych użytków zielonych zachowują go po wejściu nowych przepisów.

©P

Doradca ubezpieczeniowy/finansowy Roku. Poznaj uczestników MISTRZÓW HANDLU

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Niektórzy trafiają do doradców z teczką dokumentów. Inni nawet bez jednej kartki, za to z jednym wielkim „nie wiem”. Są tacy, którzy przychodzą „tylko zapytać”, a wychodzą z dobrym planem na najbliższe 20 lat.

Zanim pojawi się podpis na umowie dotyczącej ubezpieczenia czy finansów, trzeba odpowiedzieć na pytania, które nie zawsze są wygodne: co by było, gdyby? Co jeśli coś się wydarzy? Jak zabezpieczyć bliskich? To dlatego praca doradców ubezpieczeniowych i pośredników finansowych to przede wszystkim spokojna

rozmowa, kalkulator, notatnik, ale i kubek kawy, bo to nie są krótkie rozmowy. Wbrew stereotypom, nie są też wyłącznie o liczbach. To tak naprawdę rozmowy o życiu - o własnym mieszkaniu, obawach związanych z kredytem czy zdrowiem, odpowiedzialności za rodzinę. O tym, jak spać spokojnie.

I właśnie to zdanie najlepiej oddaje sens tych spotkań. Doradca nie wyczuje spokoju, ale pomoże uporządkować chaos informacji. Pokazać, jakie rozwiązania są realne, a jakie tylko brzmią dobrze.

Poniżej publikujemy dwie historie uczestników akcji Mistrzowie Handlu, którzy opowiadają o swojej codzienności.



Dobre decyzje zaczynają się od właściwych pytań

Adrian Kuźniewski (Pracownik na przyszłość, Bydgoszcz) zawsze lubił poznawać nowych ludzi, analizować sytuacje i układać konkretne plany działania. Praca doradcy finansowego pozwala mu łączyć te obszary.

- Praca doradcy finansowego pozwala mi łączyć te obszary - z jednej strony budować relacje, z drugiej proponować realne, przemyślane rozwiązania - dodaje. Największe poczucie sensu daje mu świadomość, że dzięki dobrze zaplanowanym decyzjom finansowym jego klienci zyskują spokój i poczucie bezpieczeństwa. - W codziennym kontakcie szczególnie ważne jest dla mnie to, że nie sprzedaję produktu, ale tworzę długofalowe zabezpieczenie, które w sytuacjach kryzysowych przekłada się na konkretne, realne wsparcie - wyja-



śnia. Jaką jedną, krótką, praktyczną radę dałby osobom, które chcą lepiej zadbać o swoje finanse, ale nie wiedzą, od czego zacząć? - Zaczni od rozmowy ze specjalistą, który spojrzy na twoją sytuację indywidualnie. Finanse nie są uniwersalne. Dobre decyzje zaczynają się od właściwych pytań, a nie od gotowych schematów - radzi.

Ostatnio pojechał na „zwynkłe” spotkanie serwisowe do klienta. W trakcie rozmowy okazało się, że w jego życiu zachodzą duże zmiany. Zamiast krótkiej aktualizacji, usiedli na kilka godzin i wspólnie przeanalizowali jego sytuację od nowa: - Tak wygląda codzienność doradcy finansowego - reagowanie na zmiany, zadawanie właściwych pytań i dostosowywanie planu do realnego życia. Bo życie się zmienia, więc plan też powinien.

Pani Maria ma poczucie, że jej praca ma realną wartość

Maria Zachaj (Zachaj Team ubezpieczenia Maria Zachaj - Market Ubezpieczeń Partner, Bydgoszcz) mówi, że jej przygoda z ubezpieczeniami zaczęła się około 8 lat temu, kiedy szukała swojej drogi zawodowej.

Wiedziała, że chce pracować z ludźmi i realnie im pomagać poprzez profesjonalne doradztwo, choć wtedy jeszcze nie była pewna, czy to właśnie będzie jej cel na dłużej. - Z czasem zrozumiałam, że w tej profesji naprawdę się odnajduję. Czuję się w niej swobodnie i kompetentnie, a praca daje mi satysfakcję zamiast poczucia obowiązku „za karę” - wspomina.

Największe poczucie sensu daje jej świadomość, że pomaga klientom podejmować ważne decyzje dotyczące ich bezpieczeństwa finansowego i przyszłości. - Każda rozmowa



to dla mnie okazja, by dopasować rozwiązania do czyichś realnych potrzeb, a nie tylko sprzedać produkt. Lubię także wyzwania, które ta branża stawia na co dzień. Wymagają ciągłego rozwoju, uważności i budowania relacji opartych na zaufaniu. Dzięki temu mam poczucie, że moja praca ma realną wartość i wpływ na życie innych ludzi - mówi.

Podpowiada, by sprawdzić, czy to, co jest dla nas najcenniejsze - zdrowie, życie, mieszkanie, dom czy majątek - jest w ogóle odpowiednio zabezpieczone. - Wiele osób odkłada temat ubezpieczeń na później, dopóki nie wydarzy się coś nieprzewidzianego. Dobrze dobrać ochronę daje spokój i stabilność finansową w sytuacjach, na które nie mamy wpływu, dlatego warto najpierw zabezpieczyć fundamenty - zauważa.

Liderzy w skali województwa we wszystkich kategoriach

SPRZEDAWCA ROKU

1. **Martyna Stępińska**, Żabka, Włocławek
2. **Karolina Dahlman**, Sklep spożywczy Sitarek, Bydgoszcz
3. **Sylwia Rybicka**, P.H.G. Agnieszka Obara, Toruń

FLORYSTA ROKU

1. **Małgorzata Urbańska**, Kwiatarnia Małgo, Toruń
2. **Justyna Kowalska**, Kwiatarnia Jaśmin, Inowrocław
3. **Romana Wegner**, Kwiatarnia Roma, Nakło nad Notecią

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU

1. **Marta Dunaj**, Czas Nieruchomości, Kruszwica
2. **Magdalena Grochowska**, Biuro Nieruchomości MG, Bydgoszcz
3. **Weronika Malkiewicz**, Rypin

SKLEP ROKU - RÓŻNE BRANŻE

1. **Tatum**, Grudziądz, Chełmińska 4
2. **Royal Enfield**, Toruń, Łódzka 240
3. **Delikatesy Mięsne Niewieściń Monika Kopczyńska**, Łabiszyn, pl. 1000-lecia 16

KWIACIARNIA ROKU

1. **Kwiatarnia Magnolia**, Sadki, Tomysłaka 4
2. **Sun Flowers Kwiatarnia Hanna Sikorska**, Świecie, Kościuszki 9
3. **Kwiatarnia Beata**, Gąsawa, Rynek 15

BUTIK ROKU

1. **GiGi Butik**, Szubin, Kościuszki 12
2. **PopSisters**, Nowe, Gdańska 34
3. **Wings Fashion For You**, Bydgoszcz, Gdańska 16

SKLEP Z ARTYKUŁAMI DLA DZIECI ROKU

1. **GibiStrefa**, Wudzynek, Główna 18
2. **Sklep dziecięcy Świat Dziecka**, Unisław, Lipowa 28

SKLEP Z BIŻUTERIĄ I SALON JUBILERSKI ROKU

1. **Biżuteria Pivert**, Toruń, Figowa 3-5
2. **Eliza Jubiler**, Toruń, Wapienna 6/8

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU

1. **Magdalena Wojtyła**, Cuk Ubezpieczenia, Nowe
2. **Magdalena Ledzińska**, CUK Ubezpieczenia, Nowe
3. **Renata Jaworska**, PZU Ubezpieczenia Włocławek - Agent Renata Jaworska, Włocławek

EKO SKLEP ROKU

1. **Sklep Zielarski Kalina**, Świecie, Klasztorna 13
2. **Plaster Miodu**, Toruń, Fasolowa 64

SALON OPTYCZNY ROKU

1. **My Optic**, Świecie, Armii Krajowej 5C
2. **Vision Optyk**, Żnin, 700-lecia 9
3. **GRAND OPTYK**, Inowrocław, Narutowicza 2

Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:

www.pomorska.pl/handel

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WROCŁAW

Grzegorz Braun w prokuraturze

Grzegorz Braun, europoseł i lider partii Konfederacji Korony Polskiej, nie usłyszał we wtorek w Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu zarzutów w sprawie incydentu w szpitalu Oleśnicy. Chodzi o sprawę bezprawnego pozbawienia wolności lekarki Gizeli Jagielskiej w szpitalu w Oleśnicy.

Lider Konfederacji Korony Polskiej szybko opuścił budynek prokuratury i poinformował dziennikarzy, że nie postawiono mu zarzutów. Potwierdziła to PAP rzeczniczka

prokuratury prok. Karolina Stocka-Mycek, która prowadzi to śledztwo.

- Nie postawiono mu zarzutów, ponieważ złożył wniosek o wyłączenie mnie z prowadzenia śledztwa - poinformowała prok. Stocka-Mycek. Do czasu rozpatrzenia wniosku prokurator nie postawi Braunowi zarzutów.

To był już kolejny termin wyznaczony przez wrocławskich śledczych. Europoseł został wcześniej wezwany na 13 stycznia, ale przedstawił wówczas zwolnienie lekarskie.

WYPADEK

Zginął kierowca autokaru



FOT. POLICJA SŁOWACKA

We wtorek nad ranem w miejscowości Liptowska Osada na Słowacji doszło do wypadku z udziałem polskiego autokaru. Jadący z Krakowa do Budapesztu pojazd, w którym było około 30 pasażerów, zderzył się z ciężarówką przewożącą drewno. Kierowca autobusu zginął na miejscu, a dwie osoby trafiły do szpitala.

SOSNOWIEC

Rozpoczął się proces ks. Jacka K.

Przed Sądem Rejonowym w Sosnowcu rozpoczął się we wtorek proces księdza z diecezji sosnowieckiej Jacka K., któremu prokuratura zarzuca dziewięć przestępstw o charakterze seksualnym na szkodę dzieci, a także posiadanie materiałów pedofilskich.

Ksiądz został doprowadzony do sądu z aresztu. Sprawa toczy się z wyłącze-

niem jawności. obrońca oskarżonego ani pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych, którzy stawili się na rozprawie, nie chcieli rozmawiać z dziennikarzami.

Jacek K. jest aresztowany od czasu przedstawienia mu pierwszych zarzutów. Podczas śledztwa nie przyznawał się do winy. Grozi mu do 30 lat więzienia.

POLITYKA

Marcin Przydacz, szef Biura Polityki Międzynarodowej, będzie reprezentował prezydenta Karola Nawrockiego na jutrzejszym spotkaniu inaugurującym Radę Pokoju w Waszyngtonie. Głos w sprawie rady zabrał też premier Donald Tusk „Jak już wielokrotnie informowaliśmy polską opinię publiczną, naszych partnerów i prezydenta, rząd nie przewiduje w tych okolicznościach i warunkach uczestnictwa w Radzie Pokoju”.

”

Ewentualna wizyta w Waszyngtonie przedstawiciela prezydenta będzie miała charakter obserwacyjny

Donald Tusk premier RP

Droga dla miliardów euro na uzbrojenie otwarta

Adam Kielar
Warszawa, Bruksela

Państwa członkowskie UE zatwierdziły we wtorek plan inwestycyjny Polski w ramach programu obronnego SAFE. Na polskiej liście znalazło się 139 projektów.

Decyzja ta kończy proces zatwierdzania polskiego planu przez UE. We wtorek zatwierdzono także plany: Estonii, Grecji, Włoch, Łotwy, Litwy, Słowacji i Finlandii.

Program SAFE przewiduje łącznie 150 mld euro wsparcia w postaci nisko oprocentowanych pożyczek na zakup sprzętu wojskowego, w dużej mierze produkowanego w Europie. Program ma wspierać państwa UE we wzmacnianiu ich potencjału obronnego, a także zmniejszać ich uzależnienie od uzbrojenia z USA.

Inwestycje w polską gospodarkę

Przed posiedzeniem rządu premier Donald Tusk odniósł się do programu SAFE. Podkreślił, że według prognoz Agencji Uzbrojenia wartość inwestycji w samą Hutę Stalowa Wola „przekroczy 20 miliardów złotych”. Zaznaczył przy tym, że HSW produkuje m.in. armatohaubice Krab, bojowy wóz piechoty Borsuk i samobieżne moździerz Rak.

- Już cały świat jest zainteresowany tym, żeby też od nas to



FOT. ROBERT WOŹNIAK

Państwa członkowskie zatwierdziły polski plan inwestycyjny w ramach programu SAFE

kupować, więc mówimy o wielkiej inwestycji, która będzie służyła, jeśli oczywiście prawica i prezydent zrozumieją, na co robia zamach, polskiej gospodarcze, polskiej obronności, możliwościom eksportu polskiego uzbrojenia - powiedział Tusk.

Podkreślił przy tym, odnosząc się do kontraktu zbrojeniowego z czasów rządów PiS, że „pożyczka koreańska to jest prawie dwukrotnie wyższe oprocentowanie” niż w przypadku pożyczki w ramach unijnego programu SAFE.

Polska ma otrzymać 43,7 mld euro

Polska będzie największym beneficjentem programu SAFE. W sumie polski plan inwestycyjny zawiera 139 projektów,

których łączna wartość wyniesie 43,7 mld euro.

W piątek, 13 lutego, Sejm głosował w sprawie przyjęcia ustawy, która umożliwia wdrożenie w Polsce programu SAFE.

„Za” byli przedstawiciele wszystkich partii koalicyjnych (KO, PSL, Lewica oraz Polska 2050), koło partii Razem oraz dwójce posłów niezależnych (w sumie 236 głosów). Przeciw ustawie głosowali: PiS, Konfederacja, koło Konfederacji Korony Polskiej, jeden poseł niezależny oraz dwóch z koła Demokracji Bezpośredniej (razem 199 głosów), natomiast wstrzymały się cztery osoby: jeden poseł PiS, niezależna posłanka Paulina Matysiak oraz dwóch posłów Demokracji Bezpośredniej.

Polak szpiegiem Rosjan? Zarzuty za pracę na rzecz rosyjskiego wywiadu. Sprawa trafiła do sądu

Adam Kielar
Bydgoszcz

29-letni Wiktor Ż. odpowie za szpiegostwo na rzecz Rosji. Jak poinformował Jacek Dobrzyński, rzecznik ministra-koordynatora ds. służb specjalnych, do sądu trafił już akt oskarżenia w tej sprawie.

Jak napisał Jacek Dobrzyński w mediach społecznościowych, akt oskarżenia przeciwko Wiktorowi Ż., 29-let-

niemu Polakowi, trafił do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

„Prokurator zarzucił mu zgłoszenie gotowości oraz działania na rzecz rosyjskiego wywiadu (art. 130 par. 2 kk). Wiktor Ż. zbierał i przekazywał za pomocą komunikatorów internetowych informacje dotyczące między innymi funkcjonowania obiektów o istotnym znaczeniu dla obronności Polski, których ujawnienie mogłyby wyrządzić szkodę dla naszego kraju” - napisał rzecznik na portalu X.

Oskarżony miał przekazywać informacje na temat strategicznych obiektów, takich jak Zakłady Chemiczne NITROCHEM czy Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 2 (oba w Bydgoszczy).

„Mężczyzna wyraził również gotowość do przekazywania informacji w zakresie rozmieszczenia obiektów wojskowych, w tym Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy” - podkreślił Dobrzyński.

Czyn zarzucany podejrzanemu jest zagrożony karą więzienia nie krótszą niż 8 lat albo karą dożywotniego pozbawienia wolności.

Śledztwo było prowadzone przez Delegaturę ABW w Bydgoszczy pod nadzorem prokuratora z Mazowieckiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przystępności Zorganizowanej Korupcji Prokuratury Krajowej w Warszawie. PAP

Piękne miłości dzieją się nie tylko w walentynki, ale między ludźmi, którzy wybrali siebie na każdy dzień. Bo im RAZEM NAJLEPIEJ! Też tak macie? Zgłoście się!

kb
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Jesteśmy po pierwszym tygodniu głosowania w plebiscycie Razem Najlepiej 2026 - akcji dla szczęśliwych par. W tym wydaniu gazety pokazujemy zdjęcia pierwszych liderów Waszego głosowania.

Spójrzcie na te zdjęcia. Czasami bardzo naturalne, czasami zabawne, czasami wzruszające.

Każde inne. Ale każde prawdziwe. - Nasi Czytelnicy wybiorą spośród wszystkich zgłoszonych par te najsympatyczniejsze, a my je nagrodzimy - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, odpowiedzialna za realizację plebiscytu: - Na zwycięzców czekają nagrody.

A te nagrody to - między innymi - wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji. A na finał zajędzie nagroda główna, bo będzie to...

samochód! Piękny, nowiutki Citroen C3 Aircross Plus!

Na zdjęciach par już zgłoszonych do akcji miłość widoczna jest i w spojrzeniu idących ze sobą przez życie od wielu lat, i w uśmiechu tych, którzy dopiero uczą się swoich gestów, nawyków, poranków. Na jednych zdjęciach widać śmiech, na innych czułość. Na wszystkich - bliskość. To właśnie te i inne fotografie two-

rzą karty naszego wspólnego albumu Razem Najlepiej 2026. Albumu regionu, w którym miłość nie jest wielkim hasłem od wielkich walentynek, ale codziennością. Jest spacerem, wspólną kawą, objęciem.

Jeśli czytając, to pomyślicie, „przecież my też tak mamy” - to... znak, że warto się zgłosić do plebiscytu Razem Najlepiej 2026. Jeszcze możecie - na zgłoszenia czekamy do 24 lutego.

Pamiętajcie jednak, ta akcja nie jest konkursem na perfekcyjność. Nie chodzi o Wasze idealne zdjęcie ani najbardziej spektakularną historię miłosną. Chodzi o odwagę, aby powiedzieć światu: „To jesteśmy my. To jest moja najulubieńsza osoba na świecie. To nasze bycie razem”. Chodzi o chwilę zatrzymania w codziennym biegu i spojrzenie na siebie z boku, by dać sobie okazję

na przygodę jako para. Publikujemy dziś kadry liderów akcji, by pokazać ich miłości - i pokazać, że nie trzeba profesjonalnej sesji ani idealnej scenarii, by miłość wisiała w powietrzu. Wystarczy być razem. Wystarczy spojrzeć na siebie tak, jak patrzycie zawsze. Przecież to Wasz najulubieńszy człowiek na świecie!

Szczegóły na: pomorska.pl/razem-najlepiej

RAZEM DO 10 LAT WŁĄCZNIE



Małgorzata Kauc i Bernard Philipczyk,
powiat chełmiński



Marta i Łukasz Jeżewscy,
Włocławek i powiat włocławski



Agnieszka i Mariusz Kierszka,
powiat świecki



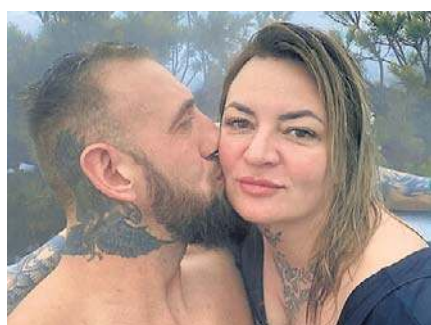
Justyna i Daniel Wojtasik,
powiat aleksandrowski i powiat radziejowski



Sandra i Łukasz Denisiuk,
Bydgoszcz



Zuzanna Właźlak i Dawid Sieradzki,
powiat inowrocławski



Monika Dunajska i Radosław Śliwa,
Toruń

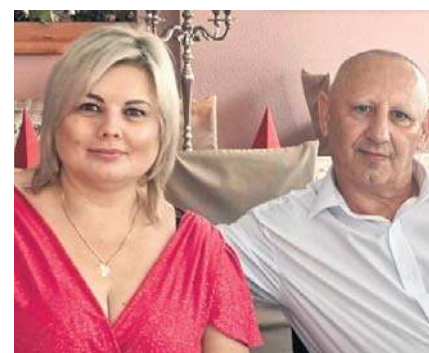


Dominika Ostojka i Przemysław Ostojki,
powiat sępoleński

RAZEM WIĘCEJ NIŻ 10 LAT



Zofia i Piotr Łątkowscy,
powiat aleksandrowski i powiat radziejowski



Bogusia Guzman i Adam Kotarba,
Bydgoszcz



Kasia i Tomek Mieszkalscy,
Włocławek i powiat włocławski



Bogumiła i Wojciech Zalewscy,
Grudziądz i powiat grudziądzki



Michalina i Łukasz Rzeszut,
powiat mogileński i powiat żniński



Sylwia i Wojciech Cerajewscy,
powiat świecki



Monika Skora-Tuptanowska i Przemysław
Tuptanowski, powiat bydgoski



Sylwia Karwasz i Krzysztof Karwasz,
powiat tucholski

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Mogli spróbować nawet skoków narciarskich

(DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Kiedy we Włoszech trwają Zimowe Igrzyska Olimpijskie, w Grudziądzu odbyły się zajęcia Zimowej Akademii Sportu. Udział w nich wzięło wczoraj ponad 200 młodych grudziądzan.

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 na os. Mniszek młodzi grudziądzanie mogli spróbować swoich sił w 11 olimpijskich dyscyplinach zimowych, m.in. biathlonie, curlingu, hokeju, snowboardzie, saneczkarstwie, łyżwiarstwie szybkim...

Do Grudziądza przyjechała nawet mała skocznia narciarska! Nie wszyscy mieli dość odwagi, aby usiąść na belce i oddać skok, ale byli i tacy, którzy uparcie próbowali po kilka razy



Do Grudziądza przyjechała nawet mała skocznia narciarska!

Szpital otrzymał sprzęt ratujący życie za dwa miliony złotych

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

- Będzie wykorzystywany w wielu obszarach szpitala i dedykowany pacjentom z ostrymi schorzeniami - wyjaśnia dr Maciej Bieliński, zastępca dyrektora szpitala do spraw medycznych.

Do szpitala w Grudziądzu dotarł sprzęt z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Ma trafić między innymi na Szpitalny Oddział Ratunkowy i blok operacyjny.

Wśród przekazanych urządzeń są:

- 10 respiratorów turbinowych,
- 65 pomp strzykawkowych,
- 13 pomp objętościowych,
- 50 kardiomonitorów,
- 30 wózków do transportu chorych.

- To aparatura medyczna, która jest mobilna i do zastosowania w różnych warunkach - podkreśla Tomasz Szymański, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji, który był zaangażowany w proces doposażenia grudziądzkiej lecznicy.

Wniosek - zapotrzebowanie szpitala trafił do wojewody, a później do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji celem realizacji. Po decyzji MSWiA, która zapadła na przełomie 2025 i 2026 roku, Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych uruchomiła swoje zasoby sprzętowe. W połowie stycznia aparatura przyjechała do szpitala, a zaprezentowana została w ostatni poniedziałek.

- Cały bieg zdarzeń finalnie zakończony dostawą sprzętu ratującego życie to ważny element w kontekście działań państwa związanych z bezpieczeństwem oraz zarządzaniem ochroną ludności oraz obroną cywilną. Nie bez znaczenia



Sprzęt do szpitala w Grudziądzu trafił z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych

było to, że szpital w Grudziądzu znajduje się na liście programu „Szpitali przyjaznych wojsku”, na której obecnie jest blisko 130 lecznic z całego kraju - wyjaśnia wiceminister Szymański.

To urządzenia mobilne, także na czas kryzysu

Jak poinformował Michał Karpiński, zastępca dyrektora szpitala ds. technicznych, aparatura trafi m.in. na SOR i blok operacyjny: - To urządzenia mobilne, które możemy wykorzystać w różnych warunkach: standardowej pracy oddziałów, jak i w zdarzeniach kryzysowych - tłumaczy Michał Karpiński.

Z kolei dr Maciej Bieliński, zastępca dyrektora szpitala ds. medycznych, zapewnia: - Liczymy, że ten sprzęt zwiększy nasze możliwości i w sytuacji kryzysu będziemy ratować pa-

centów według naszej najlepszej wiedzy i umiejętności.

Za wsparcie dziękował Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza: - Nasz szpital ma znaczenie strategiczne dla regionu i doposażenie nastąpiło pierwszy raz z wyjątkowego źródła jakim jest Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych. To wynik dobrej współpracy z instytucjami rządowymi, ale bez osobistego zaangażowania wiceministra Szymańskiego pewnie byłoby trudniej.

Prezydent Glamowski dodał, że jego służby przygotowują kolejne wnioski, które będą trafiały do wojewody, by pozyskać kolejne środki w ramach zadań wpisanych w ustawę o obronie cywilnej i ochronie ludności.

Grudziądzki szpital jest wśród najbardziej zadłużonych takich placówek w kraju. Z danych zaprezentowanych pod-

czas ostatniej, styczniowej, sesji rady miejskiej wynika, że dług szpitala już na koniec listopada 2025 wynosił ponad 630 mln zł (to najnowsze udostępnione dane).

Co z finansowaniem służby zdrowia?

Czy służbę zdrowia czeka wreszcie finansowe uzdrowienie? - dziennikarze pytali wiceministra Szymańskiego.

- Kwestia reformy finansowania służby zdrowia od dekad frapuje wszystkich rządzących. Jeśli byłaby prosta recepta na uzdrowienie szpitali to dawno byłaby ona przedstawiona - krótko uciął Tomasz Szymański. I dodał, że obecnie trwa debata dotycząca ustabilizowania wynagrodzeń w służbie zdrowia, którą zdestabilizował system wypłat w czasie covidu.

©©

KRÓTKO

ROCZNICA

W Grudziądzu, Chełmnie i Toruniu świętować będziemy urodziny Kopernika

W czwartek przypadnie 553. rocznica urodzin wielkiego astronoma i ekonomisty.

W Grudziądzu, w g. 10-14, na Rynku czynne będzie stoisko promocyjno-informacyjne Szlaku Kopernikowskiego, w g. 10-17, prowadzona ma być akcja „Selfie z Kopernikiem”. O g. 12 złożone zostaną kwiaty pod pomnikiem Kopernika na pl. Miłośników Astronomii. Jedno-

ześnie będzie to inauguracja 54. Grudziądzkich Dni Kopernikowskich. Na g. 13 zaplanowano seans kopernikański w Planetarium i Obserwatorium Astronomicznym.

W Toruniu złożenie kwiatów pod pomnikiem Kopernika zaplanowano na g. 10.15. W g. 10-16 będzie można bezpłatnie zwiedzać wystawę w Domu Kopernika.

W Muzeum Ziemi Chełmińskiej w Chełmnie zaplanowano zajęcia edukacyjne dla dzieci (g. 10 i 13) oraz seniorów (g. 15).

(DX)

KULTURA



KONCERT

Krokodyl Dancing Orchestra na finiszu karnawału

Z przytupem, w rytmach doskonale znanych polskich przebojów sprzed lat, w Grudziądzu zakończył się ostatni weekend karnawału.

A wszystko to za sprawą koncertu Krokodyl Dancing Orkiestry. Jego organizatorzy zapewniali: - To najlepsza dancingowa orkiestra w Polsce!

I trzeba przyznać: publiczność, która niemal do ostatniego miejsca wypełniła widowieńskie miejsce, bawiła się znakomicie.

Więcej zdjęć zobacz na: www.pomorska.pl/grudziadz (PB)

Nowy hotel w Starym Browarze powstawał również w mrozy

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

W Starym Browarze na starówce, gdzie powstaje luksusowy hotel, znikają kolejne części dawnej bryły - ostatnio część ściany od ul. Wielkie Garbary.

Na placu budowy w Starym Browarze znów widać wielkie zmiany! Najbardziej od strony Bąja Pomorskiego i zbiegu ulic Piernikarskiej z Wielkimi Grabarami. To tutaj kolejny już miesiąc toczą się intensywne prace rozbiórkowe. Najpierw zniknął mur, odsłaniając także przechodniom widok na część browaru. Potem rozbierane są etapami kolejne części bryły. Teraz natomiast widać, jak rozebrano już połowę ściany - odsłonięty został też widok na kamienice z tyłu.

- Pracujemy nieprzerwanie, także w mrozy. W te największe także pracowaliśmy. To nam nie przeszkadza, a czas goni - usłyszeliśmy od pracowników, których spotkaliśmy na placu budowy.

Co zostanie ze Starego Browaru? Część zabytkowej bryły oraz charakterystyczny komin. Luksusowy hotel swoje wejście główne i wjazd na parking podziemny będzie miał według projektu właśnie vis a vis Teatru Baj Pomorski. Obiekt powstaje zgodnie z wytycznymi konserwatora zabytków i zgodnie z zatwier-



FOT. MAŁGORZATA OBERLAN

W Starym Browarze na starówce powstaje luksusowy hotel. Kolejny miesiąc trwają prace rozbiórkowe

dzoną przez niego koncepcją.

Co warto podkreślić, roboty toczą się wręcz wzorowo, jeśli chodzi o bezpieczeństwo - nie tylko pracujących, ale okolicznych mieszkańców, przechodniów oraz zmotoryzowanych. Miejsca prac (także

Najpierw zniknął mur, odsłaniając także widok na część browaru. Potem rozbierane są etapami kolejne części bryły.

w przyległych do zabytku kamienicach) są zabezpieczone, także z dbałością o wszelkie tablice ostrzegawcze i informacyjne.

Przypomnijmy, że luksusowy hotel w browarze tworzy toruńska spółka ARD Garbary. Nareszcie, można podsumować, bo taki plan dla browaru przez długie lata mieli także poprzedni właściciele tego zabytku - najpierw zmarły już biznesmeni Krzysztof Mielewicz (to jemu miasto sprzedało browar za 3 mln zł), a potem - w 2013 roku - firma Satoria Group. Im jednak nic z tych

planów nie wychodziło - Stary Browar przez wiele lat stał pusty i tylko niszczał.

Wszystko zmieniło się w 2025 roku, gdy zabytek odkupił od Satorii Group lokalny inwestor. Jest nim toruńska spółka ARD Garbary, której prezesem jest Teresa Drózd. W biznesowym przedsięwzięciu działa z nią syn Adam Drózd. Od tej pory inwestycja hotelowa naprawdę nabrała tempa - obiekt powstaje według projektu zatwierdzonego przez miejskiego konserwatora zabytków.

A jaki hotel dokładnie powstaje? Inwestor browar rozbuduje i nadbuduje zgodnie z projektem zatwierdzonym przez konserwatora zabytków. Zachowana zostanie najcenniejsza zabytkowa tkanka, łącznie z charakterystycznym kominem browaru. Całość nowego obiektu nie będzie wyższa niż sąsiednia zabudowa na starówce. Jeśli chodzi o estetykę, to projekt zakłada połączenie cegły ze szkłem i metalem.

Hotel w Starym Browarze będzie miał 6860 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Znajdą się w nim 132 pokoje. Powstaną na sześciu kondygnacjach nadziemnych. W planach jest też restauracja, bar, basen, strefa spa, siłownia, centrum odnowy biologicznej. Na kondygnacji podziemnej urządzony będzie parking. Obiekt ma być gotowy pod koniec 2027 roku.

©P

W marcu zapisy do żłobka

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

150 miejsc będzie oferował najmłodszym piąty w Toruniu miejski żłobek. Placówka powstaje przy ul. Heweliusza, a działać zacznie 1 września 2026 roku.

Nabór do Żłobka Miejskiego nr 5, bo taki numer nosić będzie placówka na Jarze, rozpocznie się już 2 marca br. Będzie odbywał się w systemie elektronicznym <https://zlobki.vulcan.net.pl/torun> według następującego harmonogramu:

● **do 30 kwietnia 2026 r.**

do godz. 23.59 rodzice/prawni opiekunowie składają/aktualizują w systemie wnioski o przyjęcie dziecka do żłobka od września 2026 r.

● **do 6 maja 2026 r.**

- rodzic/prawni opiekun składający wniosek za pośrednictwem ww. systemu elektro-

nicznego, którego dziecko zostało zakwalifikowane przez system, otrzyma informację o wstępnym przyjęciu dziecka do żłobka, a wniosek otrzyma status „wstępnie przyjęty”;
● **do 13 maja 2026 r. do godz. 12.00** rodzice/prawni opiekunowie dzieci, których wnioski otrzymały ww. status dostarczają komplet dokumentacji do wybranego żłobka (wniosek wydrukowany z systemu podpisany przez oboje rodziców oraz oryginały załączników). Niedopełnienie ww. obowiązku w podanym terminie, skutkuje anulowaniem wstępnego przyjętego wniosku.

23 maja po godz. 9 na stronie internetowej żłobka zostanie opublikowana lista dzieci przyjętych od września 2026 r. oraz dzieci pozostających na liście rezerwowej. Dodajmy tylko, że rekrutacja do pozostałych miejskich żłobków odbywa się w trybie ciągłym, przez cały rok. ©P

REKLAMA

0011479544

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

PREZYDENT GRUDZIĄDZA

podaje do publicznej wiadomości informację, że został sporządzony **wykaz nieruchomości** stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz, **przeznaczonych do oddania w użyczenie**, położonych w Grudziądzu przy ulicy:

- Elbląska, obr. 14, dz. 1/109,
- Legionów 71B, obr. 13, dz. 1/144,
- Sobieskiego, obr. 132, dz. 339/125,
- Karabinierów 2, obr. 23, dz. 22/61,
- Łyskowskiego, obr. 19, dz. 7/8,
- Portowa, obr. 48, dz. 55/1,
- Teatralna/Moniuszki, obr. 57, dz. 27/36
- Czarnieckiego 14, obr. 95, dz. 20/62,
- Komorowskiego 10, obr. 97, dz. 6/138,
- Piotra Skargi, obr. 98, dz. 47/2,
- Parkowa 35, obr. 86, dz. 11/15,
- Parkowa 84a, obr. 18, dz. 21/850,
- Rydygiera 3, obr. 121, dz. 6/5,
- Kalinkowa 72/74, obr. 103, dz. 39/4,
- Bydgoska 25, obr. 104, dz. 35/24,
- Kustronia, obr. 118, dz. 21/80,
- Chełmińska 91, obr. 99, dz. 37/9,
- Kulerskiego 20, obr. 133, dz. 62/12,
- Chełmińska 186, obr. 109, dz. 178,
- Mastalerza, obr. 132, dz. 2/49,
- Sportowców, obr. 141, dz. 80/7,
- Droga Pomorska, obr. 141, dz. 124/3,
- Szkolna, obr. 46, dz. 110/10,
- Śniadeckich, obr. 106, dz. 20/15,
- Konstytucji 3 Maja, obr. 106, dz. 25,
- Kosmonautów, obr. 103, dz. 56/1,
- Pocztowa 2, obr. 141, dz. 155/9,
- Droga Olchowa, obr. 141, dz. 152/12,
- Zimowa, obr. 144, dz. 45/38,
- Jackowskiego 47, obr. 106, dz. 7/25,
- Śniadeckich 67, obr. 106, dz. 2/10,
- Wyspiańskiego 27, obr. 106, dz. 34/6,
- Broniewskiego, obr. 108, dz. 8/39,
- Kalinkowa 1, obr. 101, dz. 69/2,
- Dworcowa 43, obr. 61, dz. 54,
- Waryńskiego 2, obr. 58, dz. 32/7,
- Słowackiego 29, obr. 7, dz. 2/20,
- Kościuszki 66, obr. 8, dz. 26/34,
- Młyńska, obr. 35, dz. 25/6,
- Daliowa, obr. 163, dz. 204/2,
- Jaśminowa, obr. 160, dz. 3/20,
- Dębowa, obr. 153, dz. 5/1,
- Droga Łużycka, obr. 75, dz. 8/3.

Wykaz został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie go na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1, a także poprzez zamieszczenie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje” → „Gospodarka Nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów” → „Gospodarka nieruchomości” → „Wykazy nieruchomości – dzierżawa”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pok. 320), tel. 56 451 02 76.

Wodni ratownicy z Torunia otrzymali nowe auto terenowe. Szybciej dotrą do potrzebujących

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Toruniu dostało nowy samochód terenowy. Zapewni jeszcze większe bezpieczeństwo potrzebującym i pozwoli szybciej do nich docierać.

To toyota hilux wyposażona w napęd 4x4, wyciągarkę oraz komplet specjalistycznego wyposażenia terenowego. Dzięki temu ratownicy będą mogli szybciej docierać na miejsce zdarzeń, sprawniej reagować na zagrożenia życia oraz działać w trudnym, podmokłym czy leśnym terenie. Nowy samochód pozwoli dotrzeć tam, gdzie wcześniej dojazd był niemal niemożliwy, zwłaszcza podczas powodzi, podtopień

czy akcji prowadzonych z dala od utwardzonych dróg.

Aby odebrać auto, ratownicy wybrali się do Bydgoszczy. Po powrocie do Torunia na ratowników czekało gorące powitanie. Na terenie bazy zebrali się inni wodniacy z toruńskiej jednostki, którzy przy pomocy



FOT. FB/WOPR TORUŃ/MICHAŁ WALKOWSKI/FILM

Auto powitano racami i deskami ratunkowymi

rac i desek ratunkowych powitali auto oraz delegację, która je odebrała. W odbiorze samochodów uczestniczyły również inne jednostki WOPR z województwa kujawsko-pomorskiego, które tego dnia odbierały nowe pojazdy terenowe oraz dziewięciosobowe busy.

Zakup samochodu został zrealizowany w ramach projektu „Inwestycja w bezpieczeństwo: zakup specjalistycznego sprzętu i wyposażenia dla służb ratownictwa wodnego w walce z zagrożeniami i katastrofami naturalnymi województwa kujawsko-pomorskiego”. Projekt współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

W jednostce WOPR pojawiła się także nowoczesna technologia wspierająca szkolenia.

Młodzi ratownicy po raz pierwszy mieli okazję ćwiczyć z wykorzystaniem okularów VR i technologii 3D. To innowacyjne narzędzie umożliwia przeprowadzanie realistycznych symulacji aż 27 różnych scenariuszy akcji ratowniczych - od wypadków nad wodą po sytuacje kryzysowe wymagające szybkiej oceny i podejmowania decyzji pod presją czasu.

Pierwsze zajęcia miały charakter wdrożeniowy, jednak entuzjazmu nie brakowało. Uczestnicy podkreślali, że możliwość trenowania wirtualnym środowisku pozwala lepiej przygotować się do realnych działań. Okulary VR zostały ufundowane przez sklepy Inter-marche Toruń oraz Inter-marche Lipno.

©P

Szpital na Bielanach z nowymi poradniami

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Trwają przygotowania do kolejnego etapu rozbudowy Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Toruniu. Realizowane będą też inne projekty, dotyczące między innymi kardiologii.

Informowaliśmy niedawno o wsparciu, jakie uzyskał Wojewódzki Szpital Zespolony z funduszy unijnych. To dofinansowanie pozyskane w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027. Zostanie przeznaczone na realizację projektu „Budowa zespołu poradni specjalistycznych przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Toruniu” oraz zakup aparatury medycznej. Wartość całego przedsięwzięcia to blisko 78,9 mln zł. Dofinansowanie wynosi około 67 mln zł. Różnicę pokryje szpital oraz jego partner w realizacji przedsięwzięcia - spółka samorządu województwa Kujawsko-Pomorskie Inwestycje Medyczne.

Wyburzenie i budowa
Dyrekcja WSZ właśnie oficjalnie poinformowała o rozpo-

częciu realizacji projektu obejmującego budowę obiektu dla zespołu poradni specjalistycznych. Przedstawione zostały wizualizacje obiektu zespołu poradni. W najbliższych dniach spółka K-PIM ma ogłosić przetarg na wykonawcę inwestycji. Przypomnijmy, że obiekt zespołu poradni zostanie wzniesiony przy ulicy św. Józefa, na prawo od głównego wejścia na teren szpitala. Zajmie miejsce budynku dawniej wykorzystywany na potrzeby administracji WSZ. Ten zostanie wyburzony.

- Powstanie nowoczesny, trzykondygnacyjny budynek (plus poziom „-1” z parkingiem podziemnym), do którego przeniesione zostaną poradnie działające w ramach Ambulatoryjnej Opieki Specjalistycznej (AOS) - zapowiada Sylwia Sobczak, dyrektor WSZ.

W nowym, otoczonym zielenią obiekcie znajdą się: na poziomie -1 - parking podziemny; na poziomie 0 - Wojewódzka Przychodnia Rehabilitacyjna i Regionalne Centrum Kardiologii; na poziomie 1 - Poradnia Chemioterapii Nowotworów, Poradnia Hematologiczna, Poradnia Diabetologiczna, Poradnia Immunologiczna, Poradnia



FOT. WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY

Tak ma wyglądać budynek zespołu poradni specjalistycznych przy WSZ w Toruniu

Onkologiczna; na poziom 2 - Szkoła Rodzenia, sala konferencyjna, pomieszczenia administracyjne.

Sprzęt i aparatura medyczna
Ogłoszony już został przetarg obejmujący drugi projekt w ramach dofinansowania uzyskanego przez lecznicę z FED-KiP. Zakupiony sprzęt i aparatura medyczna trafi do dwóch części WSZ: przy ulicy św. Jó-

zefa oraz do szpitala dziecięcego przy ulicy Konstytucji 3 Maja.

Doposażone zostaną między innymi: pracownie endoskopowe, Poradnia Ginekologiczna Wieku Rozwojowego, sale zabiegowe leczenia jednego dnia (urologia, ginekologia).

WSZ realizuje także projekt „Poprawa dostępności i jakości opieki kardiologicznej w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym

im. L. Rydygiera w Toruniu”. Na jego realizację także otrzymał dofinansowanie z funduszy europejskich - z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO).

Wartość tego projektu to 21,8 mln zł. Dofinansowanie pokryje blisko całą tę kwotę. Wynosi 20 mln zł. Jak podaje WSZ, zakres inwestycji obejmuje m.in.: modernizację i znaczące powiększenie Oddziału Klinicznego Kardiologii; nowe, komfortowe sale jedno- i dwuosobowe; dostosowanie przestrzeni do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, zakup nowoczesnego sprzętu medycznego (angiograf, tomograf, USG, defibrylator); doposażenie Dziennego Oddziału Rehabilitacji Kardiologicznej w sprzęt do rehabilitacji i monitorowania pacjentów.

Na psychiatrię i sztuczną inteligencję
2,65 mln zł to wartość kolejnego projektu realizowanego przez WSZ. Obejmuje „Podniesienie standardu świadczeń zdrowotnych na Oddziale Klinicznym Psychiatrii Młodzieży - poprzez modernizację i doposażenie”. Do jego realizacji szpital uzyskał 2,5 mln zł dofinansowania z Funduszy Europej-

skie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021-2027 (FE-nIKS).

Przewidziano między innymi: utworzenie czterech komfortowych sal jednoosobowych; remont całego oddziału; stworzenie „kącika spotkań”, czyli miejsca sprzyjającego relacjom pacjent-rodzina; utworzenie profesjonalnego pokoju wypoczynku do bezpiecznej regulacji emocji; zakup nowoczesnego sprzętu diagnostycznego (aparaty EEG/QEEG, stymulatory magnetyczne, audiometri); zagospodarowanie kojącej przestrzeni zielonej wokół oddziału.

12 mln zł dofinansowania szpital wojewódzki w Toruniu uzyskał z kolei na realizację wartego 14,76 mln zł projektu dotyczącego kompleksowej modernizacji „środowiska informatycznego i dokumentacji medycznej”. Zaplanowano między innymi integrację i rozbudowę systemów informatycznych placówki, digitalizację dokumentacji medycznej, wzmocnienie cyberbezpieczeństwa i ochrony danych, wdrożenie rozwiązań sztucznej inteligencji oraz podłączenie do centralnych repozytoriów danych medycznych. ©

REKLAMA		0011469243	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532		
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.			
000074			
Radziejów			
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40			
Q701187897A			
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.			
000288		000028	
Grudziądz:			
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88			
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja			
420114801/A			
Chojnice			
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.			
Toruń			
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl			
Inowrocław			
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net			
282814801			
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl			
139014805			
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl			
Barcin			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.			
000528			
Pakość			
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.			
8210983			
Gniewkowo			
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl			
000045			
Janikowo			
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717			
000502			
Kruszwica			
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.			
000345			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917			
8686162			
Złotniki Kujawskie			
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322			
000281			
Żnin			
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.			
000417			
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648			
000416			
Włocławek			
TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.			
000074			
Kowal			
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321			
000289			
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.			
000045			
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl			
412314801/A			

REGULARNA AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA JEST KLUCZOWA W PROFILAKTYCE OTYŁOŚCI

Brak ruchu zaburza harmonijny rozwój fizyczny i psychiczny dziecka, prowadzi do osłabienia siły mięśniowej, a w konsekwencji do wad postawy, otyłości i innych chorób cywilizacyjnych – mówi dr n. med. Danuta Kurylak, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego im. Józefa Brudzińskiego w Bydgoszczy. Zapraszamy do przeczytania całej rozmowy.

Dlaczego aktywność ruchowa jest tak ważna dla zdrowia i rozwoju dziecka?

Ponieważ warunkuje harmonijny rozwój w sferze fizycznej, psychicznej i społecznej. Wzmacnia układ krążenia, zwiększa pojemność oddechową płuc, korzystnie wpływa na mineralizację kości oraz koordynację. Jest istotnym regulatorem metabolizmu tłuszczów, usprawnia tempo spalania kalorii i zarządzanie energią. Jakby tego było mało, ćwiczenia dotleniają mózg. W efekcie poprawia się koncentracja i pamięć, a dzieci osiągają lepsze wyniki w nauce. Aktywność fizyczna obniża też stres, buduje poczucie własnej wartości i zapobiega chorobom cywilizacyjnym, takim jak otyłość.

Czy otyłość wśród dzieci to częsty problem?

Niestety nadwaga i otyłość w Polsce jest wysoka. Dotyczy nawet 10 proc. dzieci w wieku od roku do trzech lat, 30 proc. dzieci w wieku wczesnoszkolnym, 22 proc. młodzieży do piętnastego roku życia. Z badań wynika, że problem nadmiernej masy ciała częściej dotyczy chłopców niż dziewczynek. Niepokojące jest też szybkie tempo narastania nadwagi i otyłości – jedno z najwyższych

wśród krajów europejskich. Możemy więc już mówić o epidemii.

Jak zaczyna się otyłość? Na co powinniśmy zwracać uwagę jako rodzice?

U dzieci otyłość rozpoznaje się na podstawie BMI powyżej 95 centyla. Jednym z pierwszych, dobrze widocznych objawów zbyt wysokiej masy ciała będzie niewspółmierny wzrost obwodu brzucha. Przyczyną jest nadmierne gromadzenie tkanki tłuszczowej. W praktyce oznacza to, że dziecko spożywa więcej kalorii, niż zużywa. W tym momencie powinniśmy zacząć działać. Nadwagi nie można bagatelizować, dziecko z tego nie wyrośnie. Bez zmiany nawyków żywieniowych i zwiększenia aktywności ruchowej problem nie ustąpi, a wręcz przeciwnie – będzie się pogłębiać.

Jakie są powikłania i długofalowe skutki uboczne otyłości u dzieci?

Otyłość jest chorobą przewlekłą, która zagraża zdrowiu fizycznemu i psychicznemu dziecka. Zwiększa ryzyko zachorowania na cukrzycę, miażdżycę, zawał serca, udar mózgu, nadciśnienie tętnicze, choroby nowotworowe oraz zaburzenia hormonalne. Po wyleczeniu otyłości to ryzyko spada, ale nadal pozostaje skłonność do natychmiastowego przybierania na masie ciała w przypadku zaniechania zbilansowanej diety i odpowiedniej aktywności ruchowej. To wynik zwiększonej liczby komórek tłuszczowych. Dużym obciążeniem dla osób z otyłością są również konsekwencje psychiczne, takie jak niska samoocena, zaburzenia emocjonalne czy depresja.

Co w takim razie możemy zrobić, żeby zapobiegać otyłości?

W profilaktyce otyłości kluczowe są: regularna aktywność fizyczna i zbilansowana dieta. Co ważne, zbilansowana dieta nie może być restrykcyjna, ponieważ nadmierne ograniczenia w dłuższej perspektywie będą zniechęcające. Podobnie odstraszaśco działa ciągła kontrola kalorii. Duże pozytyw-

ne znaczenie mają za to wspólne posiłki, czyli jedzenie razem, bez pośpiechu, w rodzinnym gronie. Dzięki temu wydłużamy czas posiłku i zwiększamy możliwość odczuwania sytości.

Na jakich produktach powinna się opierać taka zdrowa, zbilansowana dieta?

Przede wszystkim na warzywach i produktach pełnoziarnistych. Należy za to ograniczać tłuste mleko i jego przetwory, żywność wysoko przetworzoną, słodczyce oraz cukier. Owoce również mają wysoką zawartość cukru, więc nie powinny być spożywane w nadmiernej ilości. Zdrową opcją będzie szklanka soku z wyciskanych owoców dziennie. Pozostałe słodzone napoje warto zastąpić niskosodową, niegazowaną wodą mineralną. Istotna jest przy tym regularność posiłków. Optymalnie zaleca się ich pięć: śniadanie przed wyjściem z domu, drugie śniadania w szkole, obiad, podwieczorek i kolacja zakończona do godziny dziewiętnastej. Pomiedzy posiłkami możemy podawać dzieciom warzywa do podjadania, warzywami można też zastąpić ziemniaki do obiadu, lepiej jednak unikać tłustych sosów.

A co z aktywnością fizyczną?

Dzieci powinny mieć minimum sześćdziesiąt minut ruchu każdego dnia. Maluchom w wieku od roku do czterech zaleca się od dziesięć do dwudziestu minut zabawy na świeżym



powietrzu. Rodzaj aktywności zależy od nas. Warto próbować różnych form ruchu i wybierać takie, które będą sprawiać dziecku przyjemność. Mogą to być np. rodzinne gry zespołowe, jazda na rowerze, spacer, bieganie, taniec czy pływanie. Dodatkowo w profilaktyce otyłości istotne jest ograniczenie czasu spędzanego przed ekranami oraz dbanie o odpowiednią higienę snu.

Jaki wpływ na zdrowie dzieci ma odpowiednia dawka snu?

Sen reguluje metabolizm i wydzielanie hormonów wpływających na apetyt. Zbyt mało snu skutkuje więc pobudzeniem

apetytu oraz zwiększa ryzyko otyłości. Optymalna ilość snu dla małych dzieci wynosi: 11 do 14 godzin dla dzieci do drugiego roku życia, 10 do 13 godzin dla dzieci w wieku od trzech do pięciu lat, 9 do 11 godzin dla dzieci w wieku od sześciu do trzynastu lat, od 8 do 10 godzin dla młodzieży w wieku od czternastu do siedemnastu lat. Profilaktyka otyłości musi uwzględniać wszystkie te aspekty – zbilansowaną dietę, odpowiednią aktywność ruchową oraz higienę snu. Zaniedbania na wczesnym etapie mogą mieć dla dzieci długotrwałe negatywne skutki. Nie czekajmy aż będzie gorzej, działajmy już teraz.

Razem gramy o zdrowie

Więcej o znaczeniu regularnej aktywności fizycznej dla zdrowia dzieci przeczytajcie już za tydzień w kolejnym tekście profilaktycznym opublikowanym w ramach akcji „Biały Miś”. Jej zwieńczeniem będzie turniej sportowy dla klas I-IV szkół podstawowych z Bydgoszczy.

**Czekamy na zgłoszenia od szkół!
ZAPISY ZBIERAMY DO 23 LUTEGO!**

**Zgłoszenia może dokonać tylko dyrekcja.
Szczegóły na pomorska.pl/bialymis26**



ORGANIZATOR



PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY



Badajmy się regularnie bez względu na wiek

NFZ

O profilaktyce raka szyjki macicy rozmawiamy z dr. Józefem Dziedzicem, ginekologiem-położnikiem z Zakładu Profilaktyki i Promocji Zdrowia Regionalnego Centrum Onkologii w Bydgoszczy.

Testy na obecność wirusów to pojęcie i narzędzie dość powszechnie znane. Zwykle jednak kojarzone raczej z wirusami np. grypy, a nie z wirusami wywołującymi raka. Tymczasem w ramach programu profilaktyki raka szyjki macicy Polki mogą wykonać taki właśnie test i sprawdzić czy są zagrożone określoną grupą nowotworów, prawda?

Tak. Mówi pan o badaniu na obecność wirusów HPV. Od połowy ubiegłego roku panie mogą skorzystać w poradniach i gabinetach ginekologicznych z finansowanego przez NFZ programu profilaktycznego i wykonać bezpłatnie test HPV HR. W ten sposób możemy przekonać się czy mieliśmy kontakt z tym wirusem, czy go złapaliśmy. Badanie wykonywane jest w kierunku tych najbardziej zjadliwych wersji wirusa, których obecność nawet w około osiemdziesięciu procentach przypadków skutkuje rakiem szyjki macicy. Mam tu na myśli wirusy HPV typ 16 i 18. U nas w Regionalnym Centrum Onkologii robimy te testy w jeszcze szerszym spektrum – sprawdzając obecność w sumie kilkunastu genotypów wirusa.

Jeśli takie badanie przesiewowe potwierdzi u danej pacjentki obecność wirusa HPV, wykonuje się następnie, z tej samej próbki, badanie cytologiczne na podłożu płynnym. Na jego etapie ocenia się czy komórki szyjki macicy zostały zaatakowane



wirusem. Jeśli w cytologii zaobserwowane zostaną jakiekolwiek niepokojące zmiany, pacjentka powinna zostać skierowana na pogłębioną diagnostykę tzw. badanie kolposkopowe. Badając pobrane w ten sposób próbki można określić czy w komórkach zachodzą zmiany nowotworowe. Jeśli jednak negatywnie, to na kolejny można zgłosić się za pięć lat.

Warto zauważyć, że na test w ramach programu profilaktyki raka szyjki macicy możemy umówić się w formie e-rejestracji przez nasze Internetowe Konto Pacjenta. Wystarczy parę kliknięć i możemy wybrać sobie gabinet, dzień i godzinę wizyty. Szybko sprawnie i bez zbędnych formalności. Liczę, że takie ułatwienie dodatkowo zachęci panie do skorzystania z tych badań.

Szczególnym argumentem dla skorzystania z tej profilaktyki jest fakt, że kontakt z wirusem HPV w jakimś momencie życia będzie miał niemal każdy z nas. To bardzo powszechnie wystę-

pujący wirus, a jednocześnie wiemy, że odpowiada za konkretne nowotwory. W 2008 roku Harald zur Hausen otrzymał nawet Nagrodę Nobla za udowodnienie i opisanie zależności pomiędzy tym wirusem a rakiem szyjki macicy.

To odkrycie zmieniło, zrewolucjonizowało, całą diagnostykę i leczenie tego nowotworu. I zgadza się, każdy z nas w pewnym momencie styka się z tym wirusem. A od odporności i reakcji organizmu na ten kontakt zależy, jakie będą jego konsekwencje. Jest to o tyle specyficzny wirus, że wnika bezpośrednio do komórek, nie powoduje tzw. wirerii, czyli stanu gdy krąży w naszym krwiobiegu i może być rozpoznany przez nasz układ immunologiczny. Od razu się ukrywa i może niezauważony pozostać w naszym organizmie na długo, aż wywoła zmiany chorobowe. Należy pamiętać, że odporność organizmu w momencie kontaktu z wirusem możemy mieć obniżoną, ułatwiając wirusowi wnikięcie do komórek, nie tylko wyniku przyjmowania niektórych leków, np.

immunosupresantów, ale też stosując np. środki hormonalne, antykoncepcyjne, a nawet paląc papierosy.

Wspomniał pan, że wirus HPV na swój sposób „ukrywa się” w naszym organizmie. Regularna profilaktyka jest zatem najprostszą drogą do tego, aby wszelkie zmiany wykryć na ich wstępnym etapie i uniknąć rozwoju choroby. A co za tym idzie inwazyjnej, męczącej terapii. Czy można postawić znak równości pomiędzy wczesną wykrywalnością a skutecznym i oszczędzającym leczeniem?

Poruszył pan istotną rzecz. Już od kilkunastu lat w Centrum Onkologii prowadzimy badania profilaktyczne zarówno w kierunku raka piersi, jak i raka szyjki macicy. Na tym tle widzimy, że statystycznie rośnie wykrywalność tych nowotworów w momencie, kiedy rak jest jeszcze in situ, czyli jest na samym wstępie, jeszcze nie rozprzestrzenił się na komórki. Jeśli wykryjemy zmiany w tej bardzo wczesnej for-

NA CZYM POLEGA I JAK CZĘSTO NALEŻY WYKONYWAĆ BADANIE?

- Test polega na wykonaniu testu HPV HR z genotypowaniem, który wykrywa DNA lub RNA wirusa brodawczaka ludzkiego (HPV) o wysokim ryzyku onkogennym w wymazie z szyjki macicy.
- Jeśli wynik testu HPV HR jest dodatni, z tego samego pobranego materiału wykonuje się dodatkowo cytologię na podłożu płynnym (LBC).
- Standardowo test HPV HR w ramach wspomnianego programu profilaktycznego wykonywany jest co 5 lat.
- Może się zdarzyć, że przy określonych wskazaniach medycznych lekarz zaleci zrobienie kolejnego badania wcześniej niż po upływie 5 lat, np. za 3 lata lub nawet za 12 miesięcy.

wirus zdążył rozwinąć niebezpieczne zmiany. Dlatego należy regularnie badać się bez względu na wiek.

Pozostając przy wątku młodych dziewcząt należy przypomnieć, że przed wirusem HPV i nowotworami nim wywołwanymi możemy w łatwy i skuteczny sposób się zabezpieczyć.

To prawda. Wystarczy się zaszczepić. Wirus HPV to nie tylko rak szyjki macicy i nie tylko u dziewcząt. Jest on również odpowiedzialny za rozwój takich nowotworów złośliwych, jak rak gardła, krtani, jamy ustnej, sromu, pochwy, odbytu czy prącia. Jak widać lista jest długa. A jedną szczepionką możemy skutecznie zabezpieczyć się przed tym konkretnym kancerogennym czynnikiem. Obecnie bezpłatnie zaszczepić przeciwko wirusowi HPV mogą się dziewczęta i chłopcy w wieku od 9 do 14 lat - szczepienie z dwóch dawek, oraz w wieku 14-18 lat – dwu- lub trzydawkowa szczepionka. Wystarczy umówić wizytę w przychodni Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Odpłatnie może zaszczepić się również każda dorosła osoba, bez względu na wiek. Są to bardzo bezpieczne szczepionki, w zasadzie poza bolesnością miejsca wkłucia nie słyszałem, aby ktoś się uskarżał na jakiegokolwiek niepożądanego odczynu poszczepienne, a sam szczepię. W krajach, w których szczepienia przeciwko wirusowi HPV są od lat obowiązkowe, jak Australia czy państwa skandynawskie, w zasadzie udało się całkowicie wyeliminować raka szyjki macicy. Także, nie bójmy się, szczepmy się, badajmy się i uniknijmy raka.

JAK UMÓWIĆ SIĘ NA BADANIE?

- Można zrobić to online poprzez Internetowe Konto Pacjenta i zakładkę e-rejestracja (w systemie widoczne są terminy na 90 dni do przodu).
- Można też umówić się bezpośrednio (osobiście lub telefonicznie) w przychodni podstawowej opieki zdrowotnej, poradni lub gabinecie ginekologicznym, które mają zawartą stosowną umowę z NFZ.
- Można również zadzwonić na infolinię NFZ pod numer 800 190 590, aby uzyskać informacje na temat placówek realizujących badania.

Nigdy nie mogłabym być z nerwowym facetem. Ja potrzebuję faceta, który wycisza

Małgorzata Rozenek w podcaście „Jestem kobietą” Fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

Roksana Węgiel założyła maskę

Młoda piosenkarka i Kevin Mglej z okazji święta zakochanych wybrali się na elegancką kolację. W sieci podzielili się obszerną relacją. On postawiła na czarną suknię z wycięciami i głębokim dekoltem. On przywdział białą koszulę i garnitur. Ich stylizacje dopełniały... maski na oczach.

Joanna Opozda ma dużego chłopaka

Tegoroczne walentynki aktorka spędziła z synem. Na jej profilu ukazała się uroczą fotografią z pociechą, do której zapozowali w takich samych bluzach. Twarz chłopca została częściowo przesłonięta serduszkami, ale na zdjęciu widać, że czterolatek wyrósł na dużego chłopca.

Justyna Steczkowska rozumie koleżankę

Piosenkarka udzieliła wywiadu Żurnaliście. W rozmowie nie zabrakło wzmianki o jej relacji z Edytą Górniak. – Wiem, że media robią zadykę, że się nie lubimy. Ja tego tak nie widzę. Edi czasem gniewa się za rzeczy, których nie rozumiem, ale rozumiem, że się gniewa i nie biorę tego pod uwagę. [...] To jest piękna dziewczyna, która ma talent do śpiewania, a to, że jest specyficzna? Każdy z nas jest jakiś. Trzeba też brać pod uwagę, że jest artystką – powiedziała gwiazda. (GZL) Fot. Jakub Steinborn



W TELEWIZJI



Mississippi w ogniu Stopklatka, 20:00

USA, 1964 r. W Meridan, miasteczku opanowanym przez Ku Klux Klan, FBI prowadzi śledztwo w sprawie brutalnego morderstwa afroamerykanki oraz dwóch obrońców praw czarnej społeczności. Agenci szybko przekonują się, że mieszkańcy nie będą im pomagać.

Piep*zyć Mickiewicza Polsat, 21:35

Wyrzucony z uczelni pisarz i wykładowca Jan Sienkiewicz podejmuje pracę jako polonista w warszawskim liceum. Pod jego opiekę trafia grupa zbuntowanych wyrzutków. Nauczyciel, uzbrojony w literaturę i niekonwencjonalne metody nauczania, podejmuje wyzwanie.

Największe miasta świata BBC Earth, 22:55

Hongkong to rozległe miasto, które wzbogaciło się dzięki handlowi na wielką skalę. Autorzy dokumentu odwiedzają mieszkańców domów o rozmiarach spiżarni oraz poznają miejscowe tradycje.

W co wierzą Osbournowie Metro, 23:00

Legendarny rockman Ozzy Osbourne i jego żona Sharon Osbourne są sceptykami w kwestii zjawisk paranormalnych. Wraz z synem Jackiem oglądają najbardziej szalone i nadprzyrodzone aktywności, jakie nagrano. Czy uwierzą w duchy?

KRZYŻÓWKA NR 26

Poziomo:

- 3) upominek dla solenizanta,
- 10) narzędzie do wyciągania gwoździ,
- 11) zespół bloków mieszkalnych,
- 12) pejoratywne określenie biurokraty,
- 13) mieszkańiec wawelskiego grodu,
- 15) domowe – do odrobienia,
- 17) kraina przylegająca do Mazur,
- 18) myszka na ciecie,
- 20) przejmująca, czasem czarna,
- 22) ... Rourke, aktor z filmu „Harry Angel”,
- 23) burza z porywistym wiatrem nad oceanem,
- 26) chrząszcz żyjący pod korą drzew,
- 28) werbunek do wojska,
- 29) wierzchnie nakrycie namiotu,
- 32) pierożek nadziewany śliwką,
- 34) uczucie przerażenia, bojaźń,
- 35) jeden z trzech rodzajów literackich,
- 36) najstarszy w rodzinie,
- 37) napis nad tekstem artykułu.

Pionowo:

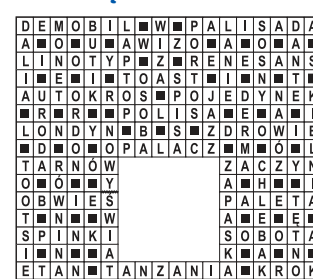
- 1) wydany przez dowódcę,
- 2) działowa w pomieszczeniu,
- 3) imię wielu papieży,
- 4) subiektywne przeżycie,
- 5) serial amerykański, prequel „Gry o tron”,
- 6) budynki przeznaczone do kwaterowania żołnierzy,
- 7) płaski w gimnastyce,



- 8) stawia piec kaflowy,
- 9) kary koń z domieszką białych włosów,
- 14) „... w operze”, musical Andrew Webers,
- 16) jednostka natężenia prądu,
- 19) wyraz oznaczający kogoś lub coś,
- 21) ostra przyprawa kuchenna,
- 24) główny posiłek dnia,
- 25) Ferdynand, pierwszy że-

- glarz, który opłynął Ziemię,
- 27) krzywa płaska kreślona cyrklem,
- 28) zakręt rzeki, meander,
- 30) wizerunek twarzy widzianej z boku,
- 31) ozdobna metalowa część pasa,
- 33) w portfelu Holenderki,
- 34) dochód uzyskany ze sprzedaży towarów.

ROZWIĄZANIE NR 25



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Działaj odważnie, ale z rozważnością. Horoskop dzienny mówi, że spontaniczny krok przyniesie dziś korzyść i spokój. Czeka Cię udany dzień. **Ryby (19.02 - 20.03)** Skup się na finansach. Horoskop na dziś bardzo wyraźnie zapowiada, że drobna decyzja zapoczątkuje szybką, niż się spodziewasz. **Baran (21.03 - 19.04)** Rozmowa wyjaśni nieporozumienia. Horoskop dzienny na środę radzi słuchać uważnie. Możesz zyskać dzięki temu sprzymierzeńca.

Byk (20.04 - 20.05)

Zadbaj o domowe sprawy. Horoskop dzienny mówi, że porządek wokół Ciebie oraz dobre relacje z ludźmi przyniosą ulgę i jasność myśli. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Pokaż inicjatywę w pracy. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś z grona znajomych doceni Twoją kreatywność oraz odwagę działania. **Rak (22.06 - 22.07)** Detale mają znaczenie. Horoskop dzienny na środę mówi, że precyzja pomoże uniknąć błędów i zyskać uznanie w oczach ludzi.

Lew (23.07 - 22.08)

Szukaj równowagi między sercem a rozumem. Horoskop dzienny zapowiada, że kompromis okaże się najlepszym rozwiązaniem. **Panna (23.08 - 22.09)** Intuicja Cię nie zawiedzie. Horoskop na dziś radzi zaufać przeczuciu w ważnej rozmowie. Wszystko dzięki temu ułoży się po Twojej myśli. **Waga (23.09 - 22.10)** Nowy pomysł doda energii; zaplanuj krok naprzód i działaj bez wahania. Horoskop dzienny na środę mówi, że wiele dzięki temu osiągniesz.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny zapowiada, że cierpliwość będzie Twoją siłą. Niektórzy Ci tego trochę pozazdroszą. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Nieszablowne myślenie otworzy drzwi. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by podzielić się swoją wizją z innymi osobami. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wrażliwość stanie się atutem. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że jeśli okażesz wsparcie, dobro wróci do Ciebie z nawiązką.

14

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

PLODY ROLNE

KUPIĘ ZBOŻA 602114212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski z jajem dowóz 600539790

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

INNE

SPRZEDAM działkę rolniczą miejsc. Kamionek, gm. Mogilno, o pow. 600 m² tel. 782 011 999

SPRZEDAM działkę rolniczą miejsc. Lubania - Lipiny gm. Świekatowo o pow. 4900 m² tel. 782011999

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011476463



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

Informuje o V przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy położonego w Bydgoszczy przy ul. Henryka Sienkiewicza 37

- Oznaczenie nieruchomości:**
Lokal mieszkalny nr 2 o pow. 94,29 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym P.12-piwnicą o pow. 6,27 m², znajdujący się na parterze w 3-kondygnacyjnym budynku położonym przy ul. Henryka Sienkiewicza 37 oraz udział w nieruchomości wspólnej wynoszący 10056/96760 części działki o nr 59 o pow. 778m² (obręb 111) – zapisanej w księdze wieczystej KW nr BY1B/0007337/7 i tej samej wysokości udział w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
- Lokal mieszkalny przeznaczony jest do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
- Cena wywoławcza:**
375 000,00 zł
- Termin i miejsce przetargu:**
19.03.2026 r. godz. 11⁰⁰ w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2, Sala Łochowskiego (parter).
- Wysokość wadium i termin jego wniesienia:**
40 000,00 zł, termin wpłaty: do 10.03.2026 r.
- Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:**
- tablica ogłoszeń w Referacie Lokali i Wspólnot Mieszkaniowych Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”
- strona internetowa www.bip.um.bydgoszcz.pl (w zakładce Nieruchomości miejskie)
- Dodatkowe informacje o przetargu:**
- Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”, tel. 52 58 58 155, w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰ (pon., środ., czw.); 8⁰⁰-18⁰⁰ (wtor.); 8⁰⁰-14⁰⁰ (pt.)
- Lokal mieszkalny można obejrzeć w dniu 2.03.2026 r. w godz. 14³⁰ – 14⁰⁰.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.ne

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

0011481119

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 14 lutego 2026 roku
odeszła od nas nasza ukochana Mama,
Teściowa, Babcia i Prababcia

Irena Szczerbacka

lat 96

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 19 lutego 2026 roku o godz. 14.00
w kościele pw. Św. Mikołaja w Inowrocławiu.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15.00
w kaplicy na cmentarzu Zwiastowania NMP (Matki Boskiej)
przy ul. Marcinkowskiego w Inowrocławiu.

W smutku pogrążone
Dzieci z Rodzinami

0011479921

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy dobrego człowieka,
Społecznika

Henryka Kanarka

który w latach 1999-2024 był Sołtysem wsi Przybysław,
w latach 1987-2021 pełnił funkcję Naczelnika OSP
Przybysław.
Dziękujemy za Twoją służbę.

Córkom i najbliższej rodzinie

składamy serdeczne wyrazy współczucia
Sołtys Jagoda Lewandowska, Radny Gminy Dąbrowa
Biskupia Marcin Stefański, Rada Sołeczka wsi Przybysław,
OSP Przybysław, Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich
"Niezapominajki", Wiejska Spółka Wodna Przybysław

0011480049

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 15 lutego 2026 roku zmarł
mój kochany Mąż, nasz Ojciec, Teść i Dziadek

Stanisław Jaworowski

lat 82

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 19 lutego 2026 r. o godz. 12.00
w kościele parafii pw. Św. Ducha.
Po mszy św. eksportacja Zmarłego
na cmentarz parafii Św. Mikołaja
przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

Pogrążeni w smutku
Żona i Dzieci z Rodzinami

0011480804

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Taty

Pani
Gizeli Gliszczyńskiej
Przewodniczącej Gminnej Komisji
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Rodzinie Zmarłego

wyrazy głębokiego współczucia oraz szczerego żalu
składają

Burmistrz Brześcia Kujawskiego
oraz Pracownicy Urzędu Miejskiego w Brześciu Kujawskim

0011480741

Żyj z całych sił i uśmiechaj się do ludzi,
bo nie jesteś sam...
...śpij, nocą śnij, niech zły sen Cię nigdy więcej nie obudzi...
teraz śpij...
I pamiętaj że...
...Jak na deszczu tza... cały ten świat nie znaczy nic...
a nic...
...chwila która trwa, może być najlepszą z Twoich chwil...

Dziękujemy za każdą wspólną chwilę... Babciu !

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 14 lutego 2026 roku
odeszła od nas w wieku 95 lat

Irena Barbara Szczerbacka

z domu Orczyk

nasza kochana Babcia i Prababcia

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
w czwartek 19 lutego 2026 roku.
Msza święta o godz. 14.00
w kościele parafii pw. Św. Mikołaja.
Pogrzeb o godz. 15.00 na cmentarzu
parafii Zwiastowania NMP w Inowrocławiu
(wejście od ul. Orłowskiej i Marcinkowskiego).

Pogrążony w smutku

Wnuk z Rodziną

0011480337

Wyrazy współczucia, słowa pocieszenia i wsparcia

dla Pani
Elżbiety Benke

z powodu śmierci Ojca

Stanisława Jaworowskiego

składają

Wójt Gminy Inowrocław,
Przewodniczący i Radni Rady Gminy Inowrocław,
Pracownicy Urzędu Gminy Inowrocław

Wojciech Topór: Wierzyliśmy w jeden medal, ale trzy?!

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek zdobyli srebrny medal w konkursie duetów w skokach narciarskich na dużym obiekcie podczas igrzysk w Mediolanie.

Wygrali Jan Hoerl i Stephan Embacher z Austrii. Brąz wywalczyli Johann Andre Forfang i Kristoffer Eriksen Sundal z Norwegii. Przed skokami sześciu ostatnich zawodników zaczął intensywnie padać śnieg. Pojawili się też mocne poddmuchy wiatru. Po nieudanym skoku Tomasiaka jury zdecydowało o przerwaniu konkursu i uwzględnieniu wyników dwóch z trzech planowanych serii.

Pogoda sprzyjała Polakom

Śnieg nie pierwszy raz pomógł polskiemu skoczkowi narciarskiemu w osiągnięciu sukcesu. Obfite opady i wiatr sprawiły, że anulowano rundę finałową, dzięki czemu Tomasiak i Wąsek zdobyli srebro. W 2019 roku podobne okoliczności dały Polakom w Seefeld dwa medale mistrzostw świata (pierwszy Dawid Kubacki, drugi Kamil Stoch).

To 27. medal olimpijski w historii startów polskich sportowców na zimowych igrzyskach, a czwarty podczas XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich. W tej dyscyplinie sportu to 13. olimpijski krążek Białe-Czerwonych.

Historyczny wyczyn

Kacper Tomasiak został pierwszym polskim skoczkiem narciarskim, który wywalczył trzy medale na jednych igrzyskach. Na normalnej skoczni chłopak z Bielska-Białej był



Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek na skoczni w Predazzo. Polacy przegrali tylko z Austriakami

drugi, a na dużej zajął trzecie miejsce. Jako debiutant na igrzyskach dokonał niesamowitej rzeczy i wpisał się na karty historii nie tylko polskiego olimpizmu w wieku zaledwie 19 lat.

Przed nim po trzy krążki z jednej edycji - licząc letnie i zimowe igrzyska - wywalczyły tylko ikony polskiego sportu: lekkoatletka Irena Szewińska (Tokio, 1964: złoto i dwa srebra), pływaczka Otylia Jędrzejczak (Ateny, 2004: złoto i dwa srebra) oraz w zimowych zmaganiach Justyna Kowalczyk (Vancouver, 2010: złoto, srebro, brąz).

- Skoki Kacpra i Pawła były na bardzo wysokim poziomie,

wkradły się tylko drobne błędy. Dobrze, że odwołano trzecią serię, bo po intensywnych opadach śniegu dalsza rywalizacja nie miała sensu i nie byłaby już sprawiedliwa - mówi w rozmowie z Polska Press Wojciech Topór, trener kadry B polskich skoczków.

Zwłaszcza postawa Pawła Wąska była w poniedziałek sporym, pozytywnym zaskoczeniem. W obecnym sezonie niespełna 27-letni zawodnik spisywał się słabo, nie kwalifikował się nawet do polskiej kadry na poszczególne konkursy Pucharu Świata.

Trener Maciej Maciusiak postawił jednak na lidera Białe-Czerwonych w poprzed-

nim sezonie i ta decyzja okazała się słuszna.

- Paweł rozkręcał się już w treningach, wskakiwał nawet do pierwszej „dziesiątki”, a zawody indywidualne na dużej skoczni już były dobre w jego wykonaniu. Teraz pokazał prawdziwy charakter i wielkie serce do walki. Kacper z kolei jest w tak wielkiej formie, że mimo niewielkiego błędu nie przeszkodziło mu to polecieć bardzo daleko. Drugi skok to już była w jego wykonaniu prawdziwa bomba - dodaje.

Przed igrzyskami mało kto spodziewał się, że polscy skoczkowie wywalczą w Italii chociażby jeden medal. Trzy krążki to wynik zdecydowanie powyżej nawet najśmielszych oczekiwań największych optymistów.

- Będę szczery. Chcieliśmy i wierzyliśmy w przynajmniej jeden medal, ale trzy? Nasze szczęście jest przeogromne - podsumował trener Kacpra Tomasiaka w ubiegłym sezonie.

Od Calgary do Pekinu - przez dziesięć kolejnych edycji zimowych igrzysk olimpijskich - w skokach narciarskich rozgrywano zawody drużynowe. We Włoszech zastąpiono je duetami.

Konkursy duetów są organizowane od 2023 roku. Pierwszy z nich odbył się w trakcie zawodów Pucharu Świata w amerykańskim Lake Placid. Historyczne zwycięstwo odnieśli reprezentanci Polski: Dawid Kubacki i Piotr Żyła.

Polska ekipa zdobyła podczas XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich, których gospodarzem są Mediolan i Cortina d'Ampezzo, już cztery medale. Oprócz skoczków, srebro wywalczył panczenista Władimir Semirunnij na dystansie 10 000 metrów. Czekaemy na kolejne... ©©

Rewelacja z Norwegii kontra włoski hegemon z Polakiem jako główną postacią

DK, JJ
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. W środowy wieczór kolejne cztery mecze barażowe o awans do 1/8 finału Ligi Mistrzów.

Piotr Zieliński przeżywa właśnie najpiękniejsze chwile w Interze. W weekend we włoskim klasyku golem na 3:2 strzelonym tuż przed ostatnim gwizdkiem sędziego rozstrzygnął mecz z Juventusem Turyn. Teraz jako lider środka pola ma poprowadzić zespół do awansu do 1/8 finału Ligi Mistrzów. Wbrew pozorom czeka go spore wyzwanie; na wyjeździe, w mrozie, z nieobliczalnym rywalem. Bodo/Glimt złożone głównie z norweskich piłkarzy dało się już w tym roku we znaki topowym drużynom. Na finiszu fazy ligowej ograło nie tylko Manchester City, ale i Atletico Madryt. Wcześniej duże problemy sprawiło Borussia Dortmund i wspomnianemu Juventusowi. Dzięki tym wynikom ekipa z Norwegii zapewniła sobie prawo gry w fazie pucharowej. Kto jeśli jednak nie Inter z fenomenalnym ostatnio

Zielińskim miałby z nim zapunktować? A w zanadru jest jeszcze rewanż w Mediolanie.

Inny polski akcent będzie miał miejsce w odległym Azerbejdżanie. Bramkarz Mateusz Kochalski, łączony z zimowym okienku transferowym z Widzewem Łódź, zamierza dopisać z Karabachem Agdam kolejny piękny rozdział, czyli wygrać czwarty mecz w tej edycji. Czeką go bardzo trudne zadanie, ponieważ naprzeciw stanie ofensywa Newcastle United. Polak w przeciwieństwie do kolegów z defensywy prezentuje równą, solidną formę. Dzielnie stawiał już czoła zawodnikom Chelsea czy Napoli (obronił karnego). Bezradny okazał się tylko wobec tym z Liverpoolu, którzy wbili aż sześć bramek, ale i tak został uznany za najlepszego zawodnika swojej ekipy. Polski bramkarz pracuje na kontrakt w dużo lepszym zespole niż Karabach.

Program środy: Karabach Agdam - Newcastle United (godz. 18.45, Canal+ Extra 2), Bodo/Glimt - Inter Mediolan (godz. 21, Canal+ Extra 1 i TVP 1), Club Brugge - Atletico Madryt (godz. 21, Canal+ Extra 2), Olympiakos Pireus - Bayer Leverkusen (godz. 21, Canal+ 360). ©©



W sobotę Piotr Zieliński stał się bohaterem Interu, strzelając zwycięskiego gola w hicie z Juventusem

Nie tylko prestiż, ale i wielkie pieniądze plus luksusowe bonusy

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. Kacper Tomasiak, zdobywając trzy medale - dwa srebrne i jeden brązowy - na XXV Zimowych Igrzyskach Olimpijskich, może liczyć na godziwe wynagrodzenie.

Zarówno Ministerstwo Sportu i Turystyki, jak i Polski Komitet Olimpijski postarały się, aby najlepsi z naszych sportowców nie mogli narzekać. Stąd milionowe premie, mieszkania, sa-

mochody i... tokeny, czyli w skrócie przedmiot płatniczy niebędący monetą czy banknotem.

Z tytułu nagród zapowiedzianych przez Polski Komitet Olimpijski, do 19-letniego Kacpra Tomasiaka trafi 400 000 (srebrny) i 300 000 złotych (brązowy) za medale indywidualne plus 200 000 złotych za wspólny sukces z Pawłem Wąskiem w konkursie duetów (srebrny).

Ponadto trafi do niego - w postaci tokenów - 550 000 złotych. Do tego dochodzą obrazy, vouchery na wakacje oraz

bizuteria o wartości do 2000 złotych.

Bardziej skomplikowane jest wyliczenie nagród ministerialnych. Zgodnie z ustawą o sporcie, w przypadku zdobycia w czasie tych samych zawodów - w tym wypadku XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich - dwóch lub więcej medali, zawodnik otrzymuje TYLKO jedną nagrodę finansową. Jej wysokość nie może przekroczyć 75 procent sumy nagród za poszczególne osiągnięcia.

W przypadku Kacpra Tomasiaka suma jednorazowych

świadczeń wyniesie 218 000 złotych, a 75 procent z tej kwoty to 163 500 złotych.

Oprócz tego skoczek może liczyć na dwuletnie stypendium przewidziane dla najcenniejszego z medali, czyli w tym wypadku srebrnego, a zatem będą to 24 raty po 15 427,26 złotych, czyli łącznie 370 254,24 złotych.

Zatem łącznie będzie to 1 980 000 złotych!!!

Jakby tego było mało, Tomasiak ma już zapewnione tzw. świadczenie olimpijskie, czyli popularną emeryturę olimpi-

jską, która od 1 stycznia tego roku wynosi 5116,99 złotych netto. Te należności finansowe przysługują jednak naszym sportowcom dopiero po ukończeniu 40. roku życia, pod warunkiem, że mają polskie obywatelstwo, są niekarani i nie byli zdyskwalifikowani za doping w wymiarze większym niż 24 miesiące lub więcej niż raz.

Otrzymują ją byli zawodnicy, którzy nie kontynuują kariery sportowej poprzez uczestnictwo w zawodach organizowanych przez polskie związki sportowe.

Na liście płac w zawodach Pucharu Świata w skokach narciarskich Kacper Tomasiak też nie może narzekać. Po 25 z 37 zawodów Polak jest pewny już wypłaty 53 300 euro, czyli równowartość ok. 224 000 złotych... Przy obecnej formie może jeszcze zyskać.

Oficjalne premie nie są jedynymi dochodami skoczków narciarskich. Zawodnicy ze światowej czołówki mają podpisane prywatne kontrakty sponsorskie i reklamowe, których wysokość jest objęta tajemnicą. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Bardzo ważne zwycięstwo.
Play off cały czas jest realny.
Do końca będzie walkaDariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **W 17. kolejce Tauron Lidze Sokół & Hagric Mogilno grał na wyjeździe. Rywalkami była Radomka Radom. To był drugi z trzech meczów rozgrywanych w tygodniu przez ekipę z Mogilna.**

RADOMKARADOM-SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO 2:3 (26:24, 22:25, 18:25, 25:19, 7:15)

Radomka: Dąbrowska 15, Żylińska 12, Molczanowa 1, Plaga 18, Garita 5, Szumera 4, Niemcewa (libero) - Galkowska 11, Marszałkiewicz 0, Jęcek 0, Petrenko 0, Kovac 0.

Sokół: Priante 1, Tsitsigianni 24, W. Wiktorja 5, Cur-Słomka 22, Świętoń 12, Cygan 7, Pancewicz (libero) - Stachowicz 3, Kowalska 2, Pajdak 0.

W ostatni czwartek sokolanki podejmowały Developres Rzeszów (0:3), teraz grały w Radomiu, a w czwartek podejmą beniaminka z Nowego Dworu Mazowieckiego.

Drużyna z Mogilna cały czas walczy o miejsce w czołowej ósemce, by zapewnić sobie prawo gry w play offach. Na razie zajmuje 10. miejsce z dorobkiem 14 punktów. Ich poniedziałkowe rywalki były na 8. lokacie i miały o trzy „oczka” więcej. To pokazywało jak ważne to jest spotkanie.

Pierwsza partia rozstrzygała się na przewagi. Głównym elementem, który zdecydował o porażce Sokoła były punk-

towe bloki. Siatkarki z Mogilna tym elementem zdobyły tylko jeden punkt, a ich rywalki o pięć więcej.

Druga partia to kontrola nad wynikiem siatek z Mogilna, które prowadziły cały czas. Liderką była Maria Tsitsigianni, która zdobyła aż osiem punktów.

Trzecia odsłona była prawie taka sama. Różnica to strata kilku punktów z rzędu i remis 16:16, ale reakcja siatek Mateusza Grabdy była kapitalna, bo zanotowały serię 6:0. I to był klucz do zwycięstwa.

Czwarty set rozpoczął się fatalnie dla zawodniczek Sokoła. Przegrały siedem pierwszych akcji! W ich poczynaniach nie funkcjonowało nic. Tych strat nie udało się odrobić i doszło do tie breaka.

W nim powtórzyła się sytuacja z drugiego i trzeciego seta czyli pełna kontrola drużyny z Mogilna i pewna wygrana. Warto podkreślić dwa elementy w grze sokolank: zaszerwowały siedem asów, pięć więcej niż rywalki oraz zdobyły o 13 punktów więcej przy swojej zagrywce (38 - 25).

Po tym zwycięstwie Sokół pozostał na 10. miejscu w tabeli, ale zmniejszył straty do rywalki, co jest niezwykle ważne w kontekście walki o play off.

Do zakończenia sezonu zasadniczego zostały Sokołowi cztery mecze.



Siatkarki Sokoła Mogilno mają powody do zadowolenia po zwycięstwie w Radomiu. Play off jest w zasięgu

TENIS STOŁOWY

Nasi mastersi znów zaimponowali

Pięciu reprezentantów Kujawsko-Pomorskiego stanęło na podium 6. turnieju masters z cyklu Grand Prix Polski w Zielonej Górze. Zmagania rozegrano w 13 kat. wiekowych. Na najwyższym stopniu podium stanęli bydgoszczanie Jacek Wieczerzak (60-64 lat) i Henryk Glura (+85 lat). Na drugim miejscu walkę zakończył Edmund Renkel (70-74) z Grudziądza, na trzecim Michał Wojewódka (50-54) z Grudziądza i Krzysztof Piotrowski (55-59) z Torunia. (szcz)



FOT. PPG

PIŁKA NOŻNA

Nowy bramkarz w Olimpi

Dawid Olszak został nowym graczem Olimpi Grudziądz. 20-letni bramkarz trafił do białozielonych z pierwszoligowego Górnika Łęczna gdzie był rezerwowym. W tym sezonie zaliczył jeden występ.

KRÓTKO



FOT. POLONIA BYDGOSZCZ

ŻUŻEL

Junior Polonii potrzebuje wsparcie

Jan Rompkowski ze sportem motorowym związany jest od 11. roku życia. Najpierw był w Akademii Czarne Gryfa, trenował, rozwijał się i w końcu zdobył żużlową licencję. Startował w zawodach, pomógł Polonii w walce o Drużynowe Mistrzostwo Polski Juniorów. Na podium wchodził jednak o kulach - to efekt wypadku na torze w Lesznie podczas zawodów DMPJ. Doznał m.in. zwichnięcia ręki i złamania ręki z przemieszczeniem. Rękę udało się zoperować, z kolaniem sprawa jest skomplikowana. - Według lekarzy w obecnym stanie nigdy nie będę mógł zawodowo uprawiać sportów obciążających staw kolanowy. Bez kolejnej operacji mogą nie wrócić nawet do pełnej sprawności w codziennym życiu - zdradził zawodnik. - Sport był całym moim światem, planem na przyszłość. Dziś walczę już nie o medale, ale o możliwość normalnego funkcjonowania, by móc chodzić bez bólu i ograniczeń - dodał. Koszty leczenia i rehabilitacji są spore. W pomoc włączył się bydgoski klub, ale to nie wystarcza. Zawodnik założył zbiórkę na portalu zrzutka.pl („Operacja kolana Jan Rompkowski”). - Zebrane środki zostaną przeznaczone na kolejną operację kolana, rehabilitację, konsultacje ortopedyczne i leczenie, powrót do pełnej sprawności - dodaje. (m)

LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 16.02

Multi Multi, godz. 22.00

[3], 6, 7, 12, 20, 21, 26, 27, 28, 32, 34, 35, 36, 37, 40, 44, 59, 67, 69, 74

Kaskada, godz. 22.00

1, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 15, 16, 18, 21, 24

Mini Lotto 5, 21, 26, 32, 36

Ekstra Pensja 9, 17, 21, 25, 32 - 2

Ekstra Premia 13, 23, 27, 31, 33 - 3

WTOREK, 17.02

Multi Multi, godz. 14.00

3, 5, 8, 10, 20, 30, 35, 41, 42, 47, 48, 50, 58, 59, 61, 65, 71, 74, [78]

Kaskada, godz. 14.00

1, 3, 5, 7, 11, 12, 13, 18, 19, 21, 22, 24

Wilki chcą bić się
z Polonią o awansMagdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Nieco ponad sześć tygodni zostało do rozpoczęcia rywalizacji w Metalkas 2. Ekstralidze. Znowu szykuje się emocjonująca walka o awans.**

W Abramczyk Polonii przygotowania do sezonu są już na ostatniej prostej. Drużyna jest po zgrupowaniu, zawodnicy trenują indywidualnie, wszyscy czekają na wiosnę i możliwość wyjazdu na tor. A rozgrywki znów zapowiadają się emocjonująco, bo bydgoski klub nie rezygnuje z walki o awans. Tym razem, w przeciwieństwie do dwóch poprzednich sezonów, Abramczyk Polonia wystartuje w roli faworyta. Skład drużyny został nieco przebudowany, a największą siłą bydgoskiej ekipy mają być juniorzy - Wiktor Przyjemski i Maksymilian Pawełczak oraz Kacper Andrzejewski.

Rola faworyta nie daje jeszcze gwarancji sukcesu, tym bardziej, że rywale też nie spali zimą. Potwierdza to Grzegorz Leśniak, prezes Wilków Krosno, najgroźniejszego (zdaje się) rywala bydgoskiej drużyny w nadchodzącym sezonie. - W mojej opinii ruch z Jason'em Doyle'm to największy transfer w historii Metalkas 2. Ekstraligi - powiedział w rozmowie z portalem po-ban-dzie.com.pl, nawiązując do kontraktowania Australijczyka. - Przychodzi zawodnik nie po kon-tuzji czy z problemami, a taki,



FOT. JAROSŁAW PABUJAN

Żużlowcy Abramczyk Polonii i Wilków Krosno już w pierwszej rundzie sezonu spotkają się w Bydgoszczy

który na finiszu ostatniego sezonu potrafił zdobyć 20 punktów na torze we Wrocławiu czy komplet 15 punktów na zakończenie rozgrywek w Gorzowie i zakończył ligę z wysoką średnią w PGE Ekstralidze. Jest wciąż głodny jazdy i chce z nami realizować kolejne cele. To ruch naprawdę dużego kalibru.

Leśniak docenia siłę bydgoskiej drużyny, ale nie obawia się rywalizacji. - Abramczyk Polonia ma najmocniejszą parę młodzieżową w Polsce uwzględniając wszystkie trzy poziomy rozgrywek. To są jednak też ludzie. My mając w składzie Doyle'a, Luke'a Beckera, mocnego Tobiasza Musielaka czy rozwijających się Roberta Chmiela i Markusa Birkenmose nie boimy się Polonii. Mamy kim jechać. Cały nasz team skupia zawodników, którzy są bardzo głodni jazdy w elicie. To

ważny aspekt w tej rywalizacji - dodał. - Mając taki skład nie możemy mówić tylko o fazie play off. Nasz cel to PGE Ekstraliga. Czy to się uda zrealizować? Tego nie wie nikt. Większość stawia na Polonię, ale znamy swoją wartość, a wszystko rozstrzygnie się jesienią. Klucz to zbudowanie formy na kluczową część rozgrywek - podkreślił.

Wilki mają ekstraligowe ambicje i chcą realizować plany. - Budżet będzie wyższy od tego z sezonu 2025. Jest skalkulowany na jazdę w finale Metalkas 2. Ekstraligi. Chcemy mocno bić się o awans - dodał szef Wilków.

Rozgrywki Metalkas 2. Ekstraligi rozpoczną się 4-5 kwietnia. I już w pierwszej kolejce dojdzie do pierwszej próby sił między obiema drużynami. 5 kwietnia Abramczyk Polonia i Wilki Krosno zmierzą się w Bydgoszczy.

Bydgoszczanie odrabiają zaległości

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **W 16. kolejce PLS 1. Ligi BKS Bydgoszcz podejmie Lechię Tomaszów Mazowiecki. Mecze w środę o godz. 18.**

Po derbowym meczu z CUK Aniołami Toruń bydgoscy siatkarze mieli aż 10-dniową przerwę. W tym czasie solidnie trenowali, by być w jak najlepszej formie na ostatnie mecze w sezonie. Jednocześnie trwa walka z czasem, by do gry przywrócić

atakującego Łukasza Szarka i środkowego Mateusza Siwickiego. Ich doświadczenie w decydujących meczach może okazać się decydujące

Sezon zasadniczy zbliża się do zakończenia. Rywalizacja potrwa jeszcze tylko miesiąc z niewielkim okładem więc każdy mecz ma coraz większą wagę.

Bydgoszczanie bronią się przed spadkiem. Do Necko Augustów, które jest pierwszym bezpiecznym zespołem, podopieczni Michała Masnego tracą zaledwie jeden punkt, mając jeden mecz rozegrany mniej. Pięć

„oczek” więcej ma KPS Siedlce, który jest 11. w tabeli. Wszystko jest więc możliwe.

Lechia walczy o miejsce w ósemce, by zapewnić sobie prawo gry w play off. Na razie zajmuje ostatnią lokatę dającą prawo gry w rundzie pucharowej.

Środowe spotkanie to zaległość z 16. kolejki. Władze PLS dały klubom możliwość wyboru terminu meczów. Niektórzy grali jeszcze w 2025 roku, inni przełożyli mecze na luty 2026, a jeszcze inni jak Anioły zagrają dopiero w marcu. ©©

Dziś w kościele katolickim Środa Popielcowa.
Kogo obowiązuje post ścisły? Co można jeść?
str. 2



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Poznajcie kolejnych kandydatów
do Mistrzów Handlu **str. 5**
Razem Najlepiej - wybieramy pary,
można się jeszcze zgłosić! **str. 7**

Nasze
Plebiscyty

Środa
18.02.2026

Wydanie 1
Nr 40 (23.550)
Nakład 7.710 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Podczas balu
w Rojewie
podziękowano
wspierającym Caritas
str. 8



FOT. CARITAS INOWROCŁAW

Ptasia grypa atakuje
w powiecie żnińskim.
Wykryto ją we wsi
Wola pod Rogowem
str. 9

Laskarze klubu
LKS Gąsawa
rywalizowali podczas
turnieju w Wiedniu
str. 9



FOT. NADESŁANE



FOT. PAP/GRZEGORZ MOMOT

SPORT

Skoki narciarskie. Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek sensacyjnymi wicemistrzami olimpijskimi w konkursie superduetów. Polacy zadziwili cały sportowy świat. W sumie mamy już na koncie cztery medale **str. 15**

Zguba już nie zawsze dla znalazcy. Czego sobie nie zatrzymamy?

Zmieniają się przepisy o rzeczach znalezionych. Najważniejsza zmiana: nie każdą zgubę będzie można po czasie zatrzymać. Część rzeczy z góry wyłączono z tej możliwości **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Od marca startują
unijne dopłaty
do podmokłych łąk
str. 4

Chaos. Klient widzi dwie różne kwoty do zapłaty

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

KSeF wprowadził zamieszanie w płatnościach. Przykład to firmy telekomunikacyjne i leasingowe, gdzie na fakturach występują różnice w porównaniu do informacji przesłanych w PDF lub dostępnych na kontach użytkowników.

Klient widzi dwie różne kwoty do zapłaty. Którą z nich ma zapłacić? Którą ma zaksięgować biuro rachunkowe?

Zdaniem Anety Lech, prowadzącej spółkę doradztwa podatkowego Lexantis PL, KSeF wprowadza zamieszanie w płatnościach. Jako przykład podaje faktury Orange, gdzie kwota zapłaty

na fakturze VAT w KSeF różni się od tej, która widnieje na rachunkach klientów w portalu „Mój Orange”.

Internauci piszą: „Przykład Orange nie jest żadnym dramatem, ale pojawiają się kolejne, np. wstrzymywanie dostaw, masowe żądania korekt faktur tylko dlatego, że system ERP nabywcy nie radzi sobie z przetworzeniem pliku XML faktury, która przecież przeszła techniczną walidację w KSeF”.

Co na to Orange? Odpowiedział nam Wojciech Jabczyński, rzecznik Orange Polska: „Faktura VAT w KSeF jest wystawiana zgodnie ze strukturą (schemat) przewidzianą przez Ministerstwo Finansów, która posiada ograniczenia zarówno pod względem zakresu, jak i rozmiaru danych. Na dokumentach rozliczenio-

wych, wysyłanych do klientów poza KSeF e-mailem lub na portalu, oprócz kwoty bieżącej faktury (zgodnej z KSeF) Orange prezentuje inne informacje o saldzie klienta, m.in. doliczenia wynikające z innych niż faktura należności (np. raty, odsetki) lub rozliczenie wpłat klienta. Dlatego klienci powinni sugerować się kompletną informacją na dokumentach poza KSeF a nie na fakturze w KSeF, jeśli są różnice.”

KSeF generuje ogromne przeciążenia dla przedsiębiorców - alarmuje Agnieszka Majewska, rzecznik MŚP. W wystąpieniu do ministra finansów i gospodarki zaapelowała o wycofanie obowiązku stosowania KSeF lub znaczne przesunięcie jego pełnego wdrożenia. ©
Czytaj więcej str. 2

INOWROCŁAW

Już po karnawale. Żegnali go przebierańcy



FOT. DOMINIK FIŁAKOWSKI

Kujawskiej tradycji stało się po raz kolejny zadość. W ostatkowy wtorek w Inowrocławiu i okolicy karnawał żegnały barwne orszaki przebierańców, czyli koza szymborska i koza mątewska. Z samego rana obie grupy spotkały się w inowrocławskim ratuszu, dokąd na pączki zaprosił je prezydent miasta. Więcej na str. 8 i na www.pomorska.pl

Piękne miłości dzieją się nie tylko w walentynki, ale między ludźmi, którzy wybrali siebie na każdy dzień. Bo im RAZEM NAJLEPIEJ! Też tak macie? Zgłoście się!

kb
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Jesteśmy po pierwszym tygodniu głosowania w plebiscycie Razem Najlepiej 2026 - akcji dla szczęśliwych par. W tym wydaniu gazety pokazujemy zdjęcia pierwszych liderów Waszego głosowania.

Spójrzcie na te zdjęcia. Czasami bardzo naturalne, czasami zabawne, czasami wzruszające.

Każde inne. Ale każde prawdziwe. - Nasi Czytelnicy wybiorą spośród wszystkich zgłoszonych par te najsympatyczniejsze, a my je nagrodzimy - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, odpowiedzialna za realizację plebiscytu: - Na zwycięzców czekają nagrody.

A te nagrody to - między innymi - wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji. A na finał zajędzie nagroda główna, bo będzie to...

samochód! Piękny, nowiutki Citroen C3 Aircross Plus!

Na zdjęciach par już zgłoszonych do akcji miłość widoczna jest i w spojrzeniu idących ze sobą przez życie od wielu lat, i w uśmiechu tych, którzy dopiero uczą się swoich gestów, nawyków, poranków. Na jednych zdjęciach widać śmiech, na innych czułość. Na wszystkich - bliskość. To właśnie te i inne fotografie two-

rzą karty naszego wspólnego albumu Razem Najlepiej 2026. Albumu regionu, w którym miłość nie jest wielkim hasłem od wielkich walentynek, ale codziennością. Jest spacerem, wspólną kawą, objęciem.

Jeśli czytając, to pomyślicie, „przecież my też tak mamy” - to... znak, że warto się zgłosić do plebiscytu Razem Najlepiej 2026. Jeszcze możecie - na zgłoszenia czekamy do 24 lutego.

Pamiętajcie jednak, ta akcja nie jest konkursem na perfekcyjność. Nie chodzi o Wasze idealne zdjęcie ani najbardziej spektakularną historię miłości. Chodzi o odwagę, aby powiedzieć światu: „To jesteśmy my. To jest moja najulubiejsza osoba na świecie. To nasze bycie razem”. Chodzi o chwilę zatrzymania w codziennym biegu i spojrzenie na siebie z boku, by dać sobie okazję

na przygodę jako para. Publikujemy dziś kadry liderów akcji, by pokazać ich miłości - i pokazać, że nie trzeba profesjonalnej sesji ani idealnej scenarii, by miłość wisiała w powietrzu. Wystarczy być razem. Wystarczy spojrzeć na siebie tak, jak patrzycie zawsze. Przecież to Wasz najulubiejszy człowiek na świecie!

Szczegóły na: pomorska.pl/razem-najlepiej

RAZEM DO 10 LAT WŁĄCZNIE



Małgorzata Kauc i Bernard Philipczyk,
powiat chełmiński



Marta i Łukasz Jeżewscy,
Włocławek i powiat włocławski



Agnieszka i Mariusz Kierszka,
powiat świecki



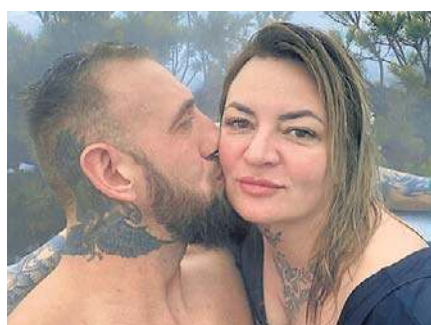
Justyna i Daniel Wojtasik,
powiat aleksandrowski i powiat radziejowski



Sandra i Łukasz Denisiuk,
Bydgoszcz



Zuzanna Właźlak i Dawid Sieradzki,
powiat inowrocławski



Monika Dunajska i Radosław Śliwa,
Toruń

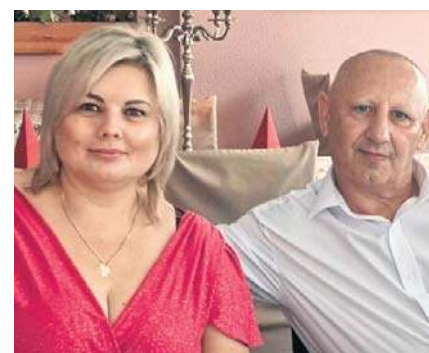


Dominika Ostojka i Przemysław Ostojki,
powiat sępoleński

RAZEM WIĘCEJ NIŻ 10 LAT



Zofia i Piotr Łątkowscy,
powiat aleksandrowski i powiat radziejowski



Bogusia Guzman i Adam Kotarba,
Bydgoszcz



Kasia i Tomek Mieszkalscy,
Włocławek i powiat włocławski



Bogumiła i Wojciech Zalewscy,
Grudziądz i powiat grudziądzki



Michalina i Łukasz Rzeszut,
powiat mogileński i powiat żniński



Sylwia i Wojciech Cerajewscy,
powiat świecki



Monika Skora-Tuptanowska i Przemysław
Tuptanowski, powiat bydgoski



Sylwia Karwasz i Krzysztof Karwasz,
powiat tucholski

Inowrocław

Biurow Ogłoszeń - tel 52 357 76 14

Wartości na licznikach system odczyta zdalnie

(AG)

anna.grochowina@polskapress.pl

Kujawska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Inowrocławiu rozpoczyna proces wymiany podzielników kosztów ogrzewania oraz wodomierzy.

To efekt nowelizacji przepisów prawa energetycznego oraz ustawy o efektywności energetycznej, które nakładają na spółdzielnie obowiązek dostosowania systemów pomiarowych do nowych standardów.

W drodze przetargu wyłoniona została firma, która przeprowadzi wymianę urządzeń we wszystkich lokalach objętych działalnością spółdzielni. Mieszkańcy zyskają nowoczesne rozwiązania: podzielniki kosztów ogrzewania z radiowym systemem transmisji danych oraz wo-

domierze wody zimnej i ciepłej również wyposażone w radiowy system transmisji. Dzięki temu odczyt wskazań będzie odbywał się zdalnie, bez konieczności wchodzenia do mieszkań i spisywania liczników przez pracowników.

Harmonogram wymiany wodomierzy w zasobach KSM podzielono na 12 etapów. Spółdzielnia zastrzega jednak, że terminy mogą ulec zmianie.

- Zachęcamy do zaglądania do gablot informacyjnych na klatkach schodowych, śledzenia naszej strony internetowej oraz bezpośredniego kontaktu z administracją właściwą dla miejsca zamieszkania - poinformowała spółdzielnia. Osoby, które w systemie KSM mają uruchomioną funkcję powiadomień SMS, otrzymają indywidualne informacje o terminie wymiany.

Podczas charytatywnego balu zostały wręczone Anioły Dobroci

Anna Grochowina

anna.grochowina@polskapress.pl

W gościnnych progach Dworu Biesiadnego w Rojewie odbył się VIII Bal Charytatywny organizowany przez Caritas Archidiecezji Gnieźnieńskiej z oddziałem w Inowrocławiu.

Impreza po raz kolejny pokazała, jak wielką siłę ma wspólnota ludzi o otwartych sercach.

Tegoroczny bal zgromadził wielu znamienitych gości. Swoją obecnością zaszczytili nas m.in.: ks. abp Wojciech Polak, Metropolita Gnieźnieński Prymas Polski, Magdalena Łośko, Poseł na Sejm RP, Arkadiusz Fajok, Prezydent Miasta Inowrocławia, Bartosz Waszak, Zastępca Wójta Gminy Inowrocław. Na balu nie zabrakło Dyrektora Caritas Archidiecezji Gnieźnieńskiej ks. dr Marcina Andrzejewskiego, który podczas uroczystej gali wręczył Anioły Dobroci osobom wspierającym dzieło Caritas Archidiecezji Gnieźnieńskiej w Inowrocławiu.

- Ich obecność była dla nas wyrazem solidarności z ideą



Podczas uroczystej gali osobom wspierającym dzieło Caritas w Inowrocławiu wręczono Anioły Dobroci

niesienia pomocy najbardziej potrzebującym - podkreślili organizatorzy.

Wieczór upłynął w atmosferze życzliwości, radości i wspól-

nego świętowania dobra. Tradycyjnie nie zabrakło części artystycznej, wspólnego tańca prowadzonego przez Zespół Mistars oraz licytacji charyta-

tywnej, jak zwykle prowadzonej przez kierownika Caritas Archidiecezji Gnieźnieńskiej w Inowrocławiu ks. Marcina Łojko, podczas której zebrane środki zostaną przeznaczone na wsparcie podopiecznych naszej Caritas oraz realizację lokalnych działań pomocowych.

Wśród przedmiotów przeznaczonych na licytację znalazły się prace wykonane przez podopiecznych ICA Nadzieja Życia prowadzonego przez Caritas Archidiecezji gnieźnieńskiej w Inowrocławiu oraz przedmioty подарowane przez osoby prywatne i instytucje. Podczas licytacji najwyższą kwotę uzyskano za bukiet róż za kwotę - 6500 tys. zł.

- Jako organizatorzy pragniemy z całego serca podziękować wszystkim darczyńcom, sponsorom, wolontariuszom oraz uczestnikom balu. To dzięki nim to wydarzenie ma sens i przynosi konkretne owoce. Dziękujemy za zaufanie, obecność i wspólne budowanie przestrzeni, w której dobro staje się rzeczywistością - usłyszeliśmy komentarz.

Kozie orszaki znów pożegnały karnawał



Pod ratuszem oba orszaki pozowały do wspólnego pamiątkowego zdjęcia i umówiły się za rok na kolejną taką fotkę



„Faj duli, faj” - zagrały połączone kapele kóz zapustnych



Każda z grup ma bogatą kronikę, którą się chwali



Koza z Szymborza bodła rogami na prawo i lewo



W urzędzie pojawiła się też mała koza z Przedszkola Smyk

Ptasia grypa atakuje. Obowiązują rygorystyczne środki zapobiegawcze

(iwo)
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Na terenie powiatu żnińskiego wykryto ognisko wysokiego zjadliwej grypy ptaków (HPAI). Chorobę stwierdzono we wsi Wola w gminie Rogowo.

W związku z zagrożeniem Powiatowy Lekarz Weterynarii w Żninie wydał specjalne rozporządzenie, którego celem jest ograniczenie dalszego rozprzestrzeniania się wirusa.

Zgodnie z Rozporządzeniem nr 1/2026 z dnia 5 lutego 2026 roku, wyznaczono: obszar zapowietrzony w promieniu 3 km od ogniska choroby oraz obszar zagrożony w promieniu 10 km.

Ograniczenia obejmują miejscowości położone na terenie gmin Rogowo, Żnin, Janowiec Wielkopolski oraz Gąsawa.

Na wskazanych obszarach wprowadzono szczególne zasady postępowania. Obowiązki dotyczą m.in. posiadaczy drobiu, którzy są zobowiązani do ścisłego przestrzegania zasad bioasekuracji, w tym utrzymywania drobiu w zamkniętych obiektach, uniemożliwia-



W powiecie żnińskim wykryto ogniska ptasiej grypy

jących kontakt z dzikim ptactwem.

Wprowadzono również: ●zakaz organizowania targów i wystaw ptaków, ●zakaz przemieszczania drobiu bez wymaganego zezwolenia, ●dodatkowe obowiązki dla dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich.

Obszary objęte ograniczeniami zostaną oznakowane żółtymi tablicami ostrzegawczymi.

Służby weterynaryjne apelują do mieszkańców o bezwzględne stosowanie się do obowiązujących przepisów, które mają kluczowe znaczenie dla zahamowania rozwoju choroby i ochrony hodowli drobiu.

Ptasia grypa jest przede wszystkim chorobą ptaków. Zakażenia u ludzi zdarzają się bardzo rzadko i zwykle tylko wtedy, gdy ktoś ma bliski, bezpośredni kontakt z chorym drobiem lub martwymi ptakami, np. w hodowlach.

Należy zachować ostrożność: ●nie dotykać martwych ptaków, zgłaszać ich znalezienie odpowiednim służbom, ●przestrzegać zaleceń weterynaryjnych, ●zwłaszcza na obszarach objętych ograniczeniami, hodowcy drobiu powinni ściśle stosować zasady bioasekuracji.

©©

Stracili dach nad głową. Ruszyła akcja pomocy

(iwo)
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Pożar zabrał Radkowi (strażakowi) i jego rodzinie wszystko - dom, poczucie bezpieczeństwa i ukochanego psa.

- Z dnia na dzień zostali bez warunków do normalnego życia. Nie jesteśmy obojętni. Ruszyliśmy z pomocą - podkreślają znajomi, przyjaciele, a wśród nich druhowie OSP, krwiodawcy z klubu w Żninie i wszyscy ludzie dobrej woli z powiatu żnińskiego.

Trwa zrzutka, a przed nami, 21 lutego, Charytatywny Turniej Piłki Nożnej „Solidarni ze Strażakami” połączony z festynem dla wszystkich. Gazeta Pomorska i Żnin Nasze Miasto mają nad tym wydarzeniem patronat.

- Radek to nasz klubowy kolega, członek Klubu Honorowych Dawców Krwi w Żninie. Człowiek, który zawsze pomagał po cichu oddając krew, nie oczekując rozgłosu ani podziękowań. Po prostu był tam, gdzie ktoś potrzebował pomocy. Dziś role się odwróciły. Dziś to on potrzebuje nas. Podczas marcowego poboru krwi

będziemy prowadzić zbiórkę pieniężną, aby pomóc rodzinie stanąć na nogi i odbudować choć namiastkę tego, co stracili - podkreśla Barbara Nowak, prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi im. dr. Andrzeja Hoffmanna w Żninie.

Wielką akcją pomocy będzie druhowi i jego rodzinie rozpoczęli przyjaciele z OSP Brzyskorzestewko. Powstał Komitet Społeczny - Solidarni ze Strażakami, na czele z Elżbietą Rąbkowską, Kacprem Ćwiklińskim i Łukaszem Szpurką.

Zarejestrowana została publiczna zbiórka, której celem jest pomoc rodzinie druha z OSP. Numer zbiórki: 2026/502/KS. Równoległe prowadzona jest zbiórka internetowa na portalu zrzutka.pl, aby wsparcie mogły okazać również osoby z całej Polski.

- Ponadto 21 lutego bieżącego roku w hali przy Szkole Podstawowej numer 2 w Żninie odbędzie się wielki turniej piłki nożnej. Podczas tej imprezy będzie można licytować różnego rodzaju przedmioty i atrakcje, a cały dochód zostanie przeznaczony na pomoc poszkodowanemu - podkreślają Elżbieta Rąbkowska, Łukasz Szpurka i Kacper Ćwikliński. ©©

Kierowcy i piesi pod lupą policji

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

W miniony poniedziałek, na drogach powiatu inowrocławskiego, policja prowadziła akcję „Bezpieczny Pieszy”. Kontrolowano kierowców, a także i pieszych.

- Celem działań policjantów była poprawa bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego oraz egzekwowanie przestrzegania przepisów w rejonach szczególnie narażonych na zdarzenia z udziałem pieszych - mówi asp. szt. Izabella Drobniecka, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Inowrocławiu.

Piesi przekraczali jezdnię w miejscach niedozwolonych. Policjanci ujawnili 16 takich przypadków. Udzielili pouczeń.

Z kolei 17 kierowców nie ustąpiło pierwszeństwa pieszemu. 5 kierujących wyprzedzało pojazd na przejściu dla pieszych lub bezpośrednio przed nim. 43 przekroczyło prędkość w rejonie przejścia dla pieszych. Mandatami ukarano 29 kierujących, 36 pouczone, a wobec 3 skierowano wnioski o ukaranie do sądu.

Gąsawianie rywalizowali podczas turnieju w Wiedniu

(szcz)
redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

Od 13 do 15 lutego w Wiedniu rozegrano międzynarodowy turniej w halowej odmianie hokeja na trawie zespołów klubowych pod nazwą Euro-Hockey Indoor Club Trophy 2026.

W tej prestiżowej imprezie, organizowanej przez europejską federację hokeja na trawie, uczestniczyło osiem zespołów.

Byli wśród nich laskarze LKS Gąsawa, zeszłoroczny mistrz Polski, a także brązowy medalista tegorocznych zmagani, mający w swoich szeregach m.in.: Jakuba Janickiego, Korneliusza Nitkę, Michała Nowakowskiego, Jana Nykę, Pawła Antoniewicza, Ryszarda Wiśniewskiego, Roberta Gruszczyńskiego, Mateusza Mazanego, Jana Syrka, Jakuba Mrozińskiego, Kacpra Zwolenkiewicza.

Wyjazd ekipy z Pałuk do stolicy Austrii był możliwy dzięki wsparciu kilku jedno-



Ekipa LKS Gąsawa na turnieju w Wiedniu zajęła 5. miejsce

stek samorządu terytorialnego oraz firm lokalnych z Januszkowa i Padniewa.

Drużyna wykonała cel minimum

Nasi laskarze w ciągu trzech dni rozegrali pięć meczów. W spotkaniu o piąte miejsce pokonali AD Lousada Hockey (Portugalia) 7:3. Zdaniem sztabu szkoleniowego,

cel minimum został wykonany. Ponadto doświadczenie zdobyte w konfrontacji z zagranicznymi drużynami - dodajmy po raz pierwszy w historii gąsawskiego klubu - powinno procentować w kolejnych rozgrywkach ligowych. Już na wiosnę rozpoczyna się mistrzostwo Polski na otwartej przestrzeni.

©©

UNIEWRSYTET III WIEKU



ŻNIN

Karnawałowy bal seniorów

Słuchacze żnińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku spotkali się na zabawie karnawałowej w restauracji Parkowa. Wydarzenie obfitowało w wiele atrakcji.

- Z zaproszenia na imprezę skorzystało 86 osób, w tym większość to studenci na-

szego UTW z gminy Żnin, natomiast cztery osoby przyjechały do nas, gościnnie, z Barcina - relacjonuje Karol Stawniak, prezes UTW im. Wandy Dobaczewskiej w Żninie.

Przybyłych podjęto obiadem i słodkościami, wśród których królowały pączki.

Do tańca przygrywał zespół Fart. Dodatkową atrakcją

były konkursy sprawnościowe, a także pokaz tańca zaprezentowany przez panie uczęszczające na warsztaty organizowane przez Renatę Majewską.

Jak zwykle uczestniczki zabawy karnawałowej UTW zaprezentowały piękne kreacje, w których chętnie pozowały do zdjęć. (iwo)

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Bydgoska grupa „Kochając osobę z demencją” została laureatem nagrody Super Samorząd. Otrzymała ją za doprowadzenie do zniesienia w mieście bariery proceduralnej utrudniającej osobom z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunom korzystanie z prawa do bezpłatnego parkowania w strefie płatnego parkowania.

Grupa „Kochając osobę z demencją” działa w ramach akcji Masz Głos Fundacji im. Stefana Batorego. Do nagrody została wybrana spośród blisko 150 uczestników akcji Masz Głos, która wspiera organizacje społeczne i grupy nieformalne w budowaniu silnych, lokalnych wspólnot i w prowadzeniu dialogu z władzami samorządowymi. Nagroda Super Samorząd przyznawana jest za wzorcową współpracę strony społecznej i władz samorządowych, która prowadzi do trwałych zmian. Bydgoszczanie byli jedynymi



Od lewej stoją: Maciej Ciężki, Agnieszka Trzaska, Monika Ciesielska i Mirosław Kozłowicz

laureatami z województwa kujawsko-pomorskiego.

Bieganie po urzędach i koszty

Problem, który grupa chciała załatwić, dotyczył mieszkańców z niepełnosprawnością oraz ich opiekunów korzystających z samochodów na podstawie umowy użyczenia. Aby otrzymać identyfikator parkingowy, musieli przedstawić no-

tarialnie poświadczoną umowę, mimo że żaden przepis ustawy tego nie wymagał. Oznaczało to dodatkowe koszty, formalności i stres.

- Był to zbędny wymóg, szczególnie dotkliwy dla osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów - mówi Monika Ciesielska, liderka grupy „Kochając osobę z demencją”.

Koszt takiego poświadczenia to około 150 zł, jeśli przy-

chodzi się do notariusza z własną umową. Brak umowy to kolejne pieniądze.

- Cały proces był frustrujący, wymagał biegania po urzędach, zbierania podpisów i pilnowania formalności - mówi Maciej Ciężki, opiekun działającego w grupie „Kochając osobę z demencją”.

W praktyce osoby korzystające z pożyczonego samochodu były traktowane gorzej niż właściciele pojazdów, mimo że potrzeby obu grup były takie same.

Dialog zamiast konfrontacji

Zamiast wybierać drogę konfliktu, grupa postawiła na rozmowę i współpracę. Rozpoczęła od spotkań z radnymi, następnie prowadziła długi dialog z zastępcą prezydenta miasta Mirosławem Kozłowiczem i Rafałem Grzegorzewskim, zastępcą dyrektora Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej.

Proces obejmował analizy prawne, konsultacje z ekspertami i wspólne wypracowanie

rozwiązań, które z jednej strony upraszczają procedury, a z drugiej pozwalają miastu zachować mechanizmy zapobiegające nadużyciom.

- Kluczowym argumentem było to, że obawa przed nadużyciami nie może utrudniać życia grupie osób, która i tak ma w życiu mocno pod górkę. Trzeba im to życie ułatwić, nawet podejmując ryzyko. Fantastycznie było usłyszeć od pana Kozłowicza: „Ok, przekonaliśmy mnie panie” - mówi Agnieszka Trzaska, koordynatorka akcji Masz Głos.

Efektom współpracy była nowelizacja uchwały Rady Miasta. Została ona przyjęta w październiku zdecydowaną większością głosów i weszła w życie 22 listopada 2025 r. Od tego momentu osoba z niepełnosprawnością nie musi już korzystać z usług notariusza ani ponosić dodatkowych kosztów. Wystarczy zwykła, pisemna umowa użyczenia pojazdu, co znacząco upraszcza procedurę i nie generuje żadnych skutków finansowych dla budżetu miasta.

Od kontroli do zaufania

- Jury doceniło umiejętność dialogu i współpracy strony społecznej oraz władz samorządowych, której efektem było zniesienie w Bydgoszczy dotkliwej bariery proceduralnej związanej z parkowaniem. Uproszczenie procedur i rezygnacja z nadmiarowej biurokracji to coś więcej niż techniczna korekta przepisów. To przejście od kultury kontroli do kultury zaufania i dowód, że dobrze przygotowani mieszkańcy i otwarty na rozmowę urząd mogą wspólnie zmieniać lokalne prawo - podkreślają organizatorzy konkursu.

Grupa „Kochając osobę z demencją” zapowiada dalsze monitorowanie wdrażania nowych przepisów i kolejne działania na rzecz dostępności i praw osób z niepełnosprawnościami.

Laureaci nagród Super Samorząd otrzymują po 3 tysiące złotych na dalsze działania społeczne, pamiątkowe statuetki i dyplomy, a historie ich działania zostaną opublikowane w „Atlasie dobrych praktyk” akcji Masz Głos Fundacji Batorego. ©

REKLAMA	0011469243			
INFORMATOR				
HOTELE				
Bydgoszcz				
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532			
LEKARSKIE				
Włocławek				
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074			
Radziejów				
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A			
USŁUGI				
Bydgoszcz				
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	000028	408914801	000502
Grudziądz:				
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88				
USŁUGI POGRZEBOWE				
Bydgoszcz				
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A			
Chojnice				
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.				
Toruń				
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl				
Inowrocław				
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801			
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805			
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl				
Barcin				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528			
Pakość				
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983			
Gniewkowo				
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045			
Janikowo				
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717				
Kruszwica				
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162			
Złotniki Kujawskie				
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281			
Żnin				
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417			
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416			
Włocławek				
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074			
Kowal				
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289			
WETERYNARYJNE				
Toruń				
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.				
ZDROWIE I URODA				
Toruń				
Optyk Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl				
				412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Bardzo ważne zwycięstwo.
Play off cały czas jest realny.
Do końca będzie walkaDariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **W 17. kolejce Tauron Lidze Sokół & Hagric Mogilno grał na wyjeździe. Rywalkami była Radomka Radom. To był drugi z trzech meczów rozgrywanych w tygodniu przez ekipę z Mogilna.**

RADOMKARADOM-SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO 2:3 (26:24, 22:25, 18:25, 25:19, 7:15)

Radomka: Dąbrowska 15, Żylińska 12, Molczanowa 1, Plaga 18, Garita 5, Szumera 4, Niemcewa (libero) - Galkowska 11, Marszałkiewicz 0, Jęcek 0, Petrenko 0, Kovac 0.

Sokół: Priante 1, Tsitsigianni 24, W. Wiktorja 5, Cur-Słomka 22, Świętoń 12, Cygan 7, Pancewicz (libero) - Stachowicz 3, Kowalska 2, Pajdak 0.

W ostatni czwartek sokolanki podejmowały Developres Rzeszów (0:3), teraz grały w Radomiu, a w czwartek podejmą beniaminka z Nowego Dworu Mazowieckiego.

Drużyna z Mogilna cały czas walczy o miejsce w czołowej ósemce, by zapewnić sobie prawo gry w play offach. Na razie zajmuje 10. miejsce z dorobkiem 14 punktów. Ich poniedziałkowe rywalki były na 8. lokacie i miały o trzy „oczka” więcej. To pokazywało jak ważne to jest spotkanie.

Pierwsza partia rozstrzygała się na przewagi. Głównym elementem, który zdecydował o porażce Sokoła były punk-

towe bloki. Siatkarki z Mogilna tym elementem zdobyły tylko jeden punkt, a ich rywalki o pięć więcej.

Druga partia to kontrola nad wynikiem siatek z Mogilna, które prowadziły cały czas. Liderką była Maria Tsitsigianni, która zdobyła aż osiem punktów.

Trzecia odsłona była prawie taka sama. Różnica to strata kilku punktów z rzędu i remis 16:16, ale reakcja siatek Mateusza Grabdy była kapitalna, bo zanotowały serię 6:0. I to był klucz do zwycięstwa.

Czwarty set rozpoczął się fatalnie dla zawodniczek Sokoła. Przegrały siedem pierwszych akcji! W ich poczynaniach nie funkcjonowało nic. Tych strat nie udało się odrobić i doszło do tie breaka.

W nim powtórzyła się sytuacja z drugiego i trzeciego seta czyli pełna kontrola drużyny z Mogilna i pewna wygrana. Warto podkreślić dwa elementy w grze sokolank: zaszerwowały siedem asów, pięć więcej niż rywalki oraz zdobyły o 13 punktów więcej przy swojej zagrywce (38 - 25).

Po tym zwycięstwie Sokół pozostał na 10. miejscu w tabeli, ale zmniejszył straty do rywalki, co jest niezwykle ważne w kontekście walki o play off.

Do zakończenia sezonu zasadniczego zostały Sokołowi cztery mecze.



Siatkarki Sokoła Mogilno mają powody do zadowolenia po zwycięstwie w Radomiu. Play off jest w zasięgu

TENIS STOŁOWY

Nasi mastersi znów zaimponowali

Pięciu reprezentantów Kujawsko-Pomorskiego stanęło na podium 6. turnieju masters z cyklu Grand Prix Polski w Zielonej Górze. Zmagania rozegrano w 13 kat. wiekowych. Na najwyższym stopniu podium stanęli bydgoszczanie Jacek Wieczerek (60-64 lat) i Henryk Glura (+85 lat). Na drugim miejscu walkę zakończył Edmund Renkel (70-74) z Grudziądza, na trzecim Michał Wojewódka (50-54) z Grudziądza i Krzysztof Piotrowski (55-59) z Torunia. (szcz)



FOT. PPG

PIŁKA NOŻNA

Nowy bramkarz w Olimpii

Dawid Olszak został nowym graczem Olimpii Grudziądz. 20-letni bramkarz trafił do białozielonych z pierwszoligowego Górnika Łęczna gdzie był rezerwowym. W tym sezonie zaliczył jeden występ.

KRÓTKO



FOT. POLONIA BYDGOSZCZ

ŻUŻEL

Junior Polonii potrzebuje wsparcie

Jan Rompkowski ze sportem motorowym związany jest od 11. roku życia. Najpierw był w Akademii Czarного Gryfa, trenował, rozwijał się i w końcu zdobył żużlową licencję. Startował w zawodach, pomógł Polonii w walce o Drużynowe Mistrzostwo Polski Juniorów. Na podium wchodził jednak o kulach - to efekt wypadku na torze w Lesznie podczas zawodów DMPJ. Doznał m.in. zwichnięcia ręki i złamania ręki z przemieszczeniem. Rękę udało się zoperować, z kolaniem sprawa jest skomplikowana. - Według lekarzy w obecnym stanie nigdy nie będę mógł zawodowo uprawiać sportów obciążających staw kolanowy. Bez kolejnej operacji mogą nie wrócić nawet do pełnej sprawności w codziennym życiu - zdradził zawodnik. - Sport był całym moim światem, planem na przyszłość. Dziś walczę już nie o medale, ale o możliwość normalnego funkcjonowania, by móc chodzić bez bólu i ograniczeń - dodał. Koszty leczenia i rehabilitacji są spore. W pomoc włączył się bydgoski klub, ale to nie wystarcza. Zawodnik założył zbiórkę na portalu zrzutka.pl („Operacja kolana Jan Rompkowski”). - Zebrane środki zostaną przeznaczone na kolejną operację kolana, rehabilitację, konsultacje ortopedyczne i leczenie, powrót do pełnej sprawności - dodaje. (m)

LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 16.02

Multi Multi, godz. 22.00

[3], 6, 7, 12, 20, 21, 26, 27, 28, 32, 34, 35, 36, 37, 40, 44, 59, 67, 69, 74

Kaskada, godz. 22.00

1, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 15, 16, 18, 21, 24

Mini Lotto 5, 21, 26, 32, 36

Ekstra Pensja 9, 17, 21, 25, 32 - 2

Ekstra Premia 13, 23, 27, 31, 33 - 3

WTOREK, 17.02

Multi Multi, godz. 14.00

3, 5, 8, 10, 20, 30, 35, 41, 42, 47, 48, 50, 58, 59, 61, 65, 71, 74, [78]

Kaskada, godz. 14.00

1, 3, 5, 7, 11, 12, 13, 18, 19, 21, 22, 24

Wilki chcą bić się
z Polonią o awansMagdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Nieco ponad sześć tygodni zostało do rozpoczęcia rywalizacji w Metalkas 2. Ekstralidze. Znowu szykuje się emocjonująca walka o awans.**

W Abramczyk Polonii przygotowania do sezonu są już na ostatniej prostej. Drużyna jest po zgrupowaniu, zawodnicy trenują indywidualnie, wszyscy czekają na wiosnę i możliwość wyjazdu na tor. A rozgrywki znów zapowiadają się emocjonująco, bo bydgoski klub nie rezygnuje z walki o awans. Tym razem, w przeciwieństwie do dwóch poprzednich sezonów, Abramczyk Polonia wystartuje w roli faworyta. Skład drużyny został nieco przebudowany, a największą siłą bydgoskiej ekipy mają być juniorzy - Wiktor Przyjemski i Maksymilian Pawełczak oraz Kacper Andrzejewski.

Rola faworyta nie daje jeszcze gwarancji sukcesu, tym bardziej, że rywale też nie spali zimą. Potwierdza to Grzegorz Leśniak, prezes Wilków Krosno, najgroźniejszego (zdaje się) rywala bydgoskiej drużyny w nadchodzącym sezonie. - W mojej opinii ruch z Jason'em Doyle'm to największy transfer w historii Metalkas 2. Ekstraligi - powiedział w rozmowie z portalem po-ban-dzie.com.pl, nawiązując do kontraktowania Australijczyka. - Przychodzi zawodnik nie po kon-tuzji czy z problemami, a taki,



FOT. JAROSŁAW PABUJAN

Żużlowcy Abramczyk Polonii i Wilków Krosno już w pierwszej rundzie sezonu spotkają się w Bydgoszczy

który na finiszu ostatniego sezonu potrafił zdobyć 20 punktów na torze we Wrocławiu czy komplet 15 punktów na zakończenie rozgrywek w Gorzowie i zakończył ligę z wysoką średnią w PGE Ekstralidze. Jest wciąż głodny jazdy i chce z nami realizować kolejne cele. To ruch naprawdę dużego kalibru.

Leśniak docenia siłę bydgoskiej drużyny, ale nie obawia się rywalizacji. - Abramczyk Polonia ma najmocniejszą parę młodzieżową w Polsce uwzględniając wszystkie trzy poziomy rozgrywek. To są jednak też ludzie. My mając w składzie Doyle'a, Luke'a Beckera, mocnego Tobiasza Musielaka czy rozwijających się Roberta Chmiela i Markusa Birkenmose nie boimy się Polonii. Mamy kim jechać. Cały nasz team skupia zawodników, którzy są bardzo głodni jazdy w elicie. To

ważny aspekt w tej rywalizacji - dodał. - Mając taki skład nie możemy mówić tylko o fazie play off. Nasz cel to PGE Ekstraliga. Czy to się uda zrealizować? Tego nie wie nikt. Większość stawia na Polonię, ale znamy swoją wartość, a wszystko rozstrzygnie się jesienią. Klucz to zbudowanie formy na kluczową część rozgrywek - podkreślił.

Wilki mają ekstraligowe ambicje i chcą realizować plany. - Budżet będzie wyższy od tego z sezonu 2025. Jest skalkulowany na jazdę w finale Metalkas 2. Ekstraligi. Chcemy mocno bić się o awans - dodał szef Wilków.

Rozgrywki Metalkas 2. Ekstraligi rozpoczną się 4-5 kwietnia. I już w pierwszej kolejce dojdzie do pierwszej próby sił między obiema drużynami. 5 kwietnia Abramczyk Polonia i Wilki Krosno zmierzą się w Bydgoszczy.

Bydgoszczanie odrabiają zaległości

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **W 16. kolejce PLS 1. Ligi BKS Bydgoszcz podejmie Lechię Tomaszów Mazowiecki. Mecze w środę o godz. 18.**

Po derbowym meczu z CUK Aniołami Toruń bydgoscy siatkarze mieli aż 10-dniową przerwę. W tym czasie solidnie trenowali, by być w jak najlepszej formie na ostatnie mecze w sezonie. Jednocześnie trwa walka z czasem, by do gry przywrócić

atakującego Łukasza Szarka i środkowego Mateusza Siwickiego. Ich doświadczenie w decydujących meczach może okazać się decydujące

Sezon zasadniczy zbliża się do zakończenia. Rywalizacja potrwa jeszcze tylko miesiąc z niewielkim okładem więc każdy mecz ma coraz większą wagę.

Bydgoszczanie bronią się przed spadkiem. Do Necko Augustów, które jest pierwszym bezpiecznym zespołem, podopieczni Michała Masnego tracą zaledwie jeden punkt, mając jeden mecz rozegrany mniej. Pięć

„oczek” więcej ma KPS Siedlce, który jest 11. w tabeli. Wszystko jest więc możliwe.

Lechia walczy o miejsce w ósemce, by zapewnić sobie prawo gry w play off. Na razie zajmuje ostatnią lokatę dającą prawo gry w rundzie pucharowej.

Środowe spotkanie to zaległość z 16. kolejki. Władze PLS dały klubom możliwość wyboru terminu meczów. Niektórzy grali jeszcze w 2025 roku, inni przełożyli mecze na luty 2026, a jeszcze inni jak Anioły zagrają dopiero w marcu. ©©

Dziś w kościele katolickim Środa Popielcowa.
Kogo obowiązuje post ścisły? Co można jeść?
str. 2



FOT. DARIUSZ BLOCH

Poznajcie kolejnych kandydatów
do Mistrzów Handlu **str. 5**
Razem Najlepiej - wybieramy pary,
można się jeszcze zgłosić! **str. 7**

Nasze
Plebiscyty

Środa
18.02.2026

Wydanie 2
Nr 40 (23.550)
Nakład 7.710 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Kamienica
przy Brzeskiej gotowa
na lokatorów
str. 8



Aleksandrów Kuj.
Mieszkanka walczy
z rakiem krtani
i potrzebuje pomocy
str. 9

Region
21. Festiwal Smaku
w Wielgiem, czyli
Dzień Faworka
str. 9



FOT. MALGORZATA CHOJNICKA



SPORT

Skoki narciarskie. Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek sensacyjnymi wicemistrzami olimpijskimi w konkursie superduetów. Polacy zadziwili cały sportowy świat. W sumie mamy już na koncie cztery medale **str. 15**

Zguba już nie zawsze dla znalazcy. Czego sobie nie zatrzymamy?

Zmieniają się przepisy o rzeczach znalezionych. Najważniejsza zmiana: nie każdą zgubę będzie można po czasie zatrzymać. Część rzeczy z góry wyłączono z tej możliwości **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



**Od marca startują
unijne dopłaty
do podmokłych łąk
str. 4**

Miasto bez ciepła, szkoły zamknięte

Marcin Gołembiewski
marcin.golembiewski@polskapress.pl

Od poniedziałkowego popołudnia kaloryfery w większości dzielnic pozostają zimne, a w kranach brakuje gorącej wody. To wina awarii głównej magistrali MPEC. We wtorek zamknięto większość szkół i przedszkoli.

Problemy z dostawami ciepła zaczęły się w poniedziałek, około godziny 14. To właśnie wtedy systemy ciepłownicze odnotowały gigantyczny wyciek, z sieci uciekało aż 50 metrów sześciennych wody na godzinę.

Skala usterki zmusiła MPEC do natychmiastowego przejścia na tryb awaryjny, co dla mieszkańców oznaczało drastyczny spadek temperatury w mieszkaniach jeszcze przed zapadnięciem zmroku.

Lokalizacja awarii okazała się niezwykle trudna. Choć ciężki sprzęt wjechał w teren już po godzinie 16, pierwsze godziny poszukiwań w wykopach nie przyniosły rezultatu. Podczas gdy mieszkańcy wyciągali z szaf dodatkowe koce, ratownicy sieci ciepłowniczej w świetle reflektorów walczyli z czasem.

Dopiero tuż przed północą udało się precyzyjnie wskazać miejsce pęknięcia. Winowajcą jest rura o średnicy 600 mm, kluczowa dla dostaw ciepła do miasta.

Tuż przed północą ustaliliśmy faktyczne miejsce awarii. O 5 rano ruszyła właściwa naprawa. Mamy nadzieję, że we wtorek uda nam się usunąć usterkę i ciepło wróci do mieszkań Włocławian - poinformował nas we wtorek rano Daniel Tobjasz, pełnomocnik zarządu MPEC ds. kontaktów z mediami.

Na miejscu awarii przebywa zarząd Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, był też prezydent



FOT. MARCIN GOŁEMBIEWSKI

Prace przy usunięciu awarii ciepłociągu trwały non stop

miasta. Sytuacja była monitorowana na bieżąco, a priorytetem - sprawne zespawanie uszkodzonej magistrali.

Służby pracują cały czas. Po uszczelnieniu systemu i uzyskaniu odpowiedniego ciśnienia, źródła zostaną uruchomione. Jest duże prawdopodobieństwo, że we wtorek wieczorem w mieszkaniach Włocławian będzie już ciepło - przekazał Krzysztof Kukucki, prezydent miasta.

Z powodu braku ogrzewania, wtorek, 17 lutego, był dniem wolnym od zajęć w większości włocławskich szkół. Urząd Miasta zdecydował o zamknięciu placówek na osiedlach Południe, Śródmieście oraz Kazimierza Wielkiego.

Tu nie było zajęć:

- Żłobki: ul. Żytnia, Kaliska, Gniazdowskiego.
- Szkoły Podstawowe: nr 2, 3, 7, 10, 12, 14, 23 oraz Zespoły Szkół nr 3, 11 i Katolickie.
- Szkoły Ponadpodstawowe: ZST, „Chemicz”, „Ekonomik”, „Budowlanka”, „Samochoódka”, LZK, LMK oraz IV LO.

Sport: do odwołania zamknięta jest również Kryta Pływalnia „Delfin”.

Normalnie pracowały jedynie placówki na Zamczku i Michelinie, które nie są zasilane z miejskiej ciepłowni.

Urząd Miasta wystosował zalecenia dla mieszkańców:

- ograniczyć wychładzanie pomieszczeń, zamykaj okna i drzwi, zasłoń rolety lub żaluzje, ograniczyć wietrzenie do niezbędnego minimum,
- bezpieczne źródła ciepła: używaj elektrycznych grzejników, farelek lub termoforów, pamiętaj o zasadach bezpieczeństwa pożarowego,
- nie używaj kuchenek gazowych, piekarników ani grilli do ogrzewania mieszkań, gotowanie w ramach normalnego użycia kuchenki gazowej jest dopuszczalne, ale nie jako źródło ogrzewania pomieszczeń,
- ograniczyć wychładzanie organizmu.

Wideo i zdjęcia z akcji naprawczej na stronie wloclawek.naszemiasto.pl.

W chwili zamknięcia tego numeru „Gazety Pomorskiej” wciąż trwały prace remontowe. Jak podał MPEC, ciepłe grzejniki w mieszkaniach powinny być rano około godziny 8. ©©

Piękne miłości dzieją się nie tylko w walentynki, ale między ludźmi, którzy wybrali siebie na każdy dzień. Bo im RAZEM NAJLEPIEJ! Też tak macie? Zgłoście się!

kb
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Jesteśmy po pierwszym tygodniu głosowania w plebiscycie Razem Najlepiej 2026 - akcji dla szczęśliwych par. W tym wydaniu gazety pokazujemy zdjęcia pierwszych liderów Waszego głosowania.

Spójrzcie na te zdjęcia. Czasami bardzo naturalne, czasami zabawne, czasami wzruszające.

Każde inne. Ale każde prawdziwe. - Nasi Czytelnicy wybiorą spośród wszystkich zgłoszonych par te najsympatyczniejsze, a my je nagrodzimy - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, odpowiedzialna za realizację plebiscytu: - Na zwycięzców czekają nagrody.

A te nagrody to - między innymi - wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji. A na finał zajędzie nagroda główna, bo będzie to...

samochód! Piękny, nowiutki Citroen C3 Aircross Plus!

Na zdjęciach par już zgłoszonych do akcji miłość widoczna jest i w spojrzeniu idących ze sobą przez życie od wielu lat, i w uśmiechu tych, którzy dopiero uczą się swoich gestów, nawyków, poranków. Na jednych zdjęciach widać śmiech, na innych czułość. Na wszystkich - bliskość. To właśnie te i inne fotografie tworzą karty naszego wspólnego albumu Razem Najlepiej 2026.

Albumu regionu, w którym miłość nie jest wielkim hasłem od wielkich walentynek, ale codziennością. Jest spacerem, wspólną kawą, objęciem.

Jeśli czytając, to pomyślicie, „przecież my też tak mamy” - to... znak, że warto się zgłosić do plebiscytu Razem Najlepiej 2026. Jeszcze możecie - na zgłoszenia czekamy do 24 lutego.

Pamiętajcie jednak, ta akcja nie jest konkursem na perfekcyjność. Nie chodzi o Wasze idealne zdjęcie ani najbardziej spektakularną historię miłości. Chodzi o odwagę, aby powiedzieć światu: „To jesteśmy my. To jest moja najulubiejsza osoba na świecie. To nasze bycie razem”. Chodzi o chwilę zatrzymania w codziennym biegu i spojrzenie na siebie z boku, by dać sobie okazję

na przygodę jako para. Publikujemy dziś kadry liderów akcji, by pokazać ich miłość - i pokazać, że nie trzeba profesjonalnej sesji ani idealnej scenarii, by miłość wisiała w powietrzu. Wystarczy być razem. Wystarczy spojrzeć na siebie tak, jak patrzycie zawsze. Przecież to Wasz najulubiejszy człowiek na świecie!

Szczegóły na: pomorska.pl/razem-najlepiej

RAZEM DO 10 LAT WŁĄCZNIE



Małgorzata Kauc i Bernard Philipczyk,
powiat chełmiński



Marta i Łukasz Jeżewscy,
Włocławek i powiat włocławski



Agnieszka i Mariusz Kierszka,
powiat świecki



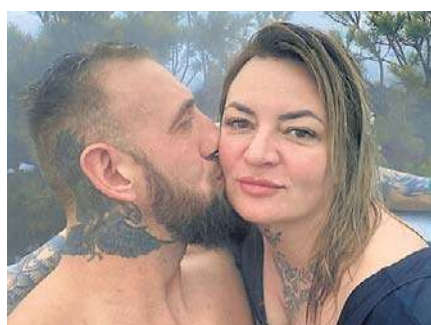
Justyna i Daniel Wojtasik,
powiat aleksandrowski i powiat radziejowski



Sandra i Łukasz Denisiuk,
Bydgoszcz



Zuzanna Właźlak i Dawid Sieradzki,
powiat inowrocławski



Monika Dunajska i Radosław Śliwa,
Toruń

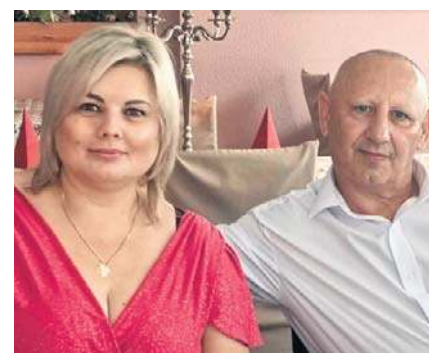


Dominika Ostojka i Przemysław Ostojki,
powiat sępoleński

RAZEM WIĘCEJ NIŻ 10 LAT



Zofia i Piotr Łątkowscy,
powiat aleksandrowski i powiat radziejowski



Bogusia Guzman i Adam Kotarba,
Bydgoszcz



Kasia i Tomek Mieszkalscy,
Włocławek i powiat włocławski



Bogumiła i Wojciech Zalewscy,
Grudziądz i powiat grudziądzki



Michalina i Łukasz Rzeszut,
powiat mogileński i powiat żniński



Sylwia i Wojciech Cerajewscy,
powiat świecki



Monika Skora-Tuptanowska i Przemysław
Tuptanowski, powiat bydgoski



Sylwia Karwasz i Krzysztof Karwasz,
powiat tucholski

Włocławek

e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Straż pożarna z nowym komendantem



Od lewej - st. bryg. Grzegorz Jankowski oraz st. bryg. Grzegorz Sadowski

Opr. MG/WA

redakcja.wloclawek@polskapress.pl

W piątek w Pałacu Bursztynowym odbędzie się uroczysta zbiórka z okazji przekazania obowiązków na stanowisku Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej.

Po 32 latach formacyjnej służby na zasłużone zaopatrzenie emerytalne odchodzi dotychczasowy komendant, st. bryg. Grzegorz Jankowski. Przez lata dowodził włocławską jednostką, skutecznie nadzorując działania ratowniczo-gaśnicze oraz dbając o bezpieczeństwo mieszkańców miasta i powiatu włocławskiego.

Starszy brygadier Grzegorz Jankowski z ochroną przeciwpożarową związany jest od roku 1993, kiedy rozpoczął naukę jako słuchacz-podchorąży w Szkole Głównej Służby Pożarniczej. W roku 1997 uzy-

skął tytuł zawodowy inżyniera pożarnictwa oraz stopień młodszego kapitana. W tym samym roku rozpoczął służbę na stanowisku dowódcy sekcji w JRG PSP we Włocławku.

W roku 1999 ukończył studia magisterskie w SGSP. W roku 2005 został naczelnikiem wydziału kwatermistrzowskiego. W roku 2013 ukończył w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej studia podyplomowe w zakresie zarządzania dla kadry kierowniczej PSP. W październiku 2020 roku został zastępcą komendanta miejskiego PSP we Włocławku, a nowym komendantem 20 lutego 2025 roku.

W piątek podczas ceremonii obowiązków Komendanta Miejskiego przejmie jego dotychczasowy zastępca, st. bryg. Grzegorz Sadowski. Uroczystość uświetni swoją obecnością Kujawsko-Pomorski Komendant Wojewódzki PSP, st. bryg. Rafał Świechowicz.

Modernistyczna kamienica gotowa do zamieszkania

Marcin Gołembiewski
marcin.golembiewski@polskapress.pl

Urząd Miasta opublikował właśnie projekt listy lokatorów, którzy zamieszkają w siedmiu nowoczesnych lokalach przy ulicy Brzeskiej 15.

Włocławska rewitalizacja nabiera tempa. Zabytkowa kamienica przy ul. Brzeskiej 15 odzyskała swój dawny blask i funkcję mieszkalną. Urząd Miasta właśnie opublikował projekt listy wnioskodawców, którzy już niedługo wprowadzą się do siedmiu nowoczesnych lokali wykończonych w standardzie „pod klucz”.

Kamienica przy ul. Brzeskiej 15 to jeden z najciekawszych przykładów włocławskiego modernizmu. Przez ostatnie lata budynek pełnił głównie funkcje biurowe, niszcząc i tracąc swój pierwotny charakter. Dzięki gruntownej modernizacji, zrealizowanej w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji, obiekt znów będzie tętnił życiem.

Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka, wskazuje na trzy kluczowe aspekty tej inwestycji:

- ochrona dziedzictwa: uratowanie cennego architektonicznie budynku przed degradacją.

- nowe miejsca do życia: przywrócenie mieszkań tam, gdzie w ostatnich latach były tylko biura.

- realna rewitalizacja: kolejny konkretny krok w odnowie serca miasta.

Metamorfoza kamienicy była możliwa dzięki skuteczności miasta w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Projekt otrzymał blisko 4,5 mln zł bezzwrotnego dofinansowania z Funduszu Dopląt



Każde z mieszkań jest już gotowe do zamieszkania. Wystarczy wnieść meble

Banku Gospodarstwa Krajowego.

Siedem włocławskich rodzin otrzyma klucze do lokali w najwyższym standardzie. Mieszkania są przygotowane „pod klucz”, co oznacza, że nowi lokatorzy będą mogli wprowadzić się niemal natychmiast po zakończeniu procedur urzędowych. W tym tygodniu ruszają odbiory techniczne budynku.

Spółeczna Komisja Mieszkaniowa zakończyła już etap przyznawania punktów na podstawie weryfikacji wniosków złożonych w grudniu 2025 roku. Projekt listy zakwalifikowanych osób został już upubliczniony.

Obecnie trwa proces odwoławczy, podczas którego wnioskodawcy mogą zgłaszać ewentualne uwagi (do 25 lutego).

Po rozpatrzeniu odwołań i ostatecznym zatwierdzeniu listy, podpisane zostaną umowy najmu.



Dzięki modernizacji obiekt znów będzie tętnił życiem

Brzeska 15 to tylko jeden z elementów szerokiego planu mieszkaniowego miasta. Podobne prace trwają obecnie przy ul. Maślanej 4/6, na osiedlu Celulozowa (budowa VII bloku) oraz przy ul. Cyganka.

W kolejce czekają kolejne nieruchomości:

- trwają przetargi na remonty przy ul. Królewieckiej 12, Tumskiej 1 i 3 Maja 2.

- przygotowywana jest przebudowa przy ul. 3 Maja 6.
- w fazie projektowej są inwestycje przy ul. 3 Maja 14, 16 i 22.

Rewitalizacja Śródmieścia staje się faktem, a każda odnowiona kamienica to nie tylko estetyczna zmiana w krajobrazie miasta, ale przede wszystkim nowe, godne warunki życia dla włocławian. ©©

KRÓTKO

EDUKACJA

Pokazują, jak prawidłowo segregować śmieci

PGK „Saniko” zaprasza placówki oświatowe do udziału w zajęciach edukacyjnych do-

tyczących prawidłowej segregacji odpadów. Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie: 600 815 722 / 54 412 38 95 lub mailowo: kacperczejka@saniko.com.pl. **Opr. WA**

NADLEŚNICTWO



ROZGRYWKI

Dobry trening i zabawa, ale bez rywalizacji

Już 11. Turniej piłki nożnej o puchar nadleśniczego Nadleśnictwa Włocławek za nami. W hali sportowej w Lubaniu rywalizowało 60 młodych piłkarzy - młodzicy i orlicy. Swoich graczy wystawiły drużyny: Orleńscy Aleksandrów Kujawski, LTP Lubanie i SKS Lider Włocławek. Mecze miały być przede wszystkim zabawą i treningiem - bez wyników i punktacji. Wyróżniono jedynie zawodników: Natana Zalewskiego, Marcela Kotasa, Miłosza Lewandowskiego, Jaśka Jakubowskiego, Dawida Woźniaka i Alana Frąckowiaka. **WA**

REKLAMA

0011480138

Burmistrz Brześcia Kujawskiego

informuje

o wywieszeniu w dniu 16 lutego 2026 r. na okres 21 dni wykazu nieruchomości przeznaczonych:

1. do zbycia:

- lokal mieszkalny nr 1 o pow. 55,66 m² przy ul. Widok 2 w Brześciu Kujawskim
- lokal mieszkalny nr 2 o pow. 66,30 m² przy ul. Widok 2 w Brześciu Kujawskim

2. do wydzierżawienia:

- ogródek działkowy nr 68 o pow. 290,10 m², nr działki 75/3 położonej w obrębie 0006 Falborz Parcele.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie pok. 8 bądź tel. 54/231-63-10. Pełna treść na tablicy ogłoszeń i na stronie www.brzesckujawski.pl

XXI Festiwal Smaku - Dzień Faworka w Wielgiem

Dzień Faworka w Wielgiem cieszy się popularnością i na dobre wpisał się do kalendarza imprez. W tym roku było tak samo - przyciągnął miłośników tradycyjnych smaków

nie tylko z powiatu lipnowskiego. Przybyłych gości powitała Agnieszka Bieńkowska-Słowińska, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Wielgie Przyszłość. Nie mogło za-

brnąć występów artystycznych. Zaśpiewali Magdalena Brzyszczyk i Jakub Myśliwiec, uczniowie Szkoły Podstawowej w Wielgiem, wystąpił zespół Gospel Soul z Thu-

chowa. Po nim na scenę weszła Grupa Zumby pod kierunkiem Martyny Olewińskiej i zrobiło się bardzo energetycznie. Więcej na lipno.naszemiasto.pl



FOT. MAŁGORZATA CHOJNICKA



FOT. MAŁGORZATA CHOJNICKA



FOT. MAŁGORZATA CHOJNICKA



FOT. MAŁGORZATA CHOJNICKA



FOT. MAŁGORZATA CHOJNICKA

Policja i mąż szukają świadków tego wypadku

MG
redakcja@polskapress.pl

14 lutego w zderzeniu BMW i Audi zginęła ciężarna. Podczas gdy policja prowadzi śledztwo, mąż ofiary prosi o kontakt motocyklistę, który jako pierwszy ruszył z pomocą. Każda sekunda i każda relacja świadka ma teraz ogromne znaczenie.

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji we Włocławku prowadzą śledztwo w sprawie wypadku drogowego, do którego doszło 14 lutego 2026 roku około godziny 12:45 w miejscowości Choczeń, na ulicy Czerniewickiej.

W wyniku tego tragicznego zdarzenia śmierć na miejscu poniosła kierująca pojazdem marki BMW. Kierowca Audi odniósł obrażenia wymagające hospitalizacji powyżej 7 dni.

Policjanci zwracają się z prośbą do wszystkich świadków wypadku oraz osób posiadających nagrania z wideorejestratorów o kontakt z Wydziałem do Walki z Przestępczością Przeciwno Mieniu KMP we Włocławku. Informacje można przekazywać: osobiście: ul. Okrężna 25, Włocławek, telefonicznie: 47 753 56 01 lub 47 753 56 03.



FOT. KMP WŁOCŁAWEK

Poszukiwani świadkowie śmiertelnego wypadku w Choceniu, 14 lutego

- Każda informacja może okazać się kluczowa dla dokładnego wyjaśnienia okoliczności i przyczyn tego tragicznego zdarzenia - mówi mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Włocławku.

Dzień po tragedii, w której zginęła jego ciężarna żona Kasia, do poszukiwań świadków dołączył mąż ofiary. Zwraca się on z osobistą prośbą o kontakt do motocyklisty, który był pierwszy na miejscu zdarzenia i zwał pomoc. Kontakt dla motocyklisty: tel. 609 019 268.

Mieszkanka Aleksandrowa Kujawskiego walczy z rakiem krtani. Potrzebuje pomocy!

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Diagnoza raka krtani zmieniła życie Marioli Wyrąbkiewicz i jej rodziny. Teraz mieszkanka Aleksandrowa Kujawskiego staje przed najtrudniejszym wyzwaniem - operacją, długą rehabilitacją i kosztownym leczeniem.

W listopadzie 2025 roku pani Mariola, usłyszała diagnozę, która rozbiła serce jej rodziny na kawałki - rak krtani. Jeszcze do niedawna jej życie było spokojne, pełne codziennych obowiązków i pracy. Od dwóch lat Mariola pracowała jako pokojowa w Kolejowym Szpitalu Uzdrawiskowym Sp. z o.o. w Aleksandrowie Kujawskim. Teraz znajduje się na zwolnieniu lekarskim i przygotowuje się do poważnego zabiegu operacyjnego.

Operacja odbędzie się 23 lutego w Szpitalu Uniwersyteckim nr 2 im. dr. Jana Biziela w Bydgoszczy. Zabieg, który może potrwać od 5 do 10 godzin, polega na usunięciu krtani. Po operacji Mariola będzie miała wstawioną rurkę tracheostomię i czeka ją trudny proces rekonwalescencji. W zależności od wyników pooperacyjnych konieczne może



FOT. NADESŁANE

Pani Mariola znajduje się pod opieką Fundacji Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”, gdzie możliwe jest przekazanie 1,5% podatku na jej leczenie

być również leczenie radioterapią. - Jako córka robię wszystko, aby pomóc mamie przejść przez ten trudny czas. Dzięki ludziom o wielkich sercach udało się już zebrać pierwsze środki - około 1400 złotych, za co jesteśmy ogromnie wdzięczne. Każda złotówka daje nam nadzieję i realne wsparcie - opowiada Małgorzata, córka pani Marioli.

Rodzina przygotowuje się na kolejne wyzwania: wizyty kontrolne, dojazdy do Bydgoszczy, koszty leków, środków me-

dycznych oraz rehabilitacji. - Ta diagnoza rozerwała mi serce na strzępy. Jeszcze niedawno życie mojej mamy było spokojne, bez obaw. W najczarniejszych scenariuszach nie było miejsca na okrutną chorobę, która na zawsze zmieniła nasze życie - dodaje pani Małgorzata. Po operacji mama ma zaplanowany pobyt w szpitalu, podczas którego będzie się uczyć jedzenia i codziennego funkcjonowania z rurką tracheostomią. Już dziś wiemy, że po za-

biegu mama nie będzie zdolna do pracy przez co najmniej pół roku.

Pani Mariola znajduje się także pod opieką Fundacji Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”, gdzie możliwe jest przekazanie 1,5% podatku na jej leczenie.

Zbiórka trwa na portalu Siepomaga i każdy może ją wesprzeć, aby pomóc w walce z chorobą i umożliwić powrót do zdrowia.

©@

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Bydgoska grupa „Kochając osobę z demencją” została laureatem nagrody Super Samorząd. Otrzymała ją za doprowadzenie do zniesienia w mieście bariery proceduralnej utrudniającej osobom z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunom korzystanie z prawa do bezpłatnego parkowania w strefie płatnego parkowania.

Grupa „Kochając osobę z demencją” działa w ramach akcji Masz Głos Fundacji im. Stefana Batorego. Do nagrody została wybrana spośród blisko 150 uczestników akcji Masz Głos, która wspiera organizacje społeczne i grupy nieformalne w budowaniu silnych, lokalnych wspólnot i w prowadzeniu dialogu z władzami samorządowymi. Nagroda Super Samorząd przyznawana jest za wzorcową współpracę strony społecznej i władz samorządowych, która prowadzi do trwałych zmian. Bydgoszczanie byli jedynymi



Od lewej stoją: Maciej Ciężki, Agnieszka Trzaska, Monika Ciesielska i Mirosław Kozłowicz

laureatami z województwa kujawsko-pomorskiego.

Bieganie po urzędach i koszty

Problem, który grupa chciała załatwić, dotyczył mieszkańców z niepełnosprawnością oraz ich opiekunów korzystających z samochodów na podstawie umowy użyczenia. Aby otrzymać identyfikator parkingowy, musieli przedstawić no-

tarialnie poświadczoną umowę, mimo że żaden przepis ustawy tego nie wymagał. Oznaczało to dodatkowe koszty, formalności i stres.

- Był to zbędny wymóg, szczególnie dotkliwy dla osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów - mówi Monika Ciesielska, liderka grupy „Kochając osobę z demencją”.

Koszt takiego poświadczenia to około 150 zł, jeśli przy-

chodzi się do notariusza z własną umową. Brak umowy to kolejne pieniądze.

- Cały proces był frustrujący, wymagał biegania po urzędach, zbierania podpisów i pilnowania formalności - mówi Maciej Ciężki, opiekun działającego w grupie „Kochając osobę z demencją”.

W praktyce osoby korzystające z pożyczonego samochodu były traktowane gorzej niż właściciele pojazdów, mimo że potrzeby obu grup były takie same.

Dialog zamiast konfrontacji

Zamiast wybierać drogę konfliktu, grupa postawiła na rozmowę i współpracę. Rozpoczęła od spotkań z radnymi, następnie prowadziła długi dialog z zastępcą prezydenta miasta Mirosławem Kozłowiczem i Rafałem Grzegorzewskim, zastępcą dyrektora Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej.

Proces obejmował analizy prawne, konsultacje z ekspertami i wspólne wypracowanie

rozwiązań, które z jednej strony upraszczają procedury, a z drugiej pozwalają miastu zachować mechanizmy zapobiegające nadużyciom.

- Kluczowym argumentem było to, że obawa przed nadużyciami nie może utrudniać życia grupie osób, która i tak ma w życiu mocno pod górkę. Trzeba im to życie ułatwić, nawet podejmując ryzyko. Fantastycznie było usłyszeć od pana Kozłowicza: „Ok, przekonaliśmy mnie panie” - mówi Agnieszka Trzaska, koordynatorka akcji Masz Głos.

Efektom współpracy była nowelizacja uchwały Rady Miasta. Została ona przyjęta w październiku zdecydowaną większością głosów i weszła w życie 22 listopada 2025 r. Od tego momentu osoba z niepełnosprawnością nie musi już korzystać z usług notariusza ani ponosić dodatkowych kosztów. Wystarczy zwykła, pisemna umowa użyczenia pojazdu, co znacząco upraszcza procedurę i nie generuje żadnych skutków finansowych dla budżetu miasta.

Od kontroli do zaufania

- Jury doceniło umiejętność dialogu i współpracy strony społecznej oraz władz samorządowych, której efektem było zniesienie w Bydgoszczy dotkliwej bariery proceduralnej związanej z parkowaniem. Uproszczenie procedur i rezygnacja z nadmiarowej biurokracji to coś więcej niż techniczna korekta przepisów. To przejście od kultury kontroli do kultury zaufania i dowód, że dobrze przygotowani mieszkańcy i otwarty na rozmowę urząd mogą wspólnie zmieniać lokalne prawo - podkreślają organizatorzy konkursu.

Grupa „Kochając osobę z demencją” zapowiada dalsze monitorowanie wdrażania nowych przepisów i kolejne działania na rzecz dostępności i praw osób z niepełnosprawnościami.

Laureaci nagród Super Samorząd otrzymują po 3 tysiące złotych na dalsze działania społeczne, pamiątkowe statuetki i dyplomy, a historie ich działania zostaną opublikowane w „Atlasie dobrych praktyk” akcji Masz Głos Fundacji Batorego. ©

REKLAMA	0011469243			
INFORMATOR				
HOTELE				
Bydgoszcz				
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532			
LEKARSKIE				
Włocławek				
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074			
Radziejów				
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A			
USŁUGI				
Bydgoszcz				
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288			
Grudziądz:				
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88				
USŁUGI POGRZEBOWE				
Bydgoszcz				
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A			
Chojnice				
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.				
Toruń				
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000028			
Inowrocław				
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801			
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805			
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl				
Barcin				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528			
Pakość				
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983			
Gniewkowo				
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045			
Janikowo				
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502			
Kruszwica				
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162			
Złotniki Kujawskie				
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281			
Żnin				
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417			
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416			
Włocławek				
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074			
Kowal				
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289			
WETERYNARYJNE				
Toruń				
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045			
ZDROWIE I URODA				
Toruń				
Optyk Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl	412314801/A			

SPORT

www.sportowy24.pl

Bardzo ważne zwycięstwo.
Play off cały czas jest realny.
Do końca będzie walkaDariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **W 17. kolejce Tauron Lidze Sokół & Hagric Mogilno grał na wyjeździe. Rywalkami była Radomka Radom. To był drugi z trzech meczów rozgrywanych w tygodniu przez ekipę z Mogilna.**

RADOMKARADOM-SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO 2:3 (26:24, 22:25, 18:25, 25:19, 7:15)

Radomka: Dąbrowska 15, Żylińska 12, Molczanowa 1, Plaga 18, Garita 5, Szumera 4, Niemcewa (libero) - Galkowska 11, Marszałkiewicz 0, Jęcek 0, Petrenko 0, Kovac 0.

Sokół: Priante 1, Tsitsigianni 24, W. Wiktorja 5, Cur-Słomka 22, Świętoń 12, Cygan 7, Pancewicz (libero) - Stachowicz 3, Kowalska 2, Pajdak 0.

W ostatni czwartek sokolanki podejmowały Developres Rzeszów (0:3), teraz grały w Radomiu, a w czwartek podejmą beniaminka z Nowego Dworu Mazowieckiego.

Drużyna z Mogilna cały czas walczy o miejsce w czołowej ósemce, by zapewnić sobie prawo gry w play offach. Na razie zajmuje 10. miejsce z dorobkiem 14 punktów. Ich poniedziałkowe rywalki były na 8. lokacie i miały o trzy „oczka” więcej. To pokazywało jak ważne to jest spotkanie.

Pierwsza partia rozstrzygała się na przewagi. Głównym elementem, który zdecydował o porażce Sokoła były punk-

towe bloki. Siatkarki z Mogilna tym elementem zdobyły tylko jeden punkt, a ich rywalki o pięć więcej.

Druga partia to kontrola nad wynikiem siatek z Mogilna, które prowadziły cały czas. Liderką była Maria Tsitsigianni, która zdobyła aż osiem punktów.

Trzecia odsłona była prawie taka sama. Różnica to strata kilku punktów z rzędu i remis 16:16, ale reakcja siatek Mateusza Grabdy była kapitalna, bo zanotowały serię 6:0. I to był klucz do zwycięstwa.

Czwarty set rozpoczął się fatalnie dla zawodniczek Sokoła. Przegrały siedem pierwszych akcji! W ich poczynaniach nie funkcjonowało nic. Tych strat nie udało się odrobić i doszło do tie breaka.

W nim powtórzyła się sytuacja z drugiego i trzeciego seta czyli pełna kontrola drużyny z Mogilna i pewna wygrana. Warto podkreślić dwa elementy w grze sokolank: zaszerwowały siedem asów, pięć więcej niż rywalki oraz zdobyły o 13 punktów więcej przy swojej zagrywce (38 - 25).

Po tym zwycięstwie Sokół pozostał na 10. miejscu w tabeli, ale zmniejszył straty do rywalki, co jest niezwykle ważne w kontekście walki o play off.

Do zakończenia sezonu zasadniczego zostały Sokołowi cztery mecze.



Siatkarki Sokoła Mogilno mają powody do zadowolenia po zwycięstwie w Radomiu. Play off jest w zasięgu

TENIS STOŁOWY

Nasi mastersi znów zaimponowali

Pięciu reprezentantów Kujawsko-Pomorskiego stanęło na podium 6. turnieju masters z cyklu Grand Prix Polski w Zielonej Górze. Zmagania rozegrano w 13 kat. wiekowych. Na najwyższym stopniu podium stanęli bydgoszczanie Jacek Wieczerek (60-64 lat) i Henryk Glura (+85 lat). Na drugim miejscu walkę zakończył Edmund Renkel (70-74) z Grudziądza, na trzecim Michał Wojewódka (50-54) z Grudziądza i Krzysztof Piotrowski (55-59) z Torunia. (szcz)



FOT. PPG

PIŁKA NOŻNA

Nowy bramkarz w Olimpi

Dawid Olszak został nowym graczem Olimpi Grudziądz. 20-letni bramkarz trafił do biało-zielonych z pierwszoligowego Górnika Łęczna gdzie był rezerwowym. W tym sezonie zaliczył jeden występ.

KRÓTKO



FOT. POLONIA BYDGOSZCZ

ŻUŻEL

Junior Polonii potrzebuje wsparcie

Jan Rompkowski ze sportem motorowym związany jest od 11. roku życia. Najpierw był w Akademii Czarного Gryfa, trenował, rozwijał się i w końcu zdobył żużlową licencję. Startował w zawodach, pomógł Polonii w walce o Drużynowe Mistrzostwo Polski Juniorów. Na podium wchodził jednak o kulach - to efekt wypadku na torze w Lesznie podczas zawodów DMPJ. Doznał m.in. zwichnięcia ręki i złamania ręki z przemieszczeniem. Rękę udało się zoperować, z kolaniem sprawa jest skomplikowana. - Według lekarzy w obecnym stanie nigdy nie będę mógł zawodowo uprawiać sportów obciążających staw kolanowy. Bez kolejnej operacji mogą nie wrócić nawet do pełnej sprawności w codziennym życiu - zdradził zawodnik. - Sport był całym moim światem, planem na przyszłość. Dziś walczę już nie o medale, ale o możliwość normalnego funkcjonowania, by móc chodzić bez bólu i ograniczeń - dodał. Koszty leczenia i rehabilitacji są spore. W pomoc włączył się bydgoski klub, ale to nie wystarcza. Zawodnik założył zbiórkę na portalu zrzutka.pl („Operacja kolana Jan Rompkowski”). - Zebrane środki zostaną przeznaczone na kolejną operację kolana, rehabilitację, konsultacje ortopedyczne i leczenie, powrót do pełnej sprawności - dodaje. (m)

LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 16.02

Multi Multi, godz. 22.00

[3], 6, 7, 12, 20, 21, 26, 27, 28, 32, 34, 35, 36, 37, 40, 44, 59, 67, 69, 74

Kaskada, godz. 22.00

1, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 15, 16, 18, 21, 24

Mini Lotto 5, 21, 26, 32, 36

Ekstra Pensja 9, 17, 21, 25, 32 - 2

Ekstra Premia 13, 23, 27, 31, 33 - 3

WTOREK, 17.02

Multi Multi, godz. 14.00

3, 5, 8, 10, 20, 30, 35, 41, 42, 47, 48, 50, 58, 59, 61, 65, 71, 74, [78]

Kaskada, godz. 14.00

1, 3, 5, 7, 11, 12, 13, 18, 19, 21, 22, 24

Wilki chcą bić się
z Polonią o awansMagdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Nieco ponad sześć tygodni zostało do rozpoczęcia rywalizacji w Metalkas 2. Ekstralidze. Znowu szykuje się emocjonująca walka o awans.**

W Abramczyk Polonii przygotowania do sezonu są już na ostatniej prostej. Drużyna jest po zgrupowaniu, zawodnicy trenują indywidualnie, wszyscy czekają na wiosnę i możliwość wyjazdu na tor. A rozgrywki znów zapowiadają się emocjonująco, bo bydgoski klub nie rezygnuje z walki o awans. Tym razem, w przeciwieństwie do dwóch poprzednich sezonów, Abramczyk Polonia wystartuje w roli faworyta. Skład drużyny został nieco przebudowany, a największą siłą bydgoskiej ekipy mają być juniorzy - Wiktor Przyjemski i Maksymilian Pawełczak oraz Kacper Andrzejewski.

Rola faworyta nie daje jeszcze gwarancji sukcesu, tym bardziej, że rywale też nie spali zimą. Potwierdza to Grzegorz Leśniak, prezes Wilków Krosno, najgroźniejszego (zdaje się) rywala bydgoskiej drużyny w nadchodzącym sezonie. - W mojej opinii ruch z Jason'em Doyle'm to największy transfer w historii Metalkas 2. Ekstraligi - powiedział w rozmowie z portalem po-ban-dzie.com.pl, nawiązując do kontraktowania Australijczyka. - Przychodzi zawodnik nie po kon-tuzji czy z problemami, a taki,



FOT. JAROSŁAW PABUJAN

Żużlowcy Abramczyk Polonii i Wilków Krosno już w pierwszej rundzie sezonu spotkają się w Bydgoszczy

który na finiszu ostatniego sezonu potrafił zdobyć 20 punktów na torze we Wrocławiu czy komplet 15 punktów na zakończenie rozgrywek w Gorzowie i zakończył ligę z wysoką średnią w PGE Ekstralidze. Jest wciąż głodny jazdy i chce z nami realizować kolejne cele. To ruch naprawdę dużego kalibru.

Leśniak docenia siłę bydgoskiej drużyny, ale nie obawia się rywalizacji. - Abramczyk Polonia ma najmocniejszą parę młodzieżową w Polsce uwzględniając wszystkie trzy poziomy rozgrywek. To są jednak też ludzie. My mając w składzie Doyle'a, Luke'a Beckera, mocnego Tobiasza Musielaka czy rozwijających się Roberta Chmiela i Markusa Birkenmose nie boimy się Polonii. Mamy kim jechać. Cały nasz team skupia zawodników, którzy są bardzo głodni jazdy w elicie. To

ważny aspekt w tej rywalizacji - dodał. - Mając taki skład nie możemy mówić tylko o fazie play off. Nasz cel to PGE Ekstraliga. Czy to się uda zrealizować? Tego nie wie nikt. Większość stawia na Polonię, ale znamy swoją wartość, a wszystko rozstrzygnie się jesienią. Klucz to zbudowanie formy na kluczową część rozgrywek - podkreślił.

Wilki mają ekstraligowe ambicje i chcą realizować plany. - Budżet będzie wyższy od tego z sezonu 2025. Jest skalkulowany na jazdę w finale Metalkas 2. Ekstraligi. Chcemy mocno bić się o awans - dodał szef Wilków.

Rozgrywki Metalkas 2. Ekstraligi rozpoczną się 4-5 kwietnia. I już w pierwszej kolejce dojdzie do pierwszej próby sił między obiema drużynami. 5 kwietnia Abramczyk Polonia i Wilki Krosno zmierzą się w Bydgoszczy.

Bydgoszczanie odrabiają zaległości

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **W 16. kolejce PLS 1. Ligi BKS Bydgoszcz podejmie Lechię Tomaszów Mazowiecki. Mecze w środę o godz. 18.**

Po derbowym meczu z CUK Aniolami Toruń bydgoscy siatkarze mieli aż 10-dniową przerwę. W tym czasie solidnie trenowali, by być w jak najlepszej formie na ostatnie mecze w sezonie. Jednocześnie trwa walka z czasem, by do gry przywrócić

atakującego Łukasza Szarka i środkowego Mateusza Siwickiego. Ich doświadczenie w decydujących meczach może okazać się decydujące

Sezon zasadniczy zbliża się do zakończenia. Rywalizacja potrwa jeszcze tylko miesiąc z niewielkim okładem więc każdy mecz ma coraz większą wagę.

Bydgoszczanie bronią się przed spadkiem. Do Necko Augustów, które jest pierwszym bezpiecznym zespołem, podopieczni Michała Masnego tracą zaledwie jeden punkt, mając jeden mecz rozegrany mniej. Pięć

„oczek” więcej ma KPS Siedlce, który jest 11. w tabeli. Wszystko jest więc możliwe.

Lechia walczy o miejsce w ósemce, by zapewnić sobie prawo gry w play off. Na razie zajmuje ostatnią lokatę dającą prawo gry w rundzie pucharowej.

Środowe spotkanie to zaległość z 16. kolejki. Władze PLS dały klubom możliwość wyboru terminu meczów. Niektórzy grali jeszcze w 2025 roku, inni przełożyli mecze na luty 2026, a jeszcze inni jak Anioły zagrają dopiero w marcu. ©©

Dziś w kościele katolickim Środa Popielcowa.
Kogo obowiązuje post ścisły? Co można jeść?
str. 2



FOT. DARIUSZ BLOCH

Poznajcie kolejnych kandydatów
do Mistrzów Handlu **str. 5**
Razem Najlepiej - wybieramy pary,
można się jeszcze zgłosić! **str. 7**

Nasze
Plebiscyty

Środa
18.02.2026

Wydanie A
Nr 40 (23.550)
Nakład 7.710 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**Była ruletka
w jaskini hazardu,
a niedługo będzie
sztuka w teatrze
str. 8**



FOT. DARIUSZ BLOCH

**Na pętli w Lesie
Gdańskim będzie
nowy przystanek
z roślinnością na dachu
str. 9**

**Laureaci nagrody
SuperSamorząd
za niesienie pomocy
niepełnosprawnym
str. 10**



FOT. NADIEŚLANE



FOT. PAP/GRZEGORZ MOMOT

SPORT

Skoki narciarskie. Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek sensacyjnymi wicemistrzami olimpijskimi w konkursie superduetów. Polacy zadziwili cały sportowy świat. W sumie mamy już na koncie cztery medale **str. 15**

Zguba już nie zawsze dla znalazcy. Czego sobie nie zatrzymamy?

Zmieniają się przepisy o rzeczach znalezionych. Najważniejsza zmiana: nie każdą zgubę będzie można po czasie zatrzymać. Część rzeczy z góry wyłączono z tej możliwości **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



**Od marca startują
unijne dopłaty
do podmokłych łąk
str. 4**

Chaos. Klient widzi dwie różne kwoty do zapłaty

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

KSeF wprowadził zamieszanie w płatnościach. Przykład to firmy telekomunikacyjne i leasingowe, gdzie na fakturach występują różnice w porównaniu do informacji przesłanych w PDF lub dostępnych na kontach użytkowników.

Klient widzi dwie różne kwoty do zapłaty. Którą z nich ma zapłacić? Którą ma zaksięgować biuro rachunkowe?

Zdaniem Anety Lech, prowadzącej spółkę doradztwa podatkowego Lexantis PL, KSeF wprowadza zamieszanie w płatnościach. Jako przykład podaje faktury Orange, gdzie kwota zapłaty

na fakturze VAT w KSeF różni się od tej, która widnieje na rachunkach klientów w portalu „Mój Orange”.

Internauci piszą: „Przykład Orange nie jest żadnym dramatem, ale pojawiają się kolejne, np. wstrzymywanie dostaw, masowe żądania korekt faktur tylko dlatego, że system ERP nabywcy nie radzi sobie z przetworzeniem pliku XML faktury, która przecież przeszła techniczną walidację w KSeF”.

Co na to Orange? Odpowiedział nam Wojciech Jabczyński, rzecznik Orange Polska: „Faktura VAT w KSeF jest wystawiana zgodnie ze strukturą (schemą) przewidzianą przez Ministerstwo Finansów, która posiada ograniczenia zarówno pod względem zakresu, jak i rozmiaru danych. Na dokumentach rozliczenio-

wych, wysyłanych do klientów poza KSeF e-mailem lub na portalu, oprócz kwoty bieżącej faktury (zgodnej z KSeF) Orange prezentuje inne informacje o saldzie klienta, m.in. doliczenia wynikające z innych niż faktura należności (np. raty, odsetki) lub rozliczenie wpłat klienta. Dlatego klienci powinni sugerować się kompletną informacją na dokumentach poza KSeF a nie na fakturze w KSeF, jeśli są różnice.”

KSeF generuje ogromne przeciążenia dla przedsiębiorców - alarmuje Agnieszka Majewska, rzecznik MŚP. W wystąpieniu do ministra finansów i gospodarki zaapelowała o wycofanie obowiązku stosowania KSeF lub znaczne przesunięcie jego pełnego wdrożenia. ©
Czytaj więcej str. 2

BYDGOSZCZ

Kolumbijska fiesta w III LO na pożegnanie karnawału



FOT. PIOTR BILSKI

III Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Bydgoszczy - już po raz piąty - zorganizowało karnawałową fiestę. Tym razem była to zabawa w kolumbijskim stylu rodem z miasta Barranquilla, w którym urodziła się znana piosenkarka Shakira. Karnawał z miasta Barranquilla jest jednym z najbardziej znanych na całym świecie i wpisany na listę niematerialnego dziedzictwa ludzkości UNESCO

Piękne miłości dzieją się nie tylko w walentynki, ale między ludźmi, którzy wybrali siebie na każdy dzień. Bo im RAZEM NAJLEPIEJ! Też tak macie? Zgłoście się!

kb
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Jesteśmy po pierwszym tygodniu głosowania w plebiscycie Razem Najlepiej 2026 - akcji dla szczęśliwych par. W tym wydaniu gazety pokazujemy zdjęcia pierwszych liderów Waszego głosowania.

Spójrzcie na te zdjęcia. Czasami bardzo naturalne, czasami zabawne, czasami wzruszające.

Każde inne. Ale każde prawdziwe. - Nasi Czytelnicy wybiorą spośród wszystkich zgłoszonych par te najsympatyczniejsze, a my je nagrodzimy - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, odpowiedzialna za realizację plebiscytu: - Na zwycięzców czekają nagrody.

A te nagrody to - między innymi - wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji. A na finał zajędzie nagroda główna, bo będzie to...

samochód! Piękny, nowiutki Citroen C3 Aircross Plus!

Na zdjęciach par już zgłoszonych do akcji miłość widoczna jest i w spojrzeniu idących ze sobą przez życie od wielu lat, i w uśmiechu tych, którzy dopiero uczą się swoich gestów, nawyków, poranków. Na jednych zdjęciach widać śmiech, na innych czułość. Na wszystkich - bliskość. To właśnie te i inne fotografie tworzą karty naszego wspólnego albumu Razem Najlepiej 2026.

Albumu regionu, w którym miłość nie jest wielkim hasłem od wielkich walentynek, ale codziennością. Jest spacerem, wspólną kawą, objęciem.

Jeśli czytając, to pomyślicie, „przecież my też tak mamy” - to... znak, że warto się zgłosić do plebiscytu Razem Najlepiej 2026. Jeszcze możecie - na zgłoszenia czekamy do 24 lutego.

Pamiętajcie jednak, ta akcja nie jest konkursem na perfekcyjność. Nie chodzi o Wasze idealne zdjęcie ani najbardziej spektakularną historię miłości. Chodzi o odwagę, aby powiedzieć światu: „To jesteśmy my. To jest moja najulubiejsza osoba na świecie. To nasze bycie razem”. Chodzi o chwilę zatrzymania w codziennym biegu i spojrzenie na siebie z boku, by dać sobie okazję

na przygodę jako para. Publikujemy dziś kadry liderów akcji, by pokazać ich miłość - i pokazać, że nie trzeba profesjonalnej sesji ani idealnej scenarii, by miłość wisiała w powietrzu. Wystarczy być razem. Wystarczy spojrzeć na siebie tak, jak patrzycie zawsze. Przecież to Wasz najulubiejszy człowiek na świecie!

Szczegóły na: pomorska.pl/razem-najlepiej

RAZEM DO 10 LAT WŁĄCZNIE



Małgorzata Kauc i Bernard Philipczyk,
powiat chełmiński



Marta i Łukasz Jeżewscy,
Włocławek i powiat włocławski



Agnieszka i Mariusz Kierszka,
powiat świecki



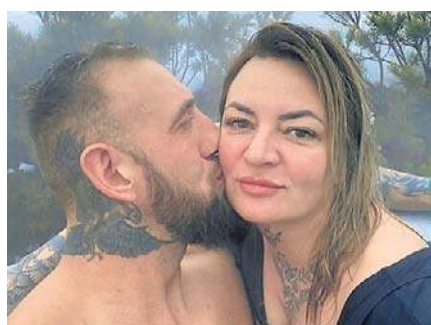
Justyna i Daniel Wojtasik,
powiat aleksandrowski i powiat radziejowski



Sandra i Łukasz Denisiuk,
Bydgoszcz



Zuzanna Właźlak i Dawid Sieradzki,
powiat inowrocławski



Monika Dunajska i Radosław Śliwa,
Toruń

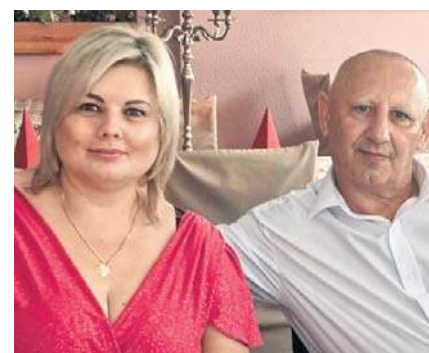


Dominika Ostojka i Przemysław Ostojki,
powiat sępoleński

RAZEM WIĘCEJ NIŻ 10 LAT



Zofia i Piotr Łątkowscy,
powiat aleksandrowski i powiat radziejowski



Bogusia Guzman i Adam Kotarba,
Bydgoszcz



Kasia i Tomek Mieszkalscy,
Włocławek i powiat włocławski



Bogumiła i Wojciech Zalewscy,
Grudziądz i powiat grudziądzki



Michalina i Łukasz Rzeszut,
powiat mogileński i powiat żniński



Sylwia i Wojciech Cerajewscy,
powiat świecki



Monika Skora-Tuptanowska i Przemysław
Tuptanowski, powiat bydgoski



Sylwia Karwasz i Krzysztof Karwasz,
powiat tucholski

Bydgoszcz

Te kamienice znów zachwycą pięknem

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Następny budynek przy Leszczyńskiego zyskał nową elewację. Rozpoczyna się też remont kamienicy przy ul. Chwytowo 6, w której mieszkał założyciel bydgoskiego harcerstwa Jan Wierzejewski.

Nieruchomość nr 14 przy ul. Leszczyńskiego to prosta, wolnostojąca, piętrowa kamienica wzniesiona prawdopodobnie na początku XX wieku. Po remoncie popielatą fasadę zdobią jaśniejsze gzymsy i opaski wokół okien - informuje bydgoski ratusz. Część parterową podkreślono natomiast boniowaniem. Zachowała się także drewniana stolarka drzwiowa z naswietlem.

Po zakończeniu tej inwestycji niemal wszystkie budynki zachodniej pierzei tej trasy mają już odnowione fasady. W ostatnich latach wyremontowano tam bowiem sąsiednie kamienice z numerami 6, 8, 18, 22, 24 i 26. Wzniesiono też nowe wielorodzinne budynki utrzymujące historyczną linię zabudowy Leszczyńskiego. Na rewitalizację czeka jeszcze kamienica numer 36. Trwają przygotowania do powtórnego przetargu na sprzedaż miejskiej nieruchomości.

Rozpoczął się z kolei remont kamienicy przy ul. Chwytowo 6, w której mieszkał m.in. założyciel bydgoskiego harcerstwa Jan Wierzejewski. Budynek wzniesiono około 1910 roku na planie zbliżonym do prostokąta. Trzykondygnacyjny obiekt z użytkowym podda-

szem łączy różne style. W centralnej części umieszczono łukowe wejście, nad którym na każdej kondygnacji znajdują się loggie. W północnej części umieszczono zaś przejazd bramny. Pomieszczenia na poddaszu doświetlają lukarny. Fasadę zdobią gzymsy, duże zróżnicowane otwory okienne z opaskami, płyciny, kute balustrady na balkonach i oryginalne drewniane drzwi. W grudniu 2025 roku rozpoczął się remont budynku frontowego i oficyny, które nadal pełnić mają funkcje mieszkalną - znajdują się w nich 63 lokale.

Na elewacji remontowanej kamienicy znajduje się także tablica upamiętniająca Jana Wierzejewskiego. Założyciel bydgoskiego harcerstwa w mieście zamieszkał w 1917 roku i pracował w drukarni „Dziennika Bydgoskiego”. W 1919 roku został powołany na naczelnika drużyn wielkopolskich i na stałe przeniósł się do Poznania. Jego drużyna po przyłączeniu Bydgoszczy do Polski w 1920 r. stała się jedną z sił nadających harcerski styl w mieście.

Ulica Chwytowo na starych planach miasta jest ujmowana już od 1800 roku ze skromną zabudową po wschodniej stronie - informuje ratusz. W czasach zaborów trasa nazywała się Studzienna (Brunnenstrasse) prawdopodobnie od studni na Placu Poznańskim. Większość zabudowy wzdłuż tej ulicy pochodzi z początku XX wieku. W 2002 roku zakończyła się tam budowa internatu Zespołu Szkół Plastycznych. ©



Popielatą fasadę budynku przy ul. Leszczyńskiego 14 po remoncie zdobią jaśniejsze gzymsy i opaski wokół okien

Była ruletka w jaskini hazardu, będzie sztuka w teatrze

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Wnętrza z charakterem, dywany, ozdobne poręcze i sale ze ścianami luster. Niedysiejsze Kasyno Royal to budynek, który można ciekawie zaaranżować.

Zanim jaskinia hazardu zamieni się w Centrum Teatrów Alternatywnych, mogą jednak minąć lata.

Od 2016 roku, kiedy to spółka ZPR dzierżawiąca budynek Kasyna Royal przy ul. Gdańskiej i Mickiewicza w Bydgoszczy, nie uzyskała nowej koncesji na prowadzenie gier hazardowych w tym miejscu, nieruchomość była praktycznie nieużytkowana. Dzierżawca płacił miastu za najem, ale tylko część pomieszczeń przez krótki czas zajmowała redakcja Radia Gra.

Pozostałe setki metrów kwadratowych niedysiejszej jaskini hazardu pozostawały niezagospodarowane. W końcu w ubiegłym roku Bydgoszcz wypowiedziała umowę. Niedawno przekazano budynek pod zarząd Teatru Polskiego im. Hieronima Konieczki. Ma tu powstać Centrum Teatrów Alternatywnych, a podczas sesji Rady Miasta Bydgoszczy ma być głosowany projekt uchwały o przekazaniu Teatrowi Polkiemu pieniędzy na opracowanie koncepcji zagospodarowania nieruchomości.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Budynek dawnego kasyna ma wrócić do swojej dawnej świetności

Niepowtarzalny klimat m.in. sale ze ścianami luster

Zarząd Teatru Polskiego im. Hieronima Konieczki zgodził się wpuścić nas do środka. Wnętrza prezentują się ciekawie, łatwo sobie wyobrazić wcześniejsze lata, kiedy miej-

sce żyło i witało gości kasyna. W przybytku byliśmy zresztą, kiedy jeszcze działał. Są dywany, ozdobne poręcze i sale ze ścianami luster.

Jak nieoficjalnie się dowiadujemy, samo opracowanie koncepcji urządzenia budynku na potrzeby Centrum Teatrów Alternatywnych może zająć nawet rok - półtora, nie licząc procedury wyłaniającej wykonawcę projektu.

Potem kolejne lata mogą minąć, zanim zakończą się prace remontowe w budynku przy Gdańskiej i Mickiewicza.

W 2016 roku spółka ZPR dzierżawiąca budynek kasyna, nie uzyskała nowej koncesji na prowadzenie gier hazardowych w tym miejscu

Miliony idą na utwardzoną nawierzchnię ulic

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Ponad 36 milionów złotych zostanie przeznaczonych w bieżącym roku na miejski program utwardzania gruntowych ulic.

Gdy tylko pozwoli pogoda wzniesione zostaną prace na ulicy Agrestowej w Smukale. Powstanie tam pieszojezdni składająca się z części właśnie dla pieszych z betonowej kostki oraz części chłonnej. Wybudowane zostaną również jazdy do posesji, dojeżdża do furtek, a pobocza utwardzone będą geokrąta, pozwalającą na parkowanie pojazdów. Inwestycja kosztuje 1,8 mln zł, ma zakończyć się wiosną.

Na półmetku jest inwestycja ul. Gniewkowskiej na Glinkach. Trasa zostanie przebudowana na całej długości - ok. 600 metrów. W zakres robót wchodzi wykonanie nawierzchni wraz



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Ponad 36 milionów złotych zostanie przeznaczonych w 2026 roku na bydgoski program utwardzania ulic

z chodnikami po obu stronach ulicy, jazdami, miejscami postojowymi i dojeżdżaniami do posesji. Zadanie warte ponad 1,6 mln zł.

W tegorocznym budżecie na utwardzenie ulic gruntowych zabezpieczono 36,3 mln zł. Pozwoli to m.in. dokończyć prace na ulicach Podleśnej (Glinki), Maciejewickiej (Miedzyń), Krzywej (Miedzyń) oraz uruchomić nowe

inwestycje związane z budową ulic m.in. Krynickiej (Opławiec), Kudowskiej (Opławiec) i Kotwicznej (Osowa Góra).

Na liście tegorocznych inwestycji są też ulice: Gęsia na Osowej Górze, Dożynkowa na Miedzyń, Skowronków na Osowej Górze, Ciepła na Jarach, Biedaszkowo na Górzyszkowie, Żubrowa na Miedzyń, Koszy-

Teatr był tu już wcześniej

Warto wspomnieć, że kasyno działało w budynku zaledwie około 20 lat, a wcześniej mieściła się tam, między innymi znana w Bydgoszczy restauracja, ale też od zawsze budynek był związany ze sztuką i artystami. O tym zresztą przypomina w poście na FB Teatr Polski:

„Choć większości mieszkańców i mieszkańców ta piękna secesyjna przestrzeń kojarzy się przede wszystkim z kultową restauracją Słowianka, budynek ma długą tradycję teatralną. Od początku XX stulecia działała tu niemieckojęzyczna scena, a po I wojnie światowej realizowano zarówno niemiecki, jak i polski repertuar. Dzięki wsparciu Miasta Bydgoszczy otwieramy nowy rozdział w tej historii!”

Z kolei Benjamin Bukowski, dyrektor TP wylicza w swoim poście w mediach społecznościowych, co ma powstać w zabudowanym budynku: „Utworzymy trzecią scenę TPB, na którą będziemy mogli zapraszać teatry niezależne, rozwiążemy problem brakujących przestrzeni biurowych. Utworzymy nowe, reprezentatywne wejście od ulicy Gdańskiej. Zrewitalizujemy i poszerzymy zielony skwer od al. Mickiewicza. Zyskamy drugi parking teatralny”.

Budynek powstał w 1880 roku. ©

Strefa „Tempo 30” pojawi się w kolejnym rejonie

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Drogowcy zlecieli dużą zmianę w organizacji ruchu na Błoniu i Wilczaku w Bydgoszczy.

Wprowadzenie nowej organizacji ruchu będzie poprzedzone kampanią informacyjną i oznakowaniem tymczasowym. Przewidziano również możliwość rozszerzenia zakresu przetargu. Zamawiający może skorzystać z dwóch dodatkowych opcji, dotyczących: ● przebudowy ul. Św. Trójcy poprzez korektę geometrii ulicy w zakresie wytyczenia wyspy środkowej z bruku kamiennego

oraz korektę geometryczną łuków skrzyżowania wraz z uzupełnieniem fragmentów chodników oraz wyznaczenie skrzyżowań równorzędnych oraz strefy „Tempo 30” w rejonie ul. Św. Trójcy, Czartoryskiego, Chwytowo oraz Kordeckiego; ● przebudowy ul. Piłsudskiego poprzez korektę geometrii ulicy, tj. wytyczenie wyspy środkowej z bruku kamiennego, korektę geometryczną łuków skrzyżowania wraz z uzupełnieniem fragmentów chodników.

Dopiero jeśli opcje zostaną uruchomione, wyznaczony będzie termin wykonania zakresu robót. W przetargu przewidziano, że zadanie musi być wykonane do końca 2027 r. ©



Cześć zmian wprowadzona będzie jeszcze w tym roku. Całe zadanie musi być zrealizowane do końca 2027 r.

Prace konserwatorskie pochłonęły 1,5 mln. Kamienica wzbudza podziw

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Zakończył się remont modernistycznego budynku przy ulicy Słowackiego 3. Siedziba Starostwa Powiatowego stała się jedną z wizytówek bydgoskiego Śródmieścia.

Budynek wzniesiono w latach 1903-1904 według projektu Paula Bohma na planie zbliżonym do litery L. 6-kondygnacyjna modernistyczna kamienica posiada sporo elementów secesyjnego wystroju - informuje ratusz. Charakterystycznym elementem nieruchomości jest m.in. portal wejściowy przyozdobiony dwiema kolumnami z bogato zdobionymi głowicami.

Część frontowej elewacji ma natomiast formę ryzalitu zwieńczonego ukośnym daszkiem z lukarną. W bryłę budynku wkomponowano balkony wsparte na konsolach. Warto również zwrócić uwagę na szachulcową konstrukcję części ostatniej kondygnacji.



Po remoncie siedziba Starostwa Powiatowego stała się jedną z wizytówek bydgoskiego Śródmieścia

Obiekt posiada ponadto piwnicę i poddasze.

Wielkomiejska nieruchomość z początku XX wieku ma dużą zabytkową wartość dlatego przeprowadzone prace miały poprawić jej stan techniczny i estetykę. Wcześniej przeprowadzono remont i przebudowę pomieszczeń biurowych, gospodarczych i ciągów komunikacyjnych. Dzięki temu poprawiła się m.in. dostępność budynku dla osób z niepełno-

sprawnościami. W 2025 roku zlecono natomiast prace konserwatorskie przy elewacji. Roboty pochłonęły 1,5 miliona złotych i teraz kamienica utrzymana jest w oliwkowo-białej kolorystyce z zaimpregnowanymi elementami drewnianymi. Budynek ponownie jest jedną z wizytówek bydgoskiego Śródmieścia.

Powiat bydgoski z siedzibą w Bydgoszczy utworzono w 1999 roku w ramach reformy

administracyjnej kraju. Składa się z ośmiu gmin (Białe Błota, Dąbrowa Chełmińska, Dobrcz, Koronowo, Nowa Wieś Wielka, Osielesko, Sicienko i Solec Kujawski), w których mieszka ponad 128 tysięcy osób. Samorząd powiatu oraz wszystkie gminy są sygnatariuszami Stowarzyszenia Metropolia Bydgoszcz.

W ramach rewitalizacji Śródmieścia miasto udziela m.in. konserwatorskich dotacji, wydaje nakazy remontów, zwalnia z opłat za zajęcia pasa drogowego pod kawiarnie. W tej części Bydgoszczy sukcesywnie przebudowywane są ulice i mosty, odbudowywane zielone aleje, wymieniane oświetlenie i remontowane chodniki.

Rewitalizacja przebiega sprawnie m.in. dzięki uchwalonemu w ostatnich latach miejscowym planom zagospodarowania. Przy prezydencie miasta działa ponadto Rada ds. Estetyki, która opiniuje najważniejsze projekty i proponuje swoje rozwiązania. W realizacji działań uczestniczy też plastyk miasta. ©

Na pętli Las Gdański pojawi nowy przystanek z roślinnością na dachu! To wsparcie retencji

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Od miesiąca trwa przebudowa pętli Las Gdański. W związku z inwestycją tramwaju nie kursują w kierunku Myśliczka. W zamian uruchomiono autobusową komunikację zastępczą.

Wykonawcą przebudowy pętli Las Gdański jest warszawska firma Balzola. Wartość kontraktu to prawie 16 milionów złotych. Projekt wykonała firma Cone Amg. Inwestycja finansowana jest z wykorzystaniem pozyskanych przez Bydgoszcz Funduszy Europejskich na Klimat, Infrastrukturę i Środowisko. Realizacja prac potrwa rok.

Pętlę Las Gdański wybudowano w 1989 roku. Do tego roku przechodziła jedynie remonty bieżące. To pierwsza tak duża rozbudowa w tym mieście.

Pierwsze roboty wykonane na początku stycznia na miejscu związane były z ogrodzeniem terenu. Wykonawca następnie przystąpił do rozbioru sieci i skupów trakcyjnych oraz

torowiska. Aktualnie trwa wywóz tych elementów. W dalszej kolejności planowana jest rozbiora wiaty przystankowej oraz peronów tramwajowych.

- Na terenie budowy przygotowano również trzy poletka testowe. Rosną na nich gatunki rozchodnika m.in. ostrego, białego, kwiecistego, a także rośliny zielne m.in. macierzanka paskowa, smagliczka skalna i rozmaryn lekarski. W najbliższym czasie będziemy także testować pierwszy prototyp wiaty przystankowej z roślinnością na dachu. Takie rozwiązanie wspiera retencję wody opadowej, produkcję tlenu, pochłanianie dwutlenku węgla oraz pożyteczne gatunki owadów, jak np. pszczoły - przekazuje Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

Rok prac na pętli Las Gdański

Na pętli zaplanowano zielone torowiska, a także wiaty, w tym rowerową, które będą obsadzone roślinami na dachu oraz otoczone oplecionymi pnąciami stelażami. W ramach inwestycji przewidziano budowę budynku socjalnego,

w którym motorniczowie będą mogli odpocząć.

W planie jest także przebudowa przyległej do pętli części ulicy Rekreacyjnej. Powstaną tu wyniesione przejścia dla pieszych. Warunki atmosferyczne nie pozwoliły na rozpoczęcie robót w drugiej połowie stycznia.

- Prace związane z budową kanalizacji deszczowej na ul. Rekreacyjnej rozpoczną się po ustaniu niekorzystnych warunków atmosferycznych. Oznacza to, że ulica będzie do tego czasu przejezdna. O dokładnym terminie zamknięcia dla ruchu odcinka ul. Rekreacyjnej poinformujemy w kolejnym komunikacie - informuje ZDMiKP.

Komunikacja zastępcza na czas prac

Od 7 stycznia w związku ze startem prac obowiązuje nowy rozkład jazdy obowiązuje. Linia nr 1 zawieszono. Dwójka od przystanku „Gdańska/Chodkiewicza” kursuje dalej w do pętli Bielawy.

Z kolei „10” od ronda Jagiellonów porusza się ul. Focha i Nakielską do pętli Wilczak. Na czas remontu wprowadzo-

no komunikację zastępczą.

Na czas prowadzonych prac wprowadzono komunikację zastępczą. Autobus ZaT jedzie od ronda Jagiellonów do pętli Las Gdański zatrzymując się na przystankach Plac Praw Kobiet, Plac Wolności, Gdańska/Cieszkowskiego, Gdańska/Chodkiewicza, Gdańska/Artyleryjska, Gdańska/Czerkaska (w przeciwnym kierunku Gdańska/Powstańców Warszawy) i Stadion Zawisza.

Według rozkładu powinien pokonywać trasę w ciągu 11 minut - szybciej niż tramwaj. W praktyce, gdy sprawdził się mu to 14-15 minut, co wpływało na opóźnienia.

Jak tłumaczyli w styczniu drogowcy, pierwsze dni funkcjonowania zmian to zawsze czas obserwacji i zbierania danych na temat punktualności przejazdów.

Kolejnym krokiem może być tzw. kalibracja linii, tak aby dostosować przejazdy do zapotrzebowania pasażerów i rzeczywistych warunków ruchu o danej porze dnia.

Na razie w rozkładzie linii nie wprowadzono żadnych zmian. ©

REKLAMA

0011480365

BURMISTRZ MIASTA CHOJNICE

Stary Rynek 1, 89-600 Chojnice

Ogłasza

przetarg na sprzedaż środka trwałego
- motorower marki Simson

Opis środka trwałego	Cena wywoławcza brutto zł	Wadium zł
Motor marki Simson rok produkcji 1988, ubezpieczony, brak kluczyka, stan techniczny nie jest znany, numer rejestracyjny BYE 3374	3 690,00	185,00

Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu **10.03.2026** r. o godz. 10.00 w Sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach, na podstawie zarządzenia Burmistrza Miasta Chojnice nr 14/2026 z dnia 10.02.2026 r. zgodnie z regulaminem stanowiącym załącznik do powyższego zarządzenia.

Wadium na przetarg należy wpłacić do dnia **6.03.2026** r. na konto Urzędu Miejskiego w Chojnicach w Banku PKO BP 23 1020 2791 0000 7202 0294 2191, w tytule wpisując nazwę lub imię i nazwisko oferenta. Wadia osób, które przetargu nie wygrały zostaną im zwrócone przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygrał, zostanie zaliczone na poczet zapłaty. Strony zawrą umowę sprzedaży środka trwałego niezwłocznie po zaksięgowaniu wpłaty na rachunku bankowym Gminy Miejskiej Chojnice, nie później niż w terminie 7 dni od dnia zakończenia przetargu. Po zawarciu umowy sprzedaży Nabywca w terminie 3 dni zobowiązany jest zabrać środek trwały. W przypadku uchybienia temu terminowi nabywca zapłaci gminie karę umowną w kwocie 20,00 zł za każdy dzień zwłoki. W razie uchylenia się Nabywcy od dokonania zapłaty ceny lub zawarcia umowy sprzedaży, wadium przepada na rzecz Gminy Miejskiej Chojnice.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Chojnicach i opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej <https://bip.miastochojnice.pl/> oraz na stronie internetowej www.miastochojnice.pl. Bliższe informacje udziela Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, pokój 614, tel. (052) 397 18 00 wew. 35, 71. Zastrzega się prawo odwołania przetargu z ważnych powodów. Projekt umowy jest nieodłączną częścią warunków przetargu.

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Bydgoska grupa „Kochając osobę z demencją” została laureatem nagrody Super Samorząd. Otrzymała ją za doprowadzenie do zniesienia w mieście bariery proceduralnej utrudniającej osobom z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunom korzystanie z prawa do bezpłatnego parkowania w strefie płatnego parkowania.

Grupa „Kochając osobę z demencją” działa w ramach akcji Masz Głos Fundacji im. Stefana Batorego. Do nagrody została wybrana spośród blisko 150 uczestników akcji Masz Głos, która wspiera organizacje społeczne i grupy nieformalne w budowaniu silnych, lokalnych wspólnot i w prowadzeniu dialogu z władzami samorządowymi. Nagroda Super Samorząd przyznawana jest za wzorcową współpracę strony społecznej i władz samorządowych, która prowadzi do trwałych zmian. Bydgoszczanie byli jedynymi



Od lewej stoją: Maciej Ciężki, Agnieszka Trzaska, Monika Ciesielska i Mirosław Kozłowicz

laureatami z województwa kujawsko-pomorskiego.

Bieganie po urzędach i koszty

Problem, który grupa chciała załatwić, dotyczył mieszkańców z niepełnosprawnością oraz ich opiekunów korzystających z samochodów na podstawie umowy użyczenia. Aby otrzymać identyfikator parkingowy, musieli przedstawić no-

tarialnie poświadczoną umowę, mimo że żaden przepis ustawy tego nie wymagał. Oznaczało to dodatkowe koszty, formalności i stres.

- Był to zbędny wymóg, szczególnie dotkliwy dla osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów - mówi Monika Ciesielska, liderka grupy „Kochając osobę z demencją”.

Koszt takiego poświadczenia to około 150 zł, jeśli przy-

chodzi się do notariusza z własną umową. Brak umowy to kolejne pieniądze.

- Cały proces był frustrujący, wymagał biegania po urzędach, zbierania podpisów i pilnowania formalności - mówi Maciej Ciężki, opiekun działającego w grupie „Kochając osobę z demencją”.

W praktyce osoby korzystające z pożyczonego samochodu były traktowane gorzej niż właściciele pojazdów, mimo że potrzeby obu grup były takie same.

Dialog zamiast konfrontacji

Zamiast wybierać drogę konfliktu, grupa postawiła na rozmowę i współpracę. Rozpoczęła od spotkań z radnymi, następnie prowadziła długi dialog z zastępcą prezydenta miasta Mirosławem Kozłowiczem i Rafałem Grzegorzewskim, zastępcą dyrektora Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej.

Proces obejmował analizy prawne, konsultacje z ekspertami i wspólne wypracowanie

rozwiązań, które z jednej strony upraszczają procedury, a z drugiej pozwalają miastu zachować mechanizmy zapobiegające nadużyciom.

- Kluczowym argumentem było to, że obawa przed nadużyciami nie może utrudniać życia grupie osób, która i tak ma w życiu mocno pod górkę. Trzeba im to życie ułatwić, nawet podejmując ryzyko. Fantastycznie było usłyszeć od pana Kozłowicza: „Ok, przekonałyście mnie panie” - mówi Agnieszka Trzaska, koordynatorka akcji Masz Głos.

Efektom współpracy była nowelizacja uchwały Rady Miasta. Została ona przyjęta w październiku zdecydowaną większością głosów i weszła w życie 22 listopada 2025 r. Od tego momentu osoba z niepełnosprawnością nie musi już korzystać z usług notariusza ani ponosić dodatkowych kosztów. Wystarczy zwykła, pisemna umowa użyczenia pojazdu, co znacząco upraszcza procedurę i nie generuje żadnych skutków finansowych dla budżetu miasta.

Od kontroli do zaufania

- Jury doceniło umiejętność dialogu i współpracy strony społecznej oraz władz samorządowych, której efektem było zniesienie w Bydgoszczy dotkliwej bariery proceduralnej związanej z parkowaniem. Uproszczenie procedur i rezygnacja z nadmiarowej biurokracji to coś więcej niż techniczna korekta przepisów. To przejście od kultury kontroli do kultury zaufania i dowód, że dobrze przygotowani mieszkańcy i otwarty na rozmowę urząd mogą wspólnie zmieniać lokalne prawo - podkreślają organizatorzy konkursu.

Grupa „Kochając osobę z demencją” zapowiada dalsze monitorowanie wdrażania nowych przepisów i kolejne działania na rzecz dostępności i praw osób z niepełnosprawnościami.

Laureaci nagród Super Samorząd otrzymują po 3 tysiące złotych na dalsze działania społeczne, pamiątkowe statuetki i dyplomy, a historie ich działania zostaną opublikowane w „Atlasie dobrych praktyk” akcji Masz Głos Fundacji Batorego. ©

REKLAMA

INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie	noclegi dla firm, 601-919-805	00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania	okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074	
Radziejów			
Internista	Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieci	- wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	

Grudziądz:			
STACJA	demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88		
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy	Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A	
Chojnice			
Zakład	Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.		
Toruń			
Sotor	Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		

Inowrocław			
Credo	-Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801	
Najtańszy	Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805	
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy			
MEMORIA	,ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl		

Barcin			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir			
Makowski	,Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528	
Pakość			
„Konkordia”	kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983	
Gniewkowo			
Sotor	- Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY	CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502	

Kruszwica			
Najtańszy	całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski			
ul. Kolegiacka 12E	Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład	Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281	
Żnin			
Całodobowe	,kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417	

0011469243			
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648			
000416			
Włocławek			
TARTAR	spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074	
Kowal			
Całodobowa	obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321	000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus”	Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.		
000045			
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk Trejnowsky.			
Bezpłatne badanie wzroku.			
Okulary progresywne.			
Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,			
karta seniora i osoby niepełnosprawne.			
ul. Kościuszkii 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26			
www.optyk-trejnowski.pl			
412314801/A			

SPORT

www.sportowy24.pl

Bardzo ważne zwycięstwo. Play off cały czas jest realny. Do końca będzie walka

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. W 17. kolejce Tauron Lidze Sokół & Hagric Mogilno grał na wyjeździe. Rywalkami była Radomka Radom. To był drugi z trzech meczów rozgrywanych w tygodniu przez ekipę z Mogilna.

RADOMKARADOM-SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO 2:3 (26:24, 22:25, 18:25, 25:19, 7:15)

Radomka: Dąbrowska 15, Żylińska 12, Molczanowa 1, Plaga 18, Garita 5, Szumera 4, Niemcewa (libero) - Galkowska 11, Marszałkiewicz 0, Jęcek 0, Petrenko 0, Kovac 0.

Sokół: Priante 1, Tsitsigianni 24, W. Wiktorja 5, Cur-Słomka 22, Świętoń 12, Cygan 7, Pancewicz (libero) - Stachowicz 3, Kowalska 2, Pajdak 0.

W ostatni czwartek sokolanki podejmowały Developres Rzeszów (0:3), teraz grały w Radomiu, a w czwartek podejmą beniaminka z Nowego Dworu Mazowieckiego.

Drużyna z Mogilna cały czas walczy o miejsce w czołowej ósemce, by zapewnić sobie prawo gry w play offach. Na razie zajmuje 10. miejsce z dorobkiem 14 punktów. Ich poniedziałkowe rywalki były na 8. lokacie i miały o trzy „oczka” więcej. To pokazywało jak ważne to jest spotkanie.

Pierwsza partia rozstrzygała się na przewagi. Głównym elementem, który zdecydował o porażce Sokoła były punk-

towe bloki. Siatkarki z Mogilna tym elementem zdobyły tylko jeden punkt, a ich rywalki o pięć więcej.

Druga partia to kontrola nad wynikiem siatek z Mogilna, które prowadziły cały czas. Liderką była Maria Tsitsigianni, która zdobyła aż osiem punktów.

Trzecia odsłona była prawie taka sama. Różnica to strata kilku punktów z rzędu i remis 16:16, ale reakcja siatek Mateusza Grabdy była kapitalna, bo zanotowały serię 6:0. I to był klucz do zwycięstwa.

Czwarty set rozpoczął się fatalnie dla zawodniczek Sokoła. Przegrały siedem pierwszych akcji! W ich poczynaniach nie funkcjonowało nic. Tych strat nie udało się odrobić i doszło do tie breaka.

W nim powtórzyła się sytuacja z drugiego i trzeciego seta czyli pełna kontrola drużyny z Mogilna i pewna wygrana. Warto podkreślić dwa elementy w grze sokolank: zaszerwowały siedem asów, pięć więcej niż rywalki oraz zdobyły o 13 punktów więcej przy swojej zagrywce (38 - 25).

Po tym zwycięstwie Sokół pozostał na 10. miejscu w tabeli, ale zmniejszył straty do rywalki, co jest niezwykle ważne w kontekście walki o play off.

Do zakończenia sezonu zasadniczego zostały Sokołowi cztery mecze.



Siatkarki Sokoła Mogilno mają powody do zadowolenia po zwycięstwie w Radomiu. Play off jest w zasięgu

TENIS STOŁOWY

Nasi mastersi znów zaimponowali

Pięciu reprezentantów Kujawsko-Pomorskiego stanęło na podium 6. turnieju masters z cyklu Grand Prix Polski w Zielonej Górze. Zmagania rozegrano w 13 kat. wiekowych. Na najwyższym stopniu podium stanęli bydgoszczanie Jacek Wieczerzak (60-64 lat) i Henryk Glura (+85 lat). Na drugim miejscu walkę zakończył Edmund Renkel (70-74) z Grudziądza, na trzecim Michał Wojewódka (50-54) z Grudziądza i Krzysztof Piotrowski (55-59) z Torunia. (szcz)



FOT. PPG

PIŁKA NOŻNA

Nowy bramkarz w Olimpii

Dawid Olszak został nowym graczem Olimpii Grudziądz. 20-letni bramkarz trafił do białozielonych z pierwszoligowego Górnika Łęczna gdzie był rezerwowym. W tym sezonie zaliczył jeden występ.

KRÓTKO



FOT. POLONIA BYDGOSZCZ

ŻUŻEL

Junior Polonii potrzebuje wsparcie

Jan Rompkowski ze sportem motorowym związany jest od 11. roku życia. Najpierw był w Akademii Czarного Gryfa, trenował, rozwijał się i w końcu zdobył żużlową licencję. Startował w zawodach, pomógł Polonii w walce o Drużynowe Mistrzostwo Polski Juniorów. Na podium wchodził jednak o kulach - to efekt wypadku na torze w Lesznie podczas zawodów DMPJ. Doznał m.in. zwichnięcia ręki i złamania ręki z przemieszczeniem. Rękę udało się zoperować, z kolaniem sprawa jest skomplikowana. - Według lekarzy w obecnym stanie nigdy nie będę mógł zawodowo uprawiać sportów obciążających staw kolanowy. Bez kolejnej operacji mogą nie wrócić nawet do pełnej sprawności w codziennym życiu - zdradził zawodnik. - Sport był całym moim światem, planem na przyszłość. Dziś walczę już nie o medale, ale o możliwość normalnego funkcjonowania, by móc chodzić bez bólu i ograniczeń - dodał. Koszty leczenia i rehabilitacji są spore. W pomoc włączył się bydgoski klub, ale to nie wystarcza. Zawodnik założył zbiórkę na portalu zrzutka.pl („Operacja kolana Jan Rompkowski”). - Zebrane środki zostaną przeznaczone na kolejną operację kolana, rehabilitację, konsultacje ortopedyczne i leczenie, powrót do pełnej sprawności - dodaje. (m)

LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 16.02

Multi Multi, godz. 22.00

[3], 6, 7, 12, 20, 21, 26, 27, 28, 32, 34, 35, 36, 37, 40, 44, 59, 67, 69, 74

Kaskada, godz. 22.00

1, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 15, 16, 18, 21, 24

Mini Lotto 5, 21, 26, 32, 36

Ekstra Pensja 9, 17, 21, 25, 32 - 2

Ekstra Premia 13, 23, 27, 31, 33 - 3

WTÓREK, 17.02

Multi Multi, godz. 14.00

3, 5, 8, 10, 20, 30, 35, 41, 42, 47, 48, 50, 58, 59, 61, 65, 71, 74, [78]

Kaskada, godz. 14.00

1, 3, 5, 7, 11, 12, 13, 18, 19, 21, 22, 24

Wilki chcą bić się z Polonią o awans

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. Nieco ponad sześć tygodni zostało do rozpoczęcia rywalizacji w Metalkas 2. Ekstralidze. Znowu szykuje się emocjonująca walka o awans.

W Abramczyk Polonii przygotowania do sezonu są już na ostatniej prostej. Drużyna jest po zgrupowaniu, zawodnicy trenują indywidualnie, wszyscy czekają na wiosnę i możliwość wyjazdu na tor. A rozgrywki znów zapowiadają się emocjonująco, bo bydgoski klub nie rezygnuje z walki o awans. Tym razem, w przeciwieństwie do dwóch poprzednich sezonów, Abramczyk Polonia wystartuje w roli faworyta. Skład drużyny został nieco przebudowany, a największą siłą bydgoskiej ekipy mają być juniorzy - Wiktor Przyjemski i Maksymilian Pawełczak oraz Kacper Andrzejewski.

Rola faworyta nie daje jeszcze gwarancji sukcesu, tym bardziej, że rywale też nie spali zimą. Potwierdza to Grzegorz Leśniak, prezes Wilków Krosno, najgroźniejszego (zdaje się) rywala bydgoskiej drużyny w nadchodzącym sezonie. - W mojej opinii ruch z Jason'em Doyle'm to największy transfer w historii Metalkas 2. Ekstraligi - powiedział w rozmowie z portalem po-ban-dzie.com.pl, nawiązując do kontraktowania Australijczyka. - Przychodzi zawodnik nie po kon-tuzji czy z problemami, a taki,



FOT. JAROSŁAW PABUJAN

Żużlowcy Abramczyk Polonii i Wilków Krosno już w pierwszej rundzie sezonu spotkają się w Bydgoszczy

który na finiszu ostatniego sezonu potrafił zdobyć 20 punktów na torze we Wrocławiu czy komplet 15 punktów na zakończenie rozgrywek w Gorzowie i zakończył ligę z wysoką średnią w PGE Ekstralidze. Jest wciąż głodny jazdy i chce z nami realizować kolejne cele. To ruch naprawdę dużego kalibru.

Leśniak docenia siłę bydgoskiej drużyny, ale nie obawia się rywalizacji. - Abramczyk Polonia ma najmocniejszą parę młodzieżową w Polsce uwzględniając wszystkie trzy poziomy rozgrywek. To są jednak też ludzie. My mając w składzie Doyle'a, Luke'a Beckera, mocnego Tobiasza Musielaka czy rozwijających się Roberta Chmiela i Markusa Birkenmose nie boimy się Polonii. Mamy kim jechać. Cały nasz team skupia zawodników, którzy są bardzo głodni jazdy w elicie. To

ważny aspekt w tej rywalizacji - dodał. - Mając taki skład nie możemy mówić tylko o fazie play off. Nasz cel to PGE Ekstraliga. Czy to się uda zrealizować? Tego nie wie nikt. Większość stawia na Polonię, ale znamy swoją wartość, a wszystko rozstrzygnie się jesienią. Klucz to zbudowanie formy na kluczową część rozgrywek - podkreślił.

Wilki mają ekstraligowe ambicje i chcą realizować plany. - Budżet będzie wyższy od tego z sezonu 2025. Jest skalkulowany na jazdę w finale Metalkas 2. Ekstraligi. Chcemy mocno bić się o awans - dodał szef Wilków.

Rozgrywki Metalkas 2. Ekstraligi rozpoczną się 4-5 kwietnia. I już w pierwszej kolejce dojdzie do pierwszej próby sił między obiema drużynami. 5 kwietnia Abramczyk Polonia i Wilki Krosno zmierzą się w Bydgoszczy.

Bydgoszczanie odrabiają zaległości

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. W 16. kolejce PLS 1. Ligi BKS Bydgoszcz podejmie Lechię Tomaszów Mazowiecki. Mecze w środę o godz. 18.

Po derbowym meczu z CUK Aniołami Toruń bydgoscy siatkarze mieli aż 10-dniową przerwę. W tym czasie solidnie trenowali, by być w jak najlepszej formie na ostatnie mecze w sezonie. Jednocześnie trwa walka z czasem, by do gry przywrócić

atakującego Łukasza Szarka i środkowego Mateusza Siwickiego. Ich doświadczenie w decydujących meczach może okazać się decydujące

Sezon zasadniczy zbliża się do zakończenia. Rywalizacja potrwa jeszcze tylko miesiąc z niewielkim okładem więc każdy mecz ma coraz większą wagę.

Bydgoszczanie bronią się przed spadkiem. Do Necko Augustów, które jest pierwszym bezpiecznym zespołem, podopieczni Michała Masnego tracą zaledwie jeden punkt, mając jeden mecz rozegrany mniej. Pięć

„oczek” więcej ma KPS Siedlce, który jest 11. w tabeli. Wszystko jest więc możliwe.

Lechia walczy o miejsce w ósemce, by zapewnić sobie prawo gry w play off. Na razie zajmuje ostatnią lokatę dającą prawo gry w rundzie pucharowej.

Środowe spotkanie to zaległość z 16. kolejki. Władze PLS dały klubom możliwość wyboru terminu meczów. Niektórzy grali jeszcze w 2025 roku, inni przełożyli mecze na luty 2026, a jeszcze inni jak Anioły zagrają dopiero w marcu. ©©